

EXPRESS

BIZNESU

STABILNOŚĆ
FUNDAMENTEM WSPÓLPRACY

INWESTYCJA
W MIESZKANIE PUŁAPKĄ

WIEDZA
I PIĘKNO

DAMIAN WLEKŁAK

MENEDŻER WYBRZEŻA GDAŃSK

WSPARCIE BIZNESU JEST NIEZBĘDNE W SPORCIE

LUXURIA
ESTATE

ODKRYJ Z NAMI
NIERUCHOMOŚCI
PREMIUM

NIESAMOWITE
WIDOKI I LUKSUS
W JEDNYM



P.RUSZEWSKI@EXPRESSY.PL
+48 601 300 143



WWW.LUXURIA.COM.PL







Pożyczka wspierająca zieloną transformację miast

Chcesz wesprzeć zieloną transformację swojego miasta? Skorzystaj z pożyczki Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO). To idealna okazja, aby zainwestować w projekty środowiskowe i poprawić jakość życia w mieście, korzystając z preferencyjnych warunków finansowych.

Na co możesz m.in. przeznaczyć pożyczkę?

- zwiększanie terenów zielonych i przestrzeni biologicznie czynnych oraz rozwój zielonej infrastruktury w miastach
- inwestycje w odnawialne źródła energii
- wdrażanie energooszczędnych technologii oświetlenia publicznego
- tworzenie i rozwój infrastruktury transportu zeroemisyjnego
- projekty związane z zarządzaniem środowiskiem miejskim, np. gospodarka wodna, monitoring jakości powietrza i zużycia energii
- rozwój edukacji w zakresie zielonej transformacji

Kluczowe parametry pożyczki:



kwota wniosku:
od 2 mln zł



oprocentowanie:
nawet 0% oraz
możliwość umorzenia
5% kwoty kapitału



okres spłaty: **do 20 lat**



karencja w spłacie:
do 24 miesięcy od
zakończenia projektu

Dla kogo?

Pożyczka dostępna jest m.in. dla:

- jednostek samorządu terytorialnego oraz podmiotów od nich zależnych
- wspólnot energetycznych, spółdzielni mieszkaniowych, SIM
- przedsiębiorców realizujących inwestycje w formule partnerstwa publiczno-prywatnego
- instytucji kultury, jednostek naukowo-badawczych i szkół wyższych
- podmiotów gospodarczych i społecznych (możliwość składania wniosków od kwietnia 2025 r.)

Jak i kiedy złożyć wniosek?

Nabór wniosków jest otwarty i ciągły, aż do wyczerpania środków. Ostateczny termin na podpisanie umowy pożyczki to **31 sierpnia 2026 r.**

Nie czekaj – zgłoś swój projekt już dziś i skorzystaj z wyjątkowych warunków!

Zobacz, jakie jeszcze inwestycje można sfinansować!

Złóż wniosek już teraz!



Więcej informacji:

<https://www.bgk.pl/krajowy-plan-odbudowy/pozyczka-wspierajaca-zielona-transformacje-miast>

Wesołych, radosnych
i przede wszystkim bezpiecznych
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

życzy



Circular services at work



Nasze rozwiązania w zakresie najmu i serwisu



Odzież robocza
i ochronna



Maty
podłogowe



Mopy



Odzież i akcesoria
Cleanroom



Czyściwa
przemysłowe



Urządzenia
higieniczne



Pest
control



Wydanie 141 Expressu Biznesu jest okraszone rozmową okładkową z Damianem Wleklakiem, menadżerem zespołu szczypiornistów Wybrzeża Gdańsk oraz jednym ze współzałożycieli Stowarzyszenie Piłki Ręcznej Wybrzeże Gdańsk. Opowiada o roli partnerów biznesowych na szczeblu młodzieżowym.

W tym wydaniu postanowiliśmy umieścić dodatek sportowy, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Polecam Państwu wywiady z m.in.: czołowym sędzią piłkarskim na świecie Szymonem Marciniakiem, wicemistrzem świata w piłce ręcznej Arturem Siódmiakiem, Prezesem KT Arka Radosławem Szymanikiem czy Prezesem Zarządu Arki Gdynia Wojciechem Pertkiewiczem. Ponadto wskazujemy wkład Trefla w rozwój pomorskiego sportu i też udowadniamy, dlaczego Costa del Sol jest rajem dla miłośników sportu.

Ponadto zachęcam do zapoznania się z relacjami z ważnych wydarzeń takich jak m.in.: XXXII edycja Welconomy Forum in Toruń, wydarzenie „Pretty Women”, otwarcie nowego Instytutu Urody MARIS, spotkanie „Rozmowy na Szczycie”, „Spotkanie U Filmowców”, gdzie gościem była aktorka Katarzyna Figura czy wernisaż wystawy Genca Mulhaxhy.

W tym wydaniu ciekawe materiały znajdą również miłośnicy motoryzacji, czy osoby interesujące się rynkiem nieruchomości oraz życiem samorządów. Życzę Państwu przyjemnej lektury oraz z okazji zbliżających się świąt Wielkanocy wszystkiego najlepszego i spędzenia czasu w rodzinnym gronie.

Piotr Ruszewski
PREZES PR MEDIA
GROUP SP. Z O.O.

 /ExpressBiznesu

 /Express_Biznesu

POPZEDNIE WYDANIA:



W TYM NUMERZE

NOWY INSTYTUT URODY NA GDYŃSKIEJ MAPIE BIZNES	10
KOCHAJMY DEMOKRACJĘ I NIE DAJMY JEJ ODEJŚĆ FELIETON-JOLANTA SZYDŁOWSKA	14
WIEDZA I PIĘKNO W JEDNYM MIEJSCU BIZNES	17
NAUKOWE ROZWAŻANIA Z BIZNESEM BIZNES	20
NOWA STRATEGIA DLA CYFROWEJ PRZYSZŁOŚCI POLSKI BIZNES	22
WYMIANA DOŚWIADCZEŃ LIDERÓW OFFHORE WIND BIZNES	22
O BEZPIECZEŃSTWIE NA NAJWYŻSZYM SZCZEBLU BIZNES	25
BIZNES I ŚMIECH BIZNES	34
KRÓTKIE INFO - 6 ARTYKUŁÓW BIZNES	36
POGRANICZA FELIETON-DOROTA SOBIENIECKA--KAŃSKA	38
DAMIAN WLEKLAK: WSPARCIE BIZNESU JEST NIEZBĘDNE W SPORCIE ROZMOWA MIESIĄCA	41
AKADEMICKIE PROPAGOWANIE SPORT	44
WYRÓŻNIENIE IMPULSEM DO DZIAŁANIA SPORT	46
CIEŻKIE TRENINGI, A WYNIKI SAME PRZYJĄDĄ SPORT	49
PRZENIKANIE SIĘ DWÓCH ŚWIATÓW SPORT	52
WOJCIECH PERTKIEWICZ: BIZNES INTEGRALNĄ CZĘŚCIĄ ARKI SPORT	54
SZYMON MARCINIAK: BIZNES I SPORT TO NACZYNNIA POŁĄCZONE SPORT	57



PARTNERZY EXPRESSU BIZNESU:



NASZ MAGAZYN MONITOROWANY
JEST PRZEZ INSTYTUT MONITOROWANIA MEDIÓW:





60 STABILNOŚĆ FUNDAMENTEM WSPÓŁPRACY
SPORT

62 NATYCHMIASTOWE ZABEZPIECZENIE ROSZCZEŃ
FELIETON - RYSZARD STOPA

63 WICEMISTRZ ŚWIATA Z BIZNESOWYM ZACIĘCIEM
SPORT

67 KULTURYSTA Z BIZNESOWYM I AKTORSKIM ZACIĘCIEM
SPORT



73 INWESTYCJA W MIESZKANIE PUŁAPKĄ
NIERUCHOMOŚCI

81 POLKI STAWIAJĄ NA SIEBIE
FELIETON - AGNIESZKA RODAK

82 „DŁUGO OCZEKIWANA – DEREGULACJA”
FELIETON - TOMASZ LIMON

85 DYNAMICZNY SUV Z CHARAKTEREM
MOTORYZACJA

90 NOWY SALON NA TRÓJMIEJSKIEJ MAPIE
MOTORYZACJA

94 ŚWIAT ELEGANCJI I LUKSUSU
MOTORYZACJA



102 FESTIWAL BARW I EMOCJI
LIFESTYLE

110 CHARYTATYWNIE W DOBOROWYM TOWARZYSTWIE
LIFESTYLE

112 NIE SAMĄ PRACĄ CZŁOWIEK ŻYJE
LIFESTYLE

114 MAGICZNY WIECZÓR Z FILMOWĄ GWIAZDĄ
LIFESTYLE

118 KRONIKA WYDARZEŃ
W TOWARZYSTWIE

121 POWIATY O OBRONNOŚCI
SAMORZĄD



124 INTENSYWNY CZAS I DUŻE INWESTYCJE
SAMORZĄD

REDAKCJA

PREZES
PR MEDIA GROUP SP. Z O.O.
Piotr Ruszewski

WYDAWCA:
PR MEDIA GROUP Sp. z o.o.,
Aleja Zwycięstwa 24,
80-219 Gdańsk,
tel. 58 736 16 92
redakcja@expressy.pl,
www.expressbiznesu.pl
ISSN 2080-5179



REDAKTOR PROWADZĄCY
Przemysław Schenk
p.schenk@expressy.pl

SEKRETARZ
DS. ADMINISTRACYJNYCH:
Magdalena Chmielewska
tel. 796 600 155
m.chmielewska@expressy.pl

PROJEKT GRAFICZNY
Piotr Ruszewski

SKŁAD I ŁAMANIE
Jan Skrzypkowski

DZIENNIKARZE
Anna Walter
Malwina Szusta
Dawid Ruszewski

FELIETONIŚCI
Jolanta Szydłowska
Tomasz Limon
Ryszard Stopa
Dorota Sobieniecka
Agnieszka Rodak

FOTOGRAF
Witold Deka

MARKETING/REKLAMA/PR
Rafał Laskowski
(dyrektor handlowy)
r.laskowski@expressy.pl
tel. 791 980 155

Joanna Symeryak
(dyrektor ds. PR)
j.symeryak@expressy.pl
tel. 796 100 155

Danuta Bieszke
(doradca ds. reklamy)
d.bieszke@expressy.pl
tel. 660 731 138

NOWY INSTYTUT URODY NA GDYŃSKIEJ MAPIE

Zaproszeni Goście mieli okazję uczestniczyć w wielkim otwarciu najnowszego instytutu urody ze strefą wellness, który powstał tuż przy plaży w gdyńskim Hotelu Nadmorskim.



Tort autorstwa CAKE ME

TEKST: Anna Walter

ZDJĘCIA: Witek Deko

Nowe miejsce, jakim jest Instytut Urody MARIS, ma na celu nie tylko oferowanie usług z zakresu pielęgnacji i relaksu, ale również przyciąganie gości z całego regionu, którzy pragną zanurzyć się w luksusie oraz odprężeniu.

Uroczyste otwarcie

Otwarcie instytutu przyciągnęło liczne grono gości oraz przyjaciół Założycielek instytutu Anny Skuzy i Marty Gudalewicz.

- Jesteśmy niezwykle szczęśliwe, że mogłyśmy otworzyć drzwi tego wyjątkowego miejsca i podzielić się nim z wami wszystkimi. Jednocześnie serdecznie dziękujemy Dyrekcji Hotelu Nadmorskiego za zaufanie. Wierzymy, że wspólnie możemy więcej - powiedziała Joanna Skuza.

- Mam nadzieję, że instytut stanie się oazą spokoju i piękna dla każdego, kto go odwiedzi. Oferujemy zróżnicowane formy zabiegów dotyczące piękna oraz relaksacji. Zapraszamy - dodała Marta Gudalewicz.



Piotr Ruszewski
Prezes PR Media Group,
wydawca Expressu Biznesu - Patron Medialny



Szczęśliwa Malwina Szusta
-nagroda w loterii



Marta Gudalewicz,
Anna Przydatek, Joanna Skuza



Od lewej:
Sara Kęder, Marta Gudalewicz, Joanna Skuza, Joanna Symeryak,
Żaneta Kaszyńska, Dominika Lubak Olender



Zwycięzcy Loterii Iwona Mikoś

Oferta i atrakcje

Nowy instytut urody i spa oferuje szeroką gamę zabiegów, które zaspokoją nawet najbardziej wymagających gości. W ofercie znajdują się m.in. masaże, zabiegi na twarz, manicure i pedicure, a także sesje w saunie oraz jacuzzi. Instytut znajduje się zaledwie 100 metrów od morza, pięknej plaży i bulwaru. Posiada strefę relaksu, gdzie goście mogą cieszyć się pięknym krajobrazem podczas odpoczynku.

Ekskluzywne promocje

Z okazji otwarcia, instytut przygotował specjalne promocje i rabaty dla klientów. Goście, którzy odwiedzą instytut w ciągu pierwszego miesiąca, będą mieli możliwość skorzystania z wyjątkowych ofert, które obejmują pakiety zabiegów oraz vouchery na przyszłe wizyty.

- *Chcemy, aby każdy miał szansę doświadczyć naszych usług i poczuć się wyjątkowo* - dodała Joanna Skuza.

Przyszłe plany

Instytut urody nie zamierza spoczywać na laurach. Właścicielki planują organizowanie regularnych wydarzeń, takich jak warsztaty z zakresu pielęgnacji urody, spotkania z ekspertami oraz wieczory tematyczne.

- *Chcemy, aby instytut stał się miejscem, gdzie ludzie nie tylko dbają o ciało, ale również spędzają miło czas i nawiązują nowe znajomości* - powiedziała Marta Gudalewicz.

W tym wyjątkowym dniu na Gości czekał szereg atrakcji jak, chociażby występ zespołu, wystawa prac malarskich, pokaz autorskiej, luksusowej biżuterii, giftbagi z przygotowanymi niespodziankami, tort, prelekcja, loteria wizytówkowa.

Partnerzy wieczoru:

Hotel Nadmorski w Gdyni, INSPIRE Events&Marketing Agency, NOMA Wina Włoskie, CAKE ME Rzemieślnicza Pracownia Cukiernicza, Atelier Smaku, ArtGallery Glaza, BalticCollagen, Romana Bielecka ARTIST.

OTWARCIE
INSTYTUTU URODY MARIS







JOLANTA SZYDŁOWSKA

Prezeska Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menedżerów. Od blisko 25 lat zaangażowana w działalność w organizacjach pracodawców. Społecznie pełni funkcję Prezeski Forum Pracodawców Północy. Reprezentuje stronę pracodawców w Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego. Od lutego 2025 jest Pełnomocniczką Wojewody Pomorskiej ds. równego traktowania oraz Przewodniczącą Rady Przedsiębiorców przy Rzeczniku MŚP. Kwestie związane z aktywnością zawodową kobiet, równością praw kobiet i mężczyzn to obok spraw gospodarczych najważniejszy obszar jej aktywności. Pracowała w branżach produkcji spożywczej, energetyce, usługach. Zarządzała zespołami liczącymi od kilku do kilku tysięcy osób.

KOCHAJMY DEMOKRACJĘ I NIE DAJMY JEJ ODEJŚĆ

Pewnie jak każdego z Was, porusza mnie to, co się dzieje w kraju, w Europie, na świecie. Porusza i coraz mocniej niepokoi, szczególnie w aspekcie zagrożeń wojną oraz ogromnych nierówności.

Tempo odbierania praw ludziom i umierania demokracji jest obłędnie szybkie. W Afganistanie w 2001 r. usunięto reżim talibów. Trzy lata później kobiety stały się prawie równe mężczyznom. Nie musiały nosić burek, mogły się uczyć, studiować. Zapewniono im miejsca w afgańskim parlamencie. W 2021 r. władzę znowu przejęli talibowie. Od maja 2022 r. kobiety muszą zakrywać się od stóp do głów. Nie wolno im poruszać się bez „męskiego opiekuna”, skończyła się edukacja i prawo do pracy. 18 lat cieszyły się prawami, które w demokratycznym świecie są oczywiste. Wystarczył rok, by je utraciły. Afganistan to mocny przykład.

W Polsce od paru lat stoimy w miejscu w kwestii równych praw kobiet, a w skali dekady doświadczyliśmy wręcz ich ograniczania. Ostatnie wydarzenia w USA i na świecie uderzą w te prawa jeszcze mocniej.

Bogacenie się bez limitu

W poprzednim roku majątek 10 najbogatszych ludzi świata wzrósł o 500 mld USD. Suma ich majątków przekracza 2 bln USD. Jak to ocenić? Może odnieść do rocznego budżetu wojskowego NATO – w 2024 r. wynoszącego nieco ponad 2 mld USD? Przyszody polskiego budżetu to niecałe 164 mld USD. To nie państwa są najbogatsze, a grupa ludzi, niebędących w stanie skonsumować zgromadzonych zasobów, idzie i bierze władzę. To zjawisko, które już lata temu organizacje pracodawców wskazywały jako niepokojące źródło zmian.

Manipulacja informacją

Mała grupa ludzi zarządza informacją i może sterować tym, czego się dowiadujemy i co myślimy. Dezinformacja stała się narzędziem walki. Dajemy się ogłupiać, nawet gdy staramy się nie ulegać sphywającym na nas informacjom. Nie mamy czasu na szukanie potwierdzeń, zapominamy zadawać podstawowe pytania, np. o źródło danych. Do tego dochodzą zatrważające, także dla Polski, dane dotyczące czytania ze zrozumieniem.

W demokracji nie wszystko się udaje

Nie mam złudzeń. Demokracja oznacza życie w rodzinie, w której każdy wie lepiej i chce, aby jego racja wygrała. Wszyscy chcą dobrze dla siebie i wiedzą lepiej, co jest dobre dla innych.

Tymczasem... 70% ludzi na świecie nie ma dostępu do Internetu, 13% nie ma dostępu do czystej wody pitnej, 17% jest analfabetami, 26% żyje mniej niż 14 lat. O prawach kobiet czy mniejszości nie wspominając.

Utracić wszystko jest bardzo łatwo, demokrację też. Możemy być wkurzeni na demokrację, jej powolność i niedoskonałość. Choć większość świata modli się o takie życie jak nasze.

Zbliżają się wybory. Korzystajmy z prawa do głosowania. O tym, że każdy głos ma znaczenie, przekonaliśmy się już nie raz.

NAGRODA BURMISTRZA MIASTA MALBORKA

Burmistrz Miasta Malborka wspólnie z Radą Gospodarczą organizują najważniejszy konkurs gospodarczy w roku - **Malborski Mistrz Biznesu 2024 r.**



Tytuł **MMB** jest prestiżowym wyróżnieniem przyznawanym przedsiębiorcom, osobom prawnym, jednostkom organizacyjnym nie posiadającym osobowości prawnej, osobom fizycznym, które całokształtem swojej działalności zawodowej i społecznej lub realizacją swoich zadań na rzecz miasta i gminy Malbork, wybitnie przyczyniły się do promocji i rozwoju miasta i gminy lub swoim działaniem niosły pomoc i wsparcie społeczności lokalnej. Celem konkursu jest popularyzacja idei zrównoważonego rozwoju i społecznie odpowiedzialnego biznesu oraz nagradzanie i promowanie firm / osób stosujących dobre praktyki biznesowe.

Konkurs ten został zorganizowany w nowej formule w 2016 r. Każde przedsiębiorstwo funkcjonujące na terenie naszego miasta i gminy Malbork ma możliwość zgłoszenia własnej firmy, a także nominowania do tej zaszczytnej nagrody innych firm oraz osób fizycznych.

Nagrodą będzie przyznanie tytułu Malborski Mistrz Biznesu 2024 w sześciu kategoriach: Debiut Roku 2024, Mecenat Roku 2024, Inwestor Roku 2024, Fachowiec Roku 2024, Sukcesja Roku 2024, Firma Roku 2024.

Nominacje do konkursu można składać do 30 czerwca br. osobiście w Biurze Obsługi Interesanta (Urząd Miasta Malborka), e-mailowo: lop@um.malbork.pl, na formularzach zgłoszeniowych zamieszczonych na stronie:

www.urzad.malbork.pl - DLA INWESTORA / MALBORSKI MISTRZ BIZNESU 2024

Szczegółowych informacji dotyczących konkursu udziela pan Zbigniew Charmułowicz - Urząd Miasta Malborka pod numerem tel. (55) 629-04-69 kom. 885 689 993. Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród odbędzie się w dniu **12 września** br. podczas Gali **Malborski Mistrz Biznesu 2024**.

Serdecznie zapraszamy do udziału i nominowania w konkursie.

Jarosław Filipczak

Przewodniczący
Rady Gospodarczej

Marek Charzewski

Burmistrz Miasta Malborka

Citigold® Private Client

6,5%

LOKATA

6-miesięczna lokata do 2 mln zł
z kontem Citigold Private Client

OFERTA DLA NOWYCH KLIENTÓW CITIGOLD PRIVATE CLIENT
LOKUJĄCYCH W BANKU MINIMUM 4 200 000 ZŁ

Zapraszamy do kontaktu:

Dyrektor Regionalny Citigold

Łukasz Stybner, tel.: 697 080 530

Oddział Citigold, al. Grunwaldzka 103A

Budynek Neptun, 18 piętro, 80-244 Gdańsk

citi handlowy

Konto Osobiste Citigold Private Client to rachunek płatniczy. Oferta „Citigold Private Client - konto dla wymagających 6,5%” ważna do 09.04.2025 r. dla 30 pierwszych uczestników, którzy zawrą z Bankiem umowę produktów depozytowych, otworzą na jej podstawie konto osobiste typu Citigold Private Client i spełnią warunki opisane w Regulaminie Oferty. W ramach Oferty uczestnik może otworzyć 6-miesięczną Lokatę Powitalną oprocentowaną na 6,5% w skali roku do 2 mln zł oraz 3-miesięczną Lokatę Dodatkową oprocentowaną na 6% w skali roku do 2,2 mln zł. Regulamin Oferty, Regulamin Rachunków Bankowych oraz Tabela Opłat i Prowizji dostępne są na stronie Banku w zakładce dokumenty. Oferta może powtarzać się w przyszłości. Opłata za połączenie według taryfy operatora. Bank Handlowy w Warszawie S.A. z siedzibą w Warszawie, ul. Senatorska 16, 00-923 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod nr. KRS 000 0001538; NIP: 526-030-02-91; wysokość kapitału zakładowego wynosi 522.638.400 złotych; kapitał został w pełni opłacony. Citi Handlowy oraz znak graficzny Citi są zastrzeżonymi znakami towarowymi należącymi do podmiotów z grupy Citigroup Inc.

WIEDZA I PIĘKNO W JEDNYM MIEJSCU



W przestrzeniach JBS Optima w Gdańsku odbyło się niezwykle wydarzenie z okazji Dnia Kobiet – "Pretty Woman", którego pomysłodawcą było Citi Handlowy. Była to możliwość do poszerzenia wiedzy.

TEKST: Przemysław Schenk/materiały prasowe
ZDJĘCIA: Krzysztof Nowosielski

Spotkanie zgromadziło wiele kobiet, które miały okazję nie tylko świętować ten wyjątkowy dzień, ale także poszerzyć wiedzę w zakresie zdrowia, urody i nowoczesnych technologii medycznych. Po oficjalnym powitaniu gości NDI Development zaprezentowała nowe inwestycje dostępne na rynku Trójmiejskim oraz w Warszawie, wzbudzając zainteresowanie uczestniczek poszukujących nowoczesnych nieruchomości.

Troska o zdrowie

Pierwszą prelekcję poprowadziła Małgorzata Kazmierczyk – edukatorka zdrowotna i profilaktyczna, zaproszona przez Towarzystwo Ubezpieczeniowe Warta. Jej wykład dotyczył profilaktyki raka piersi oraz znaczenia badań w codziennej trosce o zdrowie kobiet. Dodatkowo, uczestniczki miały okazję nauczyć się, jak samodzielnie przeprowadzać regularne badanie piersi dzięki praktycznej demonstracji technik samokontroli, które mogą pomóc we wczesnym wykrywaniu zmian. To niezwykle ważne zagadnienie spotkało się z dużym zainteresowaniem uczestniczek.

Kolejnym punktem programu było wystąpienie dr Darii Tomickiej, specjalistki położnictwa i ginekologii z Mediss Medical Clinic. Prelegentka opowiedziała o nowoczesnych technologiach stosowanych w medycynie oraz o tym, jak współczesna diagnostyka oraz leczenie mogą wspierać zdrowie kobiet. Jej wystąpienie podkreśliło istotność troski o pacjentki, czy ich komfort w procesie leczenia.

Pielęgnacja i porady

Następnie na scenie pojawiła się Julia Gorynia, ekspertka w dziedzinie fryzjerstwa i trychologii, związana z JBS Optima. Opowiedziała o profesjonalnej pielęgnacji włosów, doborze kosmetyków oraz przeprowadzała analizę skóry głowy, udzielając indywidualnych porad uczestniczkom spotkania.

Nie mogło zabraknąć również tematu makijażu. W tej kwestii pomocna była Agata Zygadło, wizażystka i stylistka, która zaprezentowała najnowsze trendy w makijażu. Podzieliła się też cennymi wskazówkami, które mogą być pomocne każdej kobiecie w podkreśleniu naturalnego piękna.



Atmosfera relaksu

Podczas wydarzenia uczestniczki mogły również zapoznać się z ofertą restauracji Limoncello oraz hotelu Quadrille Relais & Châteaux, które zaprezentowały ekskluzywne propozycje dla osób ceniących wysoką jakość usług i wyjątkowe doznania kulinarne. Natomiast cały wieczór umilały dźwięki saksofonu w wykonaniu DJ-a Felipe Alvarado, tworząc niepowtarzalną atmosferę pełną relaksu i elegancji.

Citi Handlowy, jako inicjator wydarzenia wraz z partnerami: Warta Ubezpieczenia, JBS Optima, NDI Development, Limoncello oraz Quadrille Relais & Châteaux, umożliwił uczestniczkom spędzenie niezapomnianego wieczoru, łączącego edukację, inspirację i wyjątkowe doświadczenia.

"Pretty Woman" w JBS Optima to dowód na to, że kobieca siła, wiedza i piękno idą w parze, tworząc wyjątkowe spotkania, które na długo pozostają w pamięci uczestniczek.



Agnieszka Chabowska,
Brand Manager JBS Optima

- To spotkanie było czymś więcej niż tylko celebrazją Dnia Kobiet. Wieczór w JBS Optima stał się przestrzenią stworzoną specjalnie dla nas, kobiet – pełną troski, inspiracji i pięknych emocji. Zdrowie, uroda, rozwój – tematy tak bliskie naszym sercom, tutaj nabrały wyjątkowej mocy. Cudownie było poczuć tę energię, śmiać się, uczyć oraz czerpać inspirację od niesamowitych prelegentek. Ogromnie cieszy, że Citi Handlowy zadbał o to, byśmy mogły doświadczyć tak niezwykłego wieczoru – pełnego wartości, pasji i kobiecej siły.



Przemysław Kisielewski,
Dyrektor Zespołu Opiekunów Klienta Zamożnego w Citi Handlowy

- Za pomocą wydarzenia "Pretty Women" chcieliśmy pokazać wszystkim Paniom, jak bardzo je doceniamy na co dzień. Uważam, że takie inicjatywy są niezwykle potrzebne, patrząc na zainteresowanie ze strony kobiet, które uczestniczyły w poszczególnych prelekcjach. Każda z Pań wyszła ze spotkania bogatsza o cenną wiedzę, którą może wykorzystać w codziennym życiu. Cieszę się, że uczestniczkom mogliśmy zapewnić przestrzeń do zdobycia nowych informacji oraz inspiracji. To wydarzenie jest dowodem, że kobieca siła, wiedza i piękno idą w parze.

NAUKOWE ROZWAŻANIA Z BIZNESEM

W Auli Politechniki Gdańskiej z inicjatywy Bałtyckiego Instytutu Transformacji Energetycznej (BETI) odbyła się konferencja z okazji obchodów światowego Dnia Liczby π poświęcona technologiom oraz ich znaczeniu dla digitalizacji sektora energetycznego.



TEKST: BETI

ZDJEŃCIA: Dawid Linkowski/ PG

Wydarzenie otworzył prof. Krzysztof Wilde, rektor Politechniki Gdańskiej, który podkreślił, jak ważne są spotkania, w których do rozmów zasiadają przedstawiciele nauki, biznesu oraz świata polityki. Przy tym wyraził nadzieję, że ścisła współpraca pomiędzy tymi środowiskami przełoży się na rozwój nie tylko naszego regionu, ale i całego kraju.

Potrzeby skoku cywilizacyjnego

Agnieszka Pomaska, Posłanka na Sejm, zadeklarowała wsparcie dla wszelkich nowatorskich inicjatyw, mających na celu wdrażanie innowacyjnych technologii w zieloną transformację energetyczną Polski.

Z kolei Grzegorz Stanisławski wskazał, że wielki skok cywilizacyjny, jaki czeka Pomorze w dziedzinie rozwoju energetyki odnawialnej potrzebuje digitalizacji, a perspektywa kwantowej rewolucji jest niezbędna, aby przejść od czasu generacji energetyki do ery optymalizacji.

Uczelniane możliwości

Prof. Józef Sienkiewicz, prorektor ds. współpracy PG przedstawił kompetencje kwantowe, jakimi dysponuje uczelnia. Wieloletni dorobek badań prowadzonych na PG obejmuje prace nad splątaniem kwantowym, kwantową komunikacją, kryptografią kwantową, czasowymi zjawiskami kwantowymi w układach wielocząsteczkowych, kwantową korekcją błędów i kwantową sztuczną inteligencją.

- Z racji uczestnictwa w Związku Uczelni im. Daniela Fahrenheita należy również wspomnieć o osiągnięciach naukowców z Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie od lat działa Krajowe Centrum Informatyki Kwantowej i Międzynarodowe Centrum Teorii – podsumował prof. Sienkiewicz.

Duże ambicje

Oskar Pawłowski, wiceprezes zarządu Energa-Operator S.A przedstawił wizję spółki, jako firmy technologicznej, a nie tylko energetycznej zarządzającą w oparciu o big data, gdzie Politechnika Gdańska będzie zapleczem intelektualnym dla dalszej transformacji.



- Pomorze ma ambicję wypracowania nowego cyfrowego paradygmatu zarządzania siecią energetyczną! Jaki mamy plan? Zrobimy tutaj NASA! NASA i cyfryzacja energetyki mają wspólny mianownik, którym jest zaawansowana technologia, analiza danych, sztuczna inteligencja. Mają to samo wyzwanie: jak przekształcić ogromne ilości danych w wiedzę pozwalającą na podejmowanie właściwych decyzji – powiedział Oskar Pawłowski.

O obliczach rewolucji kwantowej debatowało „trzech fizyków będących informatykami”, czyli dr Piotr Kociński z Electrum Holding, dr Piotr Biskupski z IBM Security SME oraz Piotr Beńke, IBM Regional Services Manager. Spotkanie zakończyło się debatą dotyczącą postaw liderów wobec wielkich wyzwań technologicznych.

Pomorze jest blisko stania się centrum energetycznym Europy. Bez wdrożenia najnowocześniejszych rozwiązań AI transformacja energetyczna ani konkurencyjność gospodarki nam nie wyjdzie. Dlatego, jak podkreślił Maciej Stryjecki, prezes BETI, Instytut będzie działać na rzecz wykorzystania AI w energetyce oraz utworzenia na Pomorzu doliny digitalizacji polskiej gospodarki.



WYMIANA DOŚWIADCZEŃ LIDERÓW OFFSHORE WIND

W sopockim hotelu Radisson Blu zgromadzili się przedstawiciele rynku morskiej energetyki wiatrowej w ramach jednej z najważniejszych konferencji branży offshore wind w Polsce.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: materiały organizatora





Trzecia edycja konferencji OFFSHORE WIND 3.0 & INFRASTRUKTURA - ryzyko | bezpieczeństwo | finansowanie organizowana przez Attis Broker odbyła się w rozszerzonej formule. Program został wzbogacony o czynniki makroekonomiczne oraz ich wpływ na branżę offshore wind. Położono również szczególny nacisk na omówienie kluczowej roli rozbudowy infrastruktury (w tym portowej) oraz całego sektora budowlanego w realizacji projektów MEW.

Zakres rozmów

W agendzie konferencji znajdowały się kluczowe aspekty rozwoju morskiej energetyki wiatrowej (MEW) oraz powiązane zagadnienia infrastrukturalne, finansowe i prawne. W ramach paneli eksperci omówili kwestie bezpieczeństwa finansowego sektora offshore wind, analizując doświadczenia z pierwszych projektów i ich wpływ na strategię kolejnych faz inwestycji.

Jednym z tematów rozmów była bieżąca sytuacja gospodarcza oraz nadchodzące wyzwania dla sektora energetyki odnawialnej oraz kluczowej roli MEW w miksie energetycznym, który ma zapewnić bezpieczeństwo Polski w tym obszarze. Nie zabrakło też dyskusji o roli konsorcjów jako narzędzia do zdobywania kontraktów i budowania lokalnego łańcucha dostaw. Przeanalizowano znaczenie budownictwa infrastrukturalnego jako fundamentu rozwoju MEW oraz omówiono odpowiedzialność majątkową członków zarządów. Istotnym tematem była także synergia dużych inwestycji w północnej Polsce oraz wpływ wojny hybrydowej na bezpieczeństwo energetyczne w kontekście transformacji sektora.

Warto podkreślić, że było to pierwsze takie wydarzenie w Polsce poświęcone finansowaniu i zarządzaniu ryzykiem w całym łańcuchu dostaw sektora morskich farm wiatrowych. Podobnie jak w poprzednich latach, konferencja Offshore Wind 3.0 & Infrastruktura - Ryzyko | Bezpieczeństwo | Finansowanie stanowiła wyjątkową przestrzeń do merytorycznych dyskusji i wymiany doświadczeń w gronie zarządów i managerów największych graczy rynku MEW. Była to również okazja do nawiązania wartościowych relacji biznesowych oraz poznania najnowszych trendów i rozwiązań w branży.



Joanna Koselska

Prezes Attis Broker,
organizator wydarzenia

- To już trzeci raz, kiedy mamy przyjemność organizować dla branży offshore wind oraz branży morskiej, stoczniowej, a w tym roku również budowlanej, konferencję OFFSHORE WIND 3.0 - ryzyko | bezpieczeństwo | finansowanie. Jesteśmy zadowoleni z efektów tej konferencji i z grona, jakie udało nam się w tym roku zgromadzić. Po raz pierwszy planując stworzenie tej platformy wymiany wiedzy, nie wiedzieliśmy, co nas czeka. Osiągnęliśmy - myślę, że z perspektywy czasu mogę to powiedzieć, duży sukces, ponieważ nasza konferencja wpisała się już na stałe w kalendarze branży offshore. W kameralnym gronie starannie wyselekcjonowanych gości, najważniejszych decydentów w branży, poruszamy kluczowe kwestie. Jest to platforma, która wspomaga rozwój sektora. Mówimy o aspektach pomijanych na innych konferencjach. Wśród wielu dostępnych na rynku wydarzeń to zdobyło szczególne uznanie pod względem merytorycznym i organizacyjnym, z czego jesteśmy szczególnie dumni.



*z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy zdrowia, optymizmu i wytrwałości.
Oby atmosfera Świąt przybranych wiosenną
radością poprawiła nasz nastrój i na długi czas
pozostała także w poświętej, pełnej
wyzwań codzienności.*

*W imieniu „Pracodawców Pomorza”
oraz swoim własnym życzą*

Tomasz Limon
Prezes
Pracodawców Pomorza

Zbigniew Canowiecki
Prezydent
Pracodawców Pomorza



Dynamika relacji z kluczowymi partnerami politycznymi, niemające zagrożenie ze strony Rosji, potencjał eksportowy i know-how polskiej branży zbrojeniowej - te zagadnienia zdominowały tegoroczną odsłonę organizowanej przez Pracodawców Pomorza debaty.

TEKST: Przemysław Schenk/Pracodawcy Pomorza
ZDJĘCIA: Pracodawcy Pomorza

Całe spotkanie „Rozmowy na Szczycie - Globalne zagrożenia i lokalne odpowiedzi”. odbyło się na 34. piętrze Olivia Star w kompleksie Olivia Centre. Wstępem do multidyscyplinarnej debaty było wystąpienie gościa specjalnego Bronisława Komorowskiego, prezydenta RP w latach 2010-2015.

- Obecna sytuacja jest nacechowana niesamowitymi wyzwaniem i ryzykiem. Znaleźliśmy się w obszarze ogromnej niepewności, niejasności. Bieżące wydarzenia wzmocniają Rosję, która otrzymała bardzo potężne szanse na sukces polityczny, wojskowy. Nad samym Morzem Bałtyckim trudno przecenić zalety dołączenia Finlandii i Szwecji do NATO. W tym znaczeniu Bałtyk stał się wewnętrznym zdem z Sojuszu Północnoatlantyckiego - mówił Bronisław Komorowski.

Debate w doborowym gronie

W rozmowie moderowanej przez Witolda Jurasza wzięli udział: dziennikarza i publicystę ONET.PL ze specjalizacją w kierunku zagranicznej polityki i bezpieczeństwa, wzięli udział: Anna Maria Dyner - starsza analityczka ds. bezpieczeństwa i spraw wschodnich w Polityka Insight. W latach 2010-2024 pracowała w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, a wcześniej m.in. w Ośrodku Studiów Wschodnich. Jan Grabowski - członek zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A. Pełnił funkcję dyrektora generalnego MBDA w Polsce, wcześniej w latach 2015-2018 odpowiadał za rynek Europy Centralnej i Wschodniej w Nexter Systems we Francji. Absolwent Stosunków Międzynarodowych na Uniwersytecie Warszawskim, podyplomowych studiów z public relations i komunikacji strategicznej w Szkole Głównej Handlowej oraz studiów w Instytucie Wyższych Studiów Obrony Narodowej w Paryżu.



Generał Bogusław Pacek, dyrektor Muzeum Wojska Polskiego, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego

W tym gronie znajdowała się też Honorata Hencel – managing director w Boeing Poland & Ukraine. Przewodniczy europejskiemu oddziałowi Boeing Women Inspiring Leadership i jest współzałożycielką regionalnego klastra lotniczego Aviation Hub Pomerania. W debacie brał udział również Generał Bogusław Pacek – dyrektor Muzeum Wojska Polskiego i wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego. Profesor dr hab., gen. dyw. w st. spocz, doktor honoris causa Uniwersytetu Obrony Ukrainy w Kijowie i Uniwersytetu Sił Powietrznych Ukrainy w Charkowie, były rektor Akademii Obrony Narodowej, zastępca dowódcy operacji wojskowej UE w Czadzie i RŚA.

Nie zabrakło również Piotra Wojciechowskiego – prezesa zarządu WB ELECTRONICS S.A. Jest wybitnym inżynierem uczestniczącym w wielu projektach związanych z modernizacją armii., w tym w tworzeniu złożonych systemów łączności i dowodzenia. Autor ok. 100 produktów elektronicznych i informatycznych. Natomiast ostatnim członkiem debaty był Jarosław Wolski – niezależny ekspert, wykładowca Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. Politolog, dziennikarz, publicysta oraz cywilny analityk OSINT (open source intelligence) zajmujący się wojskiem.



Honorata Hencel, managing director w Boeing Poland & Ukraine



Anna Maria Dyner, starsza analityczka ds. bezpieczeństwa i spraw wschodnich w Polityka Insight



Piotr Wojciechowski,
prezes zarządu WB ELECTRONICS S.A.



Jarosław Wolski,
wykładowca Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni.



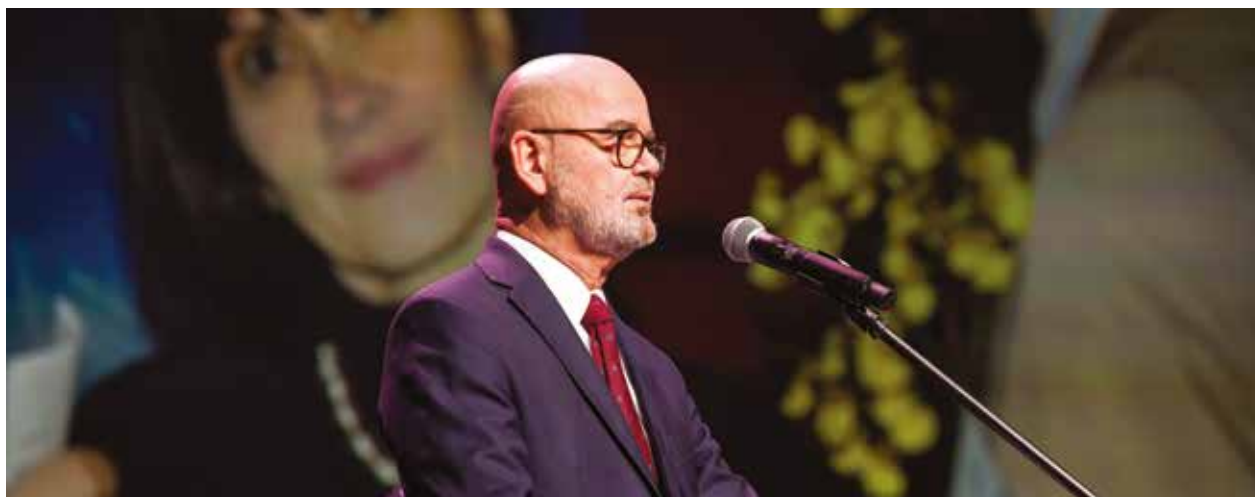
Jan Grabowski, członek zarządu
Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A.



Bronisław Komorowski, prezydent RP 2010-2015, były szef MON w latach 2000-2001.

PRZYSZŁOŚCIOWA DYSKUSJA

XXXII edycja Welcomomy Forum in Toruń, była jednym z najważniejszych wydarzeń gospodarczych w Polsce.



TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: materiały organizatora

Forum, organizowane przez Stowarzyszenie „Integracja i Współpraca”, od lat gromadzi liderów biznesu, polityki, nauki oraz mediów. W tej edycji uczestniczyło blisko 3000 osób, w tym przedstawiciele rządu, samorządów, instytucji międzynarodowych, uczelni wyższych oraz firm polskich i zagranicznych.

Miejscem obrad była Centrum Kulturalno-Kongresowe Jordanki oraz Hotel Copernicus w Toruniu, które stały się centrum debat na temat najważniejszych wyzwań, przed którymi stoi Polska i Unia Europejska.

Kluczowa debata

Tegoroczne Welcomomy skupiało się na kluczowych kwestiach związanych z przyszłością Europy, a szczególnie z rolą Polski w Unii Europejskiej. Hasłem przewodnim wydarzenia była „Prezydencja Polski w Radzie UE”.

Wydarzenie zgromadziło licznych polityków takich jak m.in.: dr Czesław Siekierski – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Andrzej Szejna – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Miłosz Motyka – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, ekspertów: dr hab. Piotr Wachowiak, prof. SGH – Rektor Szkoły Głównej Handlowej, prof. dr hab. n. med. Piotr Henryk Skarżyński – Ekspert WHO, Światowe Centrum Słuchu, dr Juliusz Braun – Collegium Civitas, były Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji,

przedstawiciele instytucji publicznych. Wszyscy wspólnie debatowali nad kluczowymi wyzwaniami stojącymi przed Polską i Unią Europejską w nadchodzących latach.

Połączenie ważnych światów

W trakcie trwania Welcomomy Forum in Toruń zorganizowano także specjalną Strefę UMK, której celem było połączenie świata nauki z biznesem i administracją. Wydarzenie to umożliwiło uczestnikom z różnych sektorów gospodarki nawiązywanie współpracy z przedstawicielami uczelni wyższych, szczególnie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Strefa UMK stała się platformą do wymiany wiedzy na temat najnowszych osiągnięć naukowych, które mogą znaleźć praktyczne zastosowanie w różnych branżach.

Uczestnicy mieli okazję zapoznać się z badaniami i projektami realizowanymi przez toruńskich naukowców, w tym w obszarze zielonych technologii, nowoczesnych materiałów czy technologii cyfrowych. Ponadto, prezentowane były także innowacyjne rozwiązania, które mogą pomóc firmom w zwiększeniu konkurencyjności na rynku międzynarodowym. Strefa UMK stała się zatem ważnym punktem, który zbliżył środowiska akademickie i biznesowe, sprzyjając nawiązywaniu nowych kontaktów oraz wdrażaniu projektów badawczo-rozwojowych. Podczas Welcomomy Forum in Toruń wręczane są także nagrody i wyróżnienia. Nagroda Główna Szmaragd Welcomomy, Ambasador Welcomomy, Ambasador Honorowy Welcomomy, Nagroda im. prof. Stefana Mellera oraz nagrody Fundacji Godła Polskiego "Teraz Polska".



**dr Jacek
Janiszewski**
organizator wydarzenia

-Wnioski wyciągnięte z tego forum są jasne. Zrównoważony rozwój, innowacje technologiczne oraz transformacja energetyczna to tematy, które będą kształtować przyszłość Europy. Polska, jako aktywny uczestnik tych procesów, ma szansę stać się jednym z liderów w zakresie implementacji zielonych technologii oraz rozwoju gospodarki opartej na innowacjach. Podsumowując, XXXII Welconomy Forum in Toruń 2025 było wydarzeniem, które nie tylko umożliwiło merytoryczną wymianę poglądów, ale także wyznaczyło nowe kierunki dla przyszłości polskiej i europejskiej gospodarki.





POMORSKIE POROZUMIENIE NA RZECZ ROZWOJU

Wspieranie realizacji strategicznych inwestycji sieciowych oraz koordynacja działań w zakresie rozwoju infrastruktury energetycznej Pomorza – to główne założenia Porozumienia Sieciowego LIBRA.

TEKST: Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego
ZDJĘCIA: Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego

Porozumienie Sieciowe LIBRA tworzą m.in. Województwo Pomorskie, Wojewoda Pomorska, Miasto Gdańsk, Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna, Pomorska Kolej Metropolitalna oraz Energa-Operator, które chcą wesprzeć rozwój infrastruktury energetycznej na Pomorzu.

– Zaangażowanie Województwa Pomorskiego wynika z zapisów Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030, która zakłada podejmowanie działań mających na celu poprawę bezpieczeństwa energetycznego oraz wsparcie zielonej transformacji. Strategia ta promuje rozwój odnawialnych źródeł energii, tworzenie wysp energetycznych, wspieranie energetyki rozproszonej oraz rozwój efektywnych energetycznie i inteligentnych systemów przesyłu, dystrybucji oraz magazynowania energii – mówi Mieczysław Struk, inicjator Porozumienia.

– ARP SA wspiera przedsiębiorczość na Pomorzu w aspekcie stymulowania rozwoju firm pomorskich oraz stwarzania atrakcyjnych warunków do inwestowania przedsiębiorcom zagranicznym. Zapewnienie bezpieczeństwa prowadzenia biznesu, w tym również energetycznego jest jednym z warunków rozwoju biznesu w naszym regionie, a tym samym stanowi przedmiot bezpośredniego zainteresowania ARP SA. Liczymy na to, że modernizacja istniejących sieci energetycznych, a przede wszystkim rozbudowa sieci, dające w efekcie możliwość przyłączenia nowych odbiorców, zwiększą stopień bezpieczeństwa energetycznego dla naszych pomorskich przedsiębiorców oraz stworzą korzystne warunki do decyzji inwestycyjnych przedsiębiorcom spoza naszego regionu – dodaje Sławomir Kosakowski, Prezes Zarządu Agencji Rozwoju Pomorza S.A.

Linie potrzebne nowym inwestycjom

Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna upatruje w rozwoju energetyki szans na przyciągnięcie nowych inwestycji.

– Naszym priorytetem jest przyciąganie inwestorów do województw pomorskiego i kujawsko-pomorskiego oraz tworzenie korzystnych warunków do rozwoju przedsiębiorczości. Bezpieczeństwo energetyczne odgrywa w tym kluczową rolę – inwestorzy, zarówno krajowi, jak i zagraniczni, potrzebują stabilnych oraz przewidywalnych dostaw energii. Obecnie mapa

energetyczna Polski dynamicznie się zmienia. Region północnej Polski staje się coraz bardziej atrakcyjny dla energochłonnych inwestycji, m.in. dzięki rozwojowi odnawialnych źródeł energii i planowanej budowie infrastruktury przesyłowej – mówi Błażej Konkol, Wiceprezes PSSE.

– PKM Południe to jeden z największych projektów w historii Gdańska, na który czeka około 100 tysięcy mieszkańców południowych dzielnic miasta, a także gmin Pruszcz Gdański, Kolbudy i Żukowo. Zakłada on budowę nowej, siedmiokilometrowej linii kolejowej od przystanku SKM Gdańsk Śródmieście do południowych dzielnic Gdańska. Każdej doby będzie się nią przemieszczać około 30 tysięcy osób. Potrzebne jest bezpieczne i wysokiej jakości zasilanie tych terenów energią elektryczną, żeby budowa linii kolejowej, a potem jej funkcjonowanie odbywało się bez zakłóceń. W tym celu konieczna jest realizacja nowych inwestycji w sieć elektroenergetyczną Energa-Operator – zaznacza Grzegorz Mocarski, Prezes Pomorskiej Kolei Metropolitalnej.

Nowoczesne sieci – kręgosłup nowej energetyki

Sprawną rozbudowa infrastruktury energetycznej, zwłaszcza sieci wysokiego napięcia niezbędnych dla bezpiecznego zasilania Pomorza, wymaga współpracy samorządów, społeczności lokalnych i otoczenia gospodarczego. Niektóre projekty trafiają na istotne utrudnienia w realizacji – znane są przypadki planów budowy linii wysokiego napięcia, blokowanych przez całe dziesięciolecia.

– Jesteśmy w centrum transformacji energetycznej, przechodząc od źródeł konwencjonalnych do zielonej energii, opartej na silnych i niezawodnych sieciach elektroenergetycznych. To one są kręgosłupem zmiany. Nowoczesna energetyka to przede wszystkim bezpieczeństwo oraz jakość życia mieszkańców. Dlatego podpisujemy Porozumienie LIBRA na rzecz budowy linii bezpieczeństwa i rozwoju mającej zapewnić niezależność energetyczną oraz zasilanie obiektów strategicznych takich, jak porty morskie, spółki strategiczne, strefy ekonomiczne. Dziękuję wszystkim sygnatariuszom Porozumienia LIBRA za wspólne działanie na rzecz przyszłości energetyki – mówi dr Karolina Lipińska, wiceprezes Energi-Operator, spółki odpowiedzialnej za rozwój sieci energetycznej na obszarze ok. ¼ części Polski, w tym na Pomorzu.



ROZMOWY PRZY ŚNIADANIU

Gdański Hotel Sadova był przestrzenią ważnego spotkania członków Pomorskiego Klubu Biznesu. Uczestnicy wyszli z tego wydarzenia bogatsi o ciekawą i cenną wiedzę.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: Joanna Symeryak

najlepiej sprawdza się przy min. 4-letnim
zozonie inwestycyjnym.

Współtwórców Polskich | LSW





Całe spotkanie zorganizowane przez Związek Pracodawców Pomorski Klub Biznesu oraz Federację Przedsiębiorców Polskich skupiło się wokół dwóch ważnych kwestii: Krajowego Systemu eFaktur oraz Estońskiego CIT.

Wyjątkowy prowadzący

Zgromadzeni przedsiębiorcy mieli okazję wysłuchać Piotra Leonarskiego, który pełnił rolę prowadzącego podczas tego spotkania w ramach Śniadania Pomorskiego. Jest on ekspertem ds. podatkowych, doradcą podatkowym oraz adwokatem. W codziennej pracy zajmuje się podatkami pośrednimi (VAT, akcyza, cło), ale także kwestiami związanymi z podatkami dochodowymi, szczególnie w obszarze fuzji i przejęć oraz zachęt dla działalności innowacyjnej.

Reprezentuje podatników przed organami podatkowymi i sądami. Jest wykładowcą aplikacji adwokackiej w zakresie podatków. Natomiast doświadczenie zdobywał w międzynarodowych i krajowych kancelariach prawnych oraz firmach doradczych. Spotkanie z tak doświadczonym człowiekiem pozwoliło zgromadzonym przedsiębiorcom zdobyć cenną wiedzę w kwestiach, które były poruszane w trakcie tej odsłony Śniadania Pomorskiego.



BIZNES I ŚMIECH

Przedsiębiorcy z Rumi oraz regionu mieli okazję do integracji podczas niezwykłego wieczoru, który został okraszony niesamowitymi występami zaproszonych gości.

TEKST: Przemysław Schenk
ZDJĘCIA: materiały organizatora

W ramach trzeciej edycji Wieczoru Biznesu zorganizowanego przez spółkę miejską Rumia Invest Park lokalni przedsiębiorcy przy networkingu doświadczyli śmiechu oraz magii.

Gwiazdą wydarzenia był popularny aktor Cezary Pazura, który rozbawił publiczność i sprawił za pomocą błyskotliwych tekstów i anegdot, że atmosfera była wyjątkowa. Natomiast iluzjonista Tomasz Jusza wprowadził wszystkich w osłupienie magicznymi sztuczkami.

Zgromadzeni goście nie kryli zadowolenia z występów artystycznych. Wyszli z tego spotkania z uśmiechami na twarzach, a w wielu przypadkach bogatsi o nowe kontakty biznesowe.



Nowa inwestycja w gdańskim porcie



Podpisano umowę na budowę falochronu osłonowego. To niezbędny krok w stronę terminala gazowego FSRU.

Ta inwestycja, która powstanie w Zatoce Gdańskiej, jest kluczowa w przypadku bezpieczeństwa energetycznego Polski. Natomiast za realizację zadania budowy falochronu osłonowego w Porcie Gdańsk odpowiedzialny jest Port Gdańsk. Zakres prac obejmuje: budowę falochronu osłonowego dla stanowiska FSRU wraz z wymianą gruntu pod falochron, czy roboty czerpalne i podczyszczeniowe na torze podejściowym do terminalu FSRU. Cała wartość tej inwestycji wynosi 800 mln zł.

Gdańska uczelnia wśród najlepszych

Grupa Uczelni Vistula jest jedną z najszybciej rozwijających się instytucji edukacyjnych w Polsce. Do tego grona dołączyła Gdańska Szkoła Wyższa.

Nawiązanie współpracy zmieniło funkcjonowanie GSW, które działa już jako Filia Akademii Finansów i Biznesu Vistula (AFiB Vistula) w Gdańsku. Do tego jej wydziały w Braniewie, Tczewie, Słupsku i Olsztynie stały się filiami Uczelni Vistula. Ten krok zapewni uczelni stabilność, a dla studentów oraz nauczycieli akademickich oznacza to więcej możliwości rozwoju.



Jako pierwsza w Polsce

Gdańska placówka jako dziesiąta na świecie prowadziła do oferty dla pacjentów nowoczesny egzoskielet ABLE Human Motion.

Jest to najnowszy model, który został wprowadzony na rynek kilka miesięcy temu po wielu testach klinicznych. ABLE Human Motion jest innowacyjnym narzędziem w rehabilitacji ortopedycznej oraz neurologicznej, a do tego jest najlżejszym egzoskieletem rehabilitacyjny, który jest dostępny w Europie. Charakteryzuje się wyjątkową mobilnością i modułową budową. W ten sposób Marina Zdrowia otwiera nowy rozdział rehabilitacji neurologicznej oraz ortopedycznej w Polsce.

Centrum logistyczne z nowym właścicielem

Park Tricity South II w gminie Pruszcz Gdański został sprzedany, a głównym najemcą obiektu jest gdańska firma modowa.

Nowym właścicielem został fundusz Clarion Partners, firma wyspecjalizowana w inwestowaniu i zarządzaniu nieruchomościami logistycznymi oraz przemysłowymi. Natomiast wartość transakcji wyniosła 59 mln euro. Samo centrum logistyczne jest kompleksem stworzonym dla operatorów logistycznych oraz e-commerce. Ma ponad 78 tys. m kw.



fot. gov.pl

Będą szkolić w Gdańsku

Na gdańskiej mapie pojawi się nowa placówka, jedyna tego typu w północnej Polsce. Trwają prace nad rozpoczęciem funkcjonowania filii Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Ta placówka będzie miała na celu szkolenie przyszłych sędziów oraz prokuratorów, co ma być odpowiedzią na poważne problemy kadrowe w polskim wymiarze sprawiedliwości. Inicjatywa dostała zielone światło od ministra sprawiedliwości prof. Adama Bodnara. Jej celem jest zachęcenie absolwentów prawa z północnej Polski do podjęcia szkolenia na przyszłych prokuratorów i sędziów. Natomiast nie podano daty otwarcia tej placówki, choć przewidywany jest taki ruch za ok. rok.

Nowe centrum kształcenia liderów

Na budynku Branżowego Centrum Umiejętności dla Przemysłu Mody zawisła wiecha. Centrum będzie prowadzić działalność szkoleniową i badawczo-rozwojową, integrując współpracę między szkołami, uczelniami a przedsiębiorcami.

Dzięki tej realizowanej inwestycji Gdańsk, obok Łodzi i Sosnowca, stanie się kluczowym ośrodkiem mody w Polsce. Powstające Branżowe Centrum Umiejętności (BCU) to nowoczesna placówka edukacyjna, której celem będzie podnoszenie kwalifikacji zawodowych, rozwój kompetencji przyszłości oraz wsparcie dla transformacji ekologicznej i cyfrowej w przemyśle mody. Centrum będzie oferować nowoczesne zaplecze umożliwiające pracodawcom organizację szkoleń, rozwój kompetencji oraz integrację pracowników.



fot. Dominik Paszłowski



DOROTA SOBIENIECKA-KAŃSKA

Dyrektor Gdańskiego Klubu Biznesu.
Wydawca, dziennikarka, wykładowca,
doradca public relations, media
relations, etyki biznesu i CSR.
Absolwentka filologii polskiej
Uniwersytetu Gdańskiego.
Członkini Rad Konsultacyjnych przy
Hevelianum, wydziałach Ekonomii
i Zarządzania oraz Fizyki Technicznej
i Matematyki Stosowanej Politechniki
Gdańskiej, Rzecznika MŚP, Fundacji
Hospicyjnej Pomorze Dzieciom.
Członkini Rady Programowej
Konferencji „Solidarni w rozwoju”
Open Eyes Economy Summit.
Doradca public relations w wielu
firmach i instytucjach. Redaktorka
i tłumaczka wydawnictw książkowych.
Członkini Pomorskiej Rady
Przedsiębiorczości i Pomorskiego
Zespołu ds. Kobiet.

POGRANICZA

Czasy spadły na nas tak dziwne, że chińskie przekleństwo „obys żył w ciekawych czasach” właśnie się spełnia. Poproszona o dostarczenie tekstu comiesięcznego felietonu popadłam w zadumę: o czym pisać?

Sprawy wielkie pozostawiam wielkim ludziom, ekspertom, autorytetom. Natomiast małymi - czy wypada się zajmować, skoro świat się wali? Z drugiej zaś strony przecież świat, choć walący, nadal się toczy, pory roku zmieniają, a małe sprawy potrafią nas jeszcze bardziej docisnąć niż te wielkie. Uczciwie należy zaznaczyć, że te małe, czasem potrafią nam poprawić nastrój i zmienić spojrzenie na te duże.

Zatrzymanie na chwilę

Zgodnie z zaleceniem mojego ulubionego doktora neurologii postanowiłam zatrzymać się tu i teraz, w mikroskali. Doktor dał mi kiedyś niezmiernie roztropną radę. Poczuj tę właśnie chwilę, jej smak, zapach, dotyk. Zatrzymaj wzrok na błękitnym niebie, rozsmakuj się łykiem kawy, jej miłym ciepłem i fakturą mleka... Poczuj podmuch wiatru na twarzy, ciesz się ciepłem dłoni przyjaciela i tym, co jest Twoim udziałem. Rozpamiętywanie przeszłości frustruje, podobnie jak antycypowanie, co kiedyś się wydarzy. Torpedowani okropieństwami wojny i zmian klimatu, szaleństwem dyktatorów oraz pretendentów nie spodziewamy się raczej wiele dobrego. Zatem zatrzymuj wzrok na tym, co sprawia mi ową radość i zapowiada coś ciekawego.

Nie tylko antropolodzy wiedzą, że to, co najciekawsze, zazwyczaj dzieje się na pograniczach. Tam, gdzie się oddzielają lub przenikają dwa różne światy, dwie rzeczywistości, kultury, języki. Refleksji tej i radości dostarczyło mi zaproszenie na wernisaż „Meta mistic” universe”. Raise Group, czyli dwóch charyzmatycznych artystów prof. ASP Jacek Kornacki i prof. chirurg (z dyplomem ASP) Maciej Śmietański zapraszają do Stoczni Cesarskiej ul. Doków 1. Kiedy ten tekst ukaże się w „Expressie Biznesu”, będzie pewnie po wernisażu, ale wystawa trwa do połowy kwietnia.

Ludzie pogranicza

Znam tych artystów od dawna. Wiele by o nich pisać. Jacek znakomity malarz, czasem portrecista i Maciej człowiek pogranicza. Jeden z najlepszych chirurgów od przepuklin, a z drugiej strony obdarzony wielkim talentem i wyobraźnią artysta. Właściwie, na zdrowy rozum, chirurg powinien mieć wyobraźnię plastyczną, precyzję dłoni oraz trochę jak malarz, czy raczej rzeźbiarz umiejętność pięknego tworzenia i odtwarzania. To nie tylko chirurg plastyczny. Profesor Maciej Śmietański ma nieposkromioną kreatywność, twórczą determinację, której pewnie za dużo na salę operacyjną. Więc tworzą z Jackiem Kornackim niesamowite instalacje. Projekty, które daleko wykraczają poza kanon tradycyjnej estetyki. Są wrażliwi społecznie, nawet politycznie. Ich prace zmuszają do myślenia, zadawania pytań, czy do dyskursu.

Wiadomo, że mistrzostwo ręki malarza, od czasu wynalezienia fotografii nie jest niezbędne do kopiowania rzeczywistości. Mniej więcej od 150 lat sztuka ma przed sobą inne wyzwania. Obaj artyści mają warsztat i precyzję dłoni. Ich sztuka performatywna zmusza widza do myślenia. Przy tym nie daje łatwych odpowiedzi.

EXPRESS

SPORT
BIZNESU



WICEMISTRZ ŚWIATA
Z BIZNESOWYM ZACIĘCIEM

BIZNES I SPORT
TO NACZYNNIA POŁĄCZONE

EXPRESS BIZNESU

— Z NAMI WEJDZIESZ NA SZCZYT —

RAFAŁ LASKOWSKI
r.laskowski@expressy.pl
791 980 155

DANUTA BIESZKE
d.bieszke@expressy.pl
660 731 138

DAMIAN WLEKLAK: WSPARCIE BIZNESU JEST NIEZBĘDNE W SPORCIE



Środowisko biznesowe stanowi integralną część w każdym klubie sportowym, czego doskonałym przykładem jest Wybrzeże Gdańsk. Damian Wleklak, menadżer zespołu oraz jeden ze współzałożycieli Stowarzyszenie Piłki Ręcznej Wybrzeże Gdańsk opowiada o roli partnerów biznesowych na szczeblu młodzieżowym.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: Witek Deka, Port Service

Jest Pan byłym reprezentantem Polski w piłce ręcznej, a obecnie menedżerem Wybrzeża Gdańsk oraz współzałożycielem Stowarzyszenia. Dodatkowo sam przeszedł Pan drogę od juniora do gracza seniorskiej drużyny gdańskiego klubu. Co jest najważniejsze w pracy z młodzieżą, która w przyszłości ma stanowić o sile seniorskiego zespołu?

W takiej pracy przyświecają dwa główne cele, czyli rozwój sportowy zawodników, a równolegle dochodzą do tego aspekty edukacyjne. Nasi trenerzy wspólnie z Panią dyrektorką szkoły Ewą Latowską na

bieżąco monitorują te dwa aspekty. Dodatkowo w kolejnych latach rozwoju, kiedy zawodnik znajduje się już na profesjonalnym poziomie, w kontraktach widnieją zapisy dotyczące dalszej edukacji. Działamy w taki sposób, ponieważ musimy pamiętać, że nie wszyscy będą profesjonalnie grać w piłkę ręczną. Dodatkowo naszym głównym zadaniem w pracy z młodzieżą jest przygotowanie tych młodych ludzi do dorosłego życia. Piłka ręczna jest pomocna w tym procesie ze względu na to, że jest sportem zespołowym. Uczy młodych ludzi współdziałania, odpowiedzialności za projekt i rywalizacji. Te cechy będą mieć wpływ na rozwój tego młodego człowieka nie tylko w karierze sportowej, ale też w późniejszym życiu. Tutaj ważna jest rola Miasta Gdańsk, które poza wsparciem środkami na szkolenie, edukuje zawodników w zakresie zdrowego trybu życia.



Podstawą w rozwoju każdego klubu jest solidna piramida stworzona przez partnerów. W jaki sposób wsparcie biznesu wpływa na rozwój sportu, patrząc na Wybrzeże Gdańsk?

Oczywiście mamy taką piramidę, za którą odpowiedzialny jest Jakub Bonisławski jako wiceprezes zarządu. Nieustannie staramy się ją rozwijać i rozbudowywać razem z naszymi trenerami, co jest niezbędne do realizacji nie tylko celów sportowych, ale też tych wychowawczych względem młodych zawodników. W naszym przypadku, jeśli chodzi o drużyny młodzieżowe, głównymi partnerami są Miasto Gdańsk i Port Service oraz rodzice zawodników. Na poziomie młodzieżowym środki, które mamy do dyspozycji, przeznaczamy głównie na rozwój młodych szczypiornistów oraz szkolenie kadry trenerskiej. Dzięki pracy w takim modelu wychowaliśmy przez te kilka lat wielu piłkarzy ręcznych, którzy z powodzeniem rywalizowali na arenie ogólnopolskiej, czy w międzynarodowych turniejach. Natomiast szczyt piramidy Wybrzeża Gdańsk stanowi zespół seniorski. W tym wypadku mamy ponad 70 partnerów. To pozwala na tworzenie płaszczyzny biznesowej, gdzie ważnymi czynnikami są aspekty sportowe, marketing B&B oraz działania społeczne.

Jak Pan wspominał, w przypadku młodzieży Wybrzeża Gdańsk jednym z głównych partnerów jest Port Service. Jaki jest zakres pomocy i w czym tkwi sukces takiej współpracy, która trwa już wiele lat?

Zaangażowanie długofalowe tak ważnego partnera, jakim jest Port Service, pozwoliło nam osiągnąć stabilizację, co jest jednym z ważniejszych czynników przy realizacji projektów sportowych. Oprócz wsparcia finansowego, potrzebnego szczególnie w kwestiach organizacyjnych mieliśmy okazję kilkakrotnie odwiedzić naszego partnera, z możliwością zapoznania się ze specyfiką jego działalności. Były to ważne wizyty dla tych młodych ludzi, ale też nas wszystkich. Osobiście przekonałem się, jak ważną misję miał Port Service przy bezpiecznej utylizacji odpadów medycznych

z całego kraju, szczególnie w okresie pandemii. Takie wzorowe wsparcie partnerów pozwala na wypracowanie stabilizacji szkolenia, które przekłada się na satysfakcjonujące rezultaty sportowe. U nas doskonałym przykładem jest zeszły rok, kiedy osiągnęliśmy historyczny wynik. Nasze drużyny zdobyły złote medale w każdej kategorii wiekowej. Takie rezultaty byłyby niemożliwe, gdyby nie zaangażowanie na poziomie młodzieżowym naszych partnerów, których każdy klub, który chce na jak najwyższym poziomie pracować z młodymi ludźmi, potrzebuje jak najwięcej.



Poza poszczególnymi klubami ważna jest też współpraca z miastem oraz szkołami. Jak to wygląda w praktyce w Wybrzeżu Gdańsk?

Pierwsza drużyna PGE Wybrzeża Gdańsk często odwiedza szkoły i przedszkola, gdzie aktywnie prowadzimy lekcje wychowania fizycznego. Zajęcia organizujemy nie tylko w szkołach w Trójmieście, ale również w województwie pomorskim. Podczas spotkań prowadzimy lekcje wychowania fizycznego oraz edukujemy dzieci i młodzież pod kątem ekologicznym, szczególnie w kwestii segregacji odpadów. W akcji #TrenujZWybrzeżem naszymi partnerami są PGE, Port Service oraz PreZero.

Jakie są dalsze plany dotyczące współpracy na linii Wybrzeże Gdańsk – biznes?

Chcemy stworzyć w naszym województwie siatkę klubów satelickich na poziomie szkół podstawowych. Dążymy również do tego, aby wysłać naszych trenerów na zagraniczne staże. Wiemy, jak trudny i odpowiedzialny jest proces szkolenia młodych zawodników, dlatego naszym następnym celem jest stworzenie jak najlepszych warunków dla naszych trenerów. W osiągnięciu tych celów istotne jest zwiększenie budżetu Stowarzyszenia, które w stu procentach zajmuje się młodzieżą. Wiąże się to z pozyskaniem nowych partnerów, którzy w swojej polityce posiadają projekty społeczne. Jeśli chodzi o wyniki, to w każdym sezonie chcemy osiągać poziom turnieju finałowego Mistrzostw Polski.



AKADEMICKIE PROPAGOWANIE



Pod koniec zeszłego roku do życia została powołana inicjatywa, która ma być pomostem między studentami a golfem.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: Ireneusz Jagielski

Głównym celem działalności Stowarzyszenia UG Golf Club – Akademickiego Klubu Golfowego Uniwersytetu Gdańskiego jest propagowanie i upowszechnianie gry w golfa w środowisku akademickim oraz wspieranie studenckiej sekcji sportowej golfa. W ramach nowej inicjatywy organizowane są również szkolenia na „Zieloną kartę” dla pracowników i studentów UG – kandydatów na

członków Klubu, obozy treningowe oraz turnieje golfowe. Stowarzyszenie będzie uczestniczyć w zawodach o Puchar Rektora UG. Natomiast w Sand Valley Golf Resort odbędzie się pierwszy pod patronatem Turniej UG Golf Club dedykowany członkom i studentom.

Ponadto Stowarzyszenie UG Golf Club – Akademicki Klub Golfowy Uniwersytetu Gdańskiego zostało przyjęte w poczet członków zwyczajnych Polskiego Związku Golfa. W ten sposób ta inicjatywa jest jedynym akademickim klubem golfowym w strukturach PZG.



fot. Alan Stocki



Tomasz Aftański,
wiceprezes ds. sportu
akademickiego, dyrektor
Centrum Wychowania
Fizycznego i Sportu UG

-Powstanie Akademickiego Klubu Golfowego UG Golf Club było inspirowane chęcią rozszerzenia wachlarza sportowych możliwości, jakie nasza Uczelnia proponuje studentom, doktorantom i pracownikom. Chcemy w przystępny sposób odczarować postrzeganie golfa oraz wskazać, że bariera wejścia wcale nie jest taka duża. Liczymy, że dzięki regularnym zajęciom i treningom wprowadzimy golf w rodzinę dyscyplin sportowych nie tylko w Uniwersytecie Gdańskim, ale także w szerokim środowisku akademickim w Polsce. Zaczynamy od zajęć akademii golfowych oraz sekcji AZS, ale naszym celem jest też dążenie do rywalizacji międzyuczelnianej.



Piotr Stepnowski,
Rektor Uniwersytetu
Gdańskiego

-Utworzyliśmy Akademicki Klub Golfowy UG przede wszystkim z myślą o naszych pracownikach i studentach. Ta dyscyplina sportu już od dłuższego czasu przestała być ekskluzywna, dostępna dla nielicznych.

Golf od kilku lat jest dyscypliną olimpijską i oprócz zawodowców w równym stopniu może być uprawiany przez ludzi w każdym wieku, różnych profesji, w tym nauczycieli akademickich czy pracowników administracji uczelni. W wielu krajach na całym świecie golf jest kojarzony właśnie z naszym środowiskiem, nie tylko jako dyscyplina sportowa, w której zawodnicy reprezentują barwy poszczególnych uczelni, ale również ze sposobem na rekreacyjne spędzanie czasu.



Krzysztof Podnieśiński,
wiceprezes ds. Finansowych, radca
prawny, partner zarządzający
Podnieśiński i Wspólnicy
Adwokaci i radcowie Prawni s.c.

-Założenie Stowarzyszenia UG Golf Club ma na celu popularyzację golfa wśród studentów i całego środowiska

akademickiego. To obecnie jedyny

działający w Polsce klub uczelniany zarejestrowany w PZG. Idea spotkała się z dużym zainteresowaniem. Ilość chętnych do golfa w ramach zajęć WF i AZS stale rośnie. Tworzone są nowe grupy. To olbrzymia szansa na popularyzację tego sportu oraz aktywizacji fizycznej młodzieży i pracowników gdańskiej uczelni. Staramy się zainspirować naszym działaniem inne uczelnie wyższe w Polsce. Jesteśmy zaangażowani organizacyjnie w tym roku w dwóch turniejach golfowych m.in. University of Gdańsk Rector's Golf Cup 2025. Już odnieśliśmy sukces, ale zdajemy sobie sprawę, że to dopiero początek drogi.



Dariusz Wroniak,
wiceprezes ds. Rozwoju, dyrektor
Private Banking Alior Bank

-Znaczenie tego projektu polega na stworzeniu unikalnej platformy sportowo-społecznej, która łączy edukację, rekreację i rozwój osobisty, wpisując się w misję uniwersytetu jako miejsca otwartego na nowe inicjatywy.

Klub jest otwarty dla środowiska akademickiego, absolwentów i pozostałych osób chcących współtworzyć tę inicjatywę. Promocja golfa w środowisku akademickim i nie tylko. Projekt ma na celu upowszechnianie gry w golfa wśród studentów, pracowników i absolwentów Uniwersytetu Gdańskiego. Golf, często postrzegany jako sport elitarny, staje się dzięki temu bardziej dostępny i otwarty dla społeczności akademickiej.



WYRÓŻNIENIE IMPULSEM DO DZIAŁANIA



Klub Tenisowy Arka dostał wyjątkową nagrodę od PZT za poziom organizowanych imprez w zeszłym roku. Radosław Szymanik Prezes KT Arka zapowiedział wydarzenia, które zaplanowano na nadchodzący sezon tenisowy.

TEKST: Przemysław Schenk
ZDJĘCIA: Sylwia Ragan, Klub Tenisowy Arka FB

Podczas ostatniej rozmowy podsumowaliśmy działania KT Arka w 2024. Z jakim nastawieniem wszedł Pan razem z zespołem w kolejny rok?

Na pewno pozytywnym, ale z dużymi nadziejami, ponieważ zostaliśmy docenieni przez Polski Związek Tenisowy poprzez otrzymanie wyróżnienia Klubu Roku w kategorii TOP. Jest to nagroda za organizację turniejów seniorskich oraz amatorskich. Czujemy się zaszczytzeni takim wyróżnieniem, ale to też pokazuje, że nasza praca została dostrzeżona i doceniona przez głoszące osoby. Natomiast to stanowi również pewne wyzwanie. Skoro pokazaliśmy, że możemy organizować wydarzenia na takim poziomie, to musimy go przynajmniej utrzymać. Choć wszyscy w klubie chcemy być coraz lepsi, żeby te imprezy były na jeszcze wyższym poziomie. Natomiast nadrzędnym celem jest sprawienie, aby na kortach grało więcej osób i cieszyło się wspianym sportem, jakim jest tenis.

W poprzednim roku mieli Państwo 17 turniejów dla amatorów, 11 zawodów dla dzieci i młodzieży. Czy w tegorocznym sezonie planowana jest jeszcze większa liczba wydarzeń?

Pod względem liczebności będzie podobnie. Może harmonogram skurczy się o dwa turnieje amatorskie, bo uznaliśmy, że liczy się bardziej jakość niż ilość. Natomiast zamierzamy zorganizować więcej wydarzeń dla dzieci i młodzieży, aby osoby trenujące u nas miały możliwość rywalizacji. Drugim powodem jest to, że po prostu chcemy przeciągnąć do tego sportu większą grupę dzieci, z którymi stoją również osoby dorosłe (rodzice, opiekunowie), którzy doświadczają pośrednio turniejowej atmosfery, a to może być początek, że oni również spróbują sił podczas któregoś z późniejszych wydarzeń. Ponadto nasz projekt „Wakacje z rakieta” będzie nieco krótszy, bo potrwa siedem tygodni ze względu na organizowane Mistrzostwa Świata Lekarzy, co jest dużym przedsięwzięciem. To będzie impreza na ok. 350 startujących zawodników i potrwa tydzień. Ponadto zorganizujemy 41 Mistrzostwa Polski Seniorów i Amatorów. Przy tej okazji chcemy dodać jeszcze więcej atrakcji wokół tenisa, ponieważ poprzednie dwie edycje cieszyły się pozytywnymi opiniami.

Na jakim etapie przygotowań są Mistrzostwa Świata Lekarzy?

Izba Lekarska oraz Stowarzyszenie Lekarzy wiedzieli od dwóch lat, że te zawody odbędą się w Polsce, a wszystko dogadaliśmy w zeszłym roku. Natomiast takie przedsięwzięcie wymagało od nas przygotowania obiektu oraz zabezpieczenia pewnych kwestii. Taka duża liczba samych zawodów oraz osób towarzyszących wymaga specjalnych działań. Nie wspominając o tym, że całe zawody zostaną uzupełnione warsztatami oraz prelekcjami. Dlatego parę tygodni temu zaczęliśmy przygotowania zieleni i terenu z myślą o całym sezonie. Kolejną kwestią, która będzie wymagać ogromnej logistyki, to kolacja dla przedstawicieli każdego z państw. W tym przypadku każdy drobiazg ma duże znaczenie. Dlatego musimy być wzorowo przygotowani do tego wydarzenia.



Wspomniał Pan, że już trwają przygotowania obiektu. Kiedy przewidywane są pierwsze turnieje na gdyńskich kortach w tym sezonie?

Jesteśmy w trakcie przygotowań, ale obecnie aura jest niesprzyjająca, więc za dużo nie możemy zrobić. Natomiast pierwszy turniej jest zaplanowany na 10 maja i stanowi to uroczyste otwarcie sezonu. Te zawody deblowe są przeznaczone dla członków KT Arka. Natomiast w tym przypadku planujemy dodatkowe atrakcje, o których wolałbym na razie nie wspominać.

W naszej rozmowie przewinęła się poprawa jakości imprez. Co chciałby Pan jeszcze poprawić przed zbliżającym się sezonem?

Cały czas pracujemy, aby na gdyńskich kortach powstała nowoczesna hala, która byłaby odpowiednim zapleczem w obliczu niekorzystnych warunków atmosferycznych. Natomiast to jeszcze pozostaje w sferze marzeń i planów. Nieustannie dokonujemy poprawek w budynku klubowym i skupiliśmy się na tarasie. Zastosowaliśmy nowy wystrój wnętrza kawiarni, dlatego mam nadzieję, że prace zakończą się na przełomie maja i czerwca.

Poza dwoma wspomnianymi największymi turniejami co jeszcze wydarzy się na gdyńskich kortach w nadchodzącym sezonie?

Wzorem poprzedniego roku nie zabraknie Mistrzostw Polski Adwokatów. Planujemy również turniej w pickleballu. Na pewno zapowiada się ciekawy sezon pełny zawodów oraz towarzyszącym im atrakcji. Prowadzę również rozmowy z Polskim Związkiem Tenisowym o możliwości zorganizowania międzynarodowej imprezy, ale na razie to pozostaje na wstępnym etapie.





ŚWIĘTO SPORTU W TRÓJMIEŚCIE

Po 20 latach Gdynia stanie się ponownie areną zmagania lekarzy w ramach mistrzostw świata. Historia zatoczy koło.

TEKST: Materiały prasowe
ZDJĘCIA: materiały od organizatora

W dniach 19-25 lipca 2025 roku zostaną rozegrane Mistrzostwa Świata Lekarzy organizowane przez Polskie Stowarzyszenie Tennisowe Lekarzy to święto lekarzy, których od lat łączy wspólne zamiłowanie do sportu i którzy, jak co roku, staną do rywalizacji, pozwalającej wyłonić mistrzów. Cała impreza odbędzie się w Gdyni na kortach Klubu Tenisowego Arka Gdynia.

Sport i nauka

Konwencja wydarzenia, które ma charakter naukowy i sportowy, a dodatkowo kulturalno-towarzystki, należy do wyjątkowych. Organizatorzy zadbali o to, by całości towarzyszył aspekt intelektualny w postaci konferencji naukowej. W wymiarze kulturalnym uczestnicy będą mogli spędzić czas w Muzeum Emigracji w Gdyni na Wieczorze Narodowym wraz z uctwą muzyczną w postaci koncertu chopinowskiego w wersji jazzowej.

Pełni wrażeń lekarze-sportowcy będą następnie walczyć o Puchar Narodów w kategorii kobiet oraz mężczyzn. Polki będą bronić pucharu zdobytego w ubiegłym roku w Budapeszcie.

Niezależnie od podium, wygranymi będą jednak wszyscy czujący ducha sportu. Lekarze, którzy na co dzień ratują życie pacjentom, otaczając ich ochroną i pomocą, realizują pasję również w aktywnym spędzaniu czasu. Mistrzostwa co roku pozwalają na integrację środowiska medycznego oraz sprzyjają nawiązywaniu międzynarodowych kontaktów.

CIĘŻKIE TRENINGI, A WYNIKI SAME PRZYJDĄ

Yacht Club Sopot ma za sobą przełomowy rok, który zwieńczył wielkimi sukcesami sportowymi. Teraz załoga przygotowuje się do kolejnego sezonu. O treningach i projektach klubu opowiada członek zespołu Yacht Club Sopot, Paweł Górski.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: Gwidon Libera

W zeszłym sezonie Yacht Club Sopot wygrał Ekstraklasę Polskiej Ligi Żeglarskiej i po raz trzeci w historii klubu zdobył tytuł Klubowych Mistrzów Polski PZŻ. Jak z perspektywy czasu ocenia Pan 2024 rok?

Poprzedni sezon był dla nas wyjątkowy i przełomowy. Zdobycie tytułu Klubowego Mistrza Polski to efekt wieloletniej pracy, ciągłego rozwoju oraz determinacji całej załogi. Po kilku sezonach budowania składu i doskonalenia strategii osiągnęliśmy stabilność, która pozwoliła nam regularnie walczyć o najwyższe cele. To był rok pełen emocji, rywalizacji na najwyższym poziomie, ale przede wszystkim to potwierdzenie, że obrany przez nas kierunek jest właściwy.





W czym tkwi recepta na sukces Yacht Club Sopot?

Nie ma jednego przepisu na sukces, ale kluczowe są trzy elementy: zespół, konsekwencja i wsparcie. Przez lata budowaliśmy silny skład, który zna się, ufa sobie i potrafi funkcjonować pod presją. Konsekwentnie dążyliśmy do podnoszenia poziomu sportowego. Analizowaliśmy każdy sezon oraz wyciągaliśmy wnioski. Nie bez znaczenia jest także wsparcie sponsorów i klubu. Bez tego trudno rywalizować na najwyższym poziomie.

Zeszłoroczne osiągnięcia zespołu robią wrażenie. Czy przez to odczuwają Panowie presję względem nadchodzącego sezonu?

Presja zawsze towarzyszy sportowcom, ale my traktujemy ją jako motywację, a nie obciążenie. Wiemy, że rywale będą chcieli nas pokonać, ale my koncentrujemy się na swoim żeglowaniu. Naszym celem jest ciągły rozwój, a nie tylko obrona tytułu. Jeśli będziemy robić wszystko na 100%, wyniki przyjdą same.

Jesteśmy jeszcze przed sezonem. Jak przebiegają obecnie przygotowania Yacht Club Sopot do nadchodzących wyzwań sportowych?

Sezon startowy zbliża się wielkimi krokami, więc intensywnie pracujemy. W okresie zimowym skupialiśmy się na analizie poprzedniego sezonu, aspektach taktycznych i przygotowaniu fizycznym. Część załogi intensywnie trenuje na jachcie 49er. Teraz wchodzimy w etap treningów na wodzie, a pierwsze starty pokażą, nad czym jeszcze musimy popracować.



Czy wprowadziliście Panowie jakieś zmiany w funkcjonowaniu załogi Yacht Clubu Sopot?

Każdy sezon to nowe wyzwania, dlatego zawsze staramy się coś ulepszyć. Pracujemy nad detalami – od komunikacji na pokładzie, przez strategię regatową, aż po logistykę całego sezonu. Chcemy być jeszcze lepsi i bardziej elastyczni w reagowaniu na różne sytuacje na wodzie.

Poza zmaganiem sportowymi prowadzą Państwo w ramach Yacht Club Sopot szereg działań. Jakie są planowane projekty żeglarskie na ten rok?

Yacht Club Sopot to nie tylko rywalizacja w Ekstraklasie, ale także wiele innych projektów. Kontynuujemy rozwój młodzieżowej sekcji YCS Youth. Do tego nasz Klub wystawia całą damską załogę do regat w Mistrzostwa Polski Kobiet. Wspieramy inicjatywy związane z ekologią i ochroną Bałtyku oraz organizujemy eventy, które promują żeglarstwo wśród szerszej społeczności. W planach mamy także kolejne regaty na wodach całego świata oraz wydarzenia integrujące środowisko żeglarskie.



Siedziba Yacht Club Sopot

PRZENIKANIE SIĘ DWÓCH ŚWIATÓW



W sali konferencyjnej Stadionu Miejskiego w Gdyni doszło do ważnych rozmów władz klubu Arka Gdynia z członkami Kaszubskiego Związku Pracodawców. To owocne spotkanie środowiska sportowego z biznesowym okraszono dodatkową atrakcją dla uczestników.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: Stanisław Wrzosek / Arka Gdynia

Na spotkaniu ze strony Klubu byli obecni: większościowy akcjonariusz i Przewodniczący Rady Nadzorczej Marcin Gruchała, Prezes Zarządu Wojciech Pertkiewicz, Członkowie Zarządu: Paweł Bień oraz Tomasz Majchrowicz i Andrzej Busler – prezes Kaszubskiego Forum Kultury.

Zgromadzeni przedsiębiorcy dowiedzieli się wielu kwestii dotyczących funkcjonowania klub, szkolenia młodzieży, budowaniu lokalnej tożsamości. Władze Arki przedstawiły również bieżące cele sportowe na trwających sezon i dalszej perspektywie oraz organizacyjne. Ponadto uczestnicy spotkania dowiedzieli się, w jaki sposób klub dba o kultywowanie kultury Kaszub. Przy tym przytoczono ciekawe dane, które wskazują, że połowa kibiców przy-

chodzących na gdyński stadion, na mecze Arki, pochodzą z kaszubskich powiatów: puckiego, wejherowskiego, kartuskiego i kościerskiego.

- Liczba kibiców wspierających nas z tego regionu sprawia, że Arka jest nie tylko klubem Gdyni, ale też całych Kaszub. Jako dzieciak pamiętam, jak z Kościerzyny przyjeżdżał pociąg z kibicami. Arka chce być klubem Kaszub, dlatego dba o tożsamość, gdyńską, kaszubską oraz pomorską. Od lat kaszubskość jest obecna na naszych meczach. Do tego są flagi oraz szaliki kaszubskie. Graliśmy też mecze kaszubskie w ramach Dnia Jedności Kaszubów. W zeszłym roku powołaliśmy Radę Kaszubów przy klubie, która ma nas wspierać w kultywowaniu Kaszub – zapewniał Paweł Bień, Członek Zarządu Arki Gdynia, który opowiadał o inicjatywach kaszubskich, które są realizowane przez klub. Dodatkowo uczestnicy spotkania dostali nowe kaszubskie szaliki klubowe.



Biznes wokół klubu

Natomiast główną kwestią spotkania z członkami Kaszubskiego Związku Pracodawców były tematy biznesowe. Nie ukrywano, że Arka Gdynia ma być ideą, wokół której przedsiębiorcy spotykają się i wymieniają poglądy, czy nawiązują współpracę. Dlatego są organizowane m.in.: śniadania biznesowe co kwartał. Podczas spotkania ujawniono też, że powstaje przy Arce grupa Socios, która ma za zadanie za pomocą własnych składek promować gdyński klub w regionie. Nie ukrywano, że władze klubowe starają się słuchać uwag i pomysłów ze strony przedstawicieli biznesu.

Po wielowątkowych rozmowach władze klubu oprowadziły zgromadzonych przedsiębiorców po murawie stadionu. Uczestnicy spotkania mogli też zajrzeć do szatni piłkarzy.



Marcin Gruchała, większościowy akcjonariusz i Przewodniczący Rady Nadzorczej Arki Gdynia

-W oczywisty sposób środowiska sportowe i biznesowe wzajemnie się potrzebują. Nikt nie żyje wyłącznie pracą, a potrzeba m.in.: instytucji sportowych, aby rozwijać młodzież, ale też fajnie, czy zdrowo spędzać czas. Jako klub potrzebujemy przedsiębiorców w roli kibiców, ale również partnerów i sponsorów. Obecnie jako sport zawodowy nie jesteśmy na poziomie np. Premier League. U nas raczej grono zapaleńców stara się nieść na własnych barkach ciężar finansowania sportu zawodowego. Może za dekadę, kiedy infrastruktura będzie jeszcze lepsza i przy inaczej wyglądającym procesie szkolenia młodzieży oraz transferowaniu piłkarzy do lepszych lig to możliwe będzie większe samofinansowanie się klubu. Obecnie takie rozumienie wspólnej odpowiedzialności przedsiębiorców za sport i kulturę jest absolutnie konieczne i mile widziane.



Zbigniew Jarecki, Prezes Zarządu Kaszubskiego Związku Pracodawców

-Światy biznesu oraz sportu są sobie wzajemnie potrzebne. My jako przedsiębiorcy musimy dbać i wspierać sport, ponieważ chcemy, żeby przykładowo zatrudniani przez nas pracownicy dobrze wyglądali m.in.: pod względem kondycyjnym. Takie inicjatywy jak spotkanie przedsiębiorców z KZP z władzami Arki Gdynia są potrzebne. Rozumiem, że chodzi o popularyzację sportu, ale też wspieranie i sponsorowanie poszczególnych inicjatyw. Wiadomo, że biznes oraz sport są naczyniami połączonymi, które potrzebują siebie, aby dalej się rozwijać.

WOJCIECH PERTKIEWICZ:

BIZNES INTEGRALNĄ CZĘŚCIĄ ARKI

Rozmowy z przedstawicielami jednego z lokalnych związków pracodawców są przykładem działań Arki Gdynia w obszarze biznesowym. Prezes Zarządu gdyńskiego klubu Wojciech Pertkiewicz przybliży zależność między światem biznesu a sportu.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: Arka Gdynia S.A.

Za nami spotkanie władz Arki Gdynia z przedstawicielami Kaszubskiego Związku Pracodawców. Jak ważna jest współpraca między światem biznesu a sportem?

Taka współpraca jest istotna w kontekście rozwoju i możliwości realizacji poszczególnych projektów. Zazwyczaj te dwa światy wchodzą w kooperację. Z jednej strony sport stanowi znakomitą platformę do promocji działań, marek czy produktów, ale z drugiej sport bez pieniędzy nie ma możliwości rozwoju. Dlatego ta współpraca jest niezbędna. Z tego względu my jako Arka Gdynia mocno koncentrujemy się na działaniach w tej sferze biznesowej. Jednym z takich przykładów jest to spotkanie z Kaszubskim Związkiem Pracodawców. Choć to nie jedyna organizacja reprezentująca środowisko biznesowe, z którą współpracujemy.

Jak Pan ocenia to spotkanie?

Warto zaznaczyć, że to była pierwsza okazja do rozmów z KZP. To było bardzo przyjemne spotkanie. Myślę, że dobre głosy rozejdą się w środowisku i kolejne spotkanie z kaszubskim biznesem będzie cieszyć się jeszcze większą frekwencją. Zobaczymy, w jaką stronę pójdzie ta nasza współpraca, mając na uwadze, że duża część kibiców Arki jest spoza samej Gdyni, w tym przeważnie z Kaszub. Ten kierunek rozwoju obrany przez klub i nastawienie lokalnego biznesu wydaje się być wspólny. Dlatego musimy nadal działać w obszarach m.in.: networkingu biznesowego i dbać o relację z osobami, biznesmenami, czy też firmami, które wspierają Arkę, która jest największą marką sportową nie tylko w samej Gdyni, ale w całych Kaszubach.

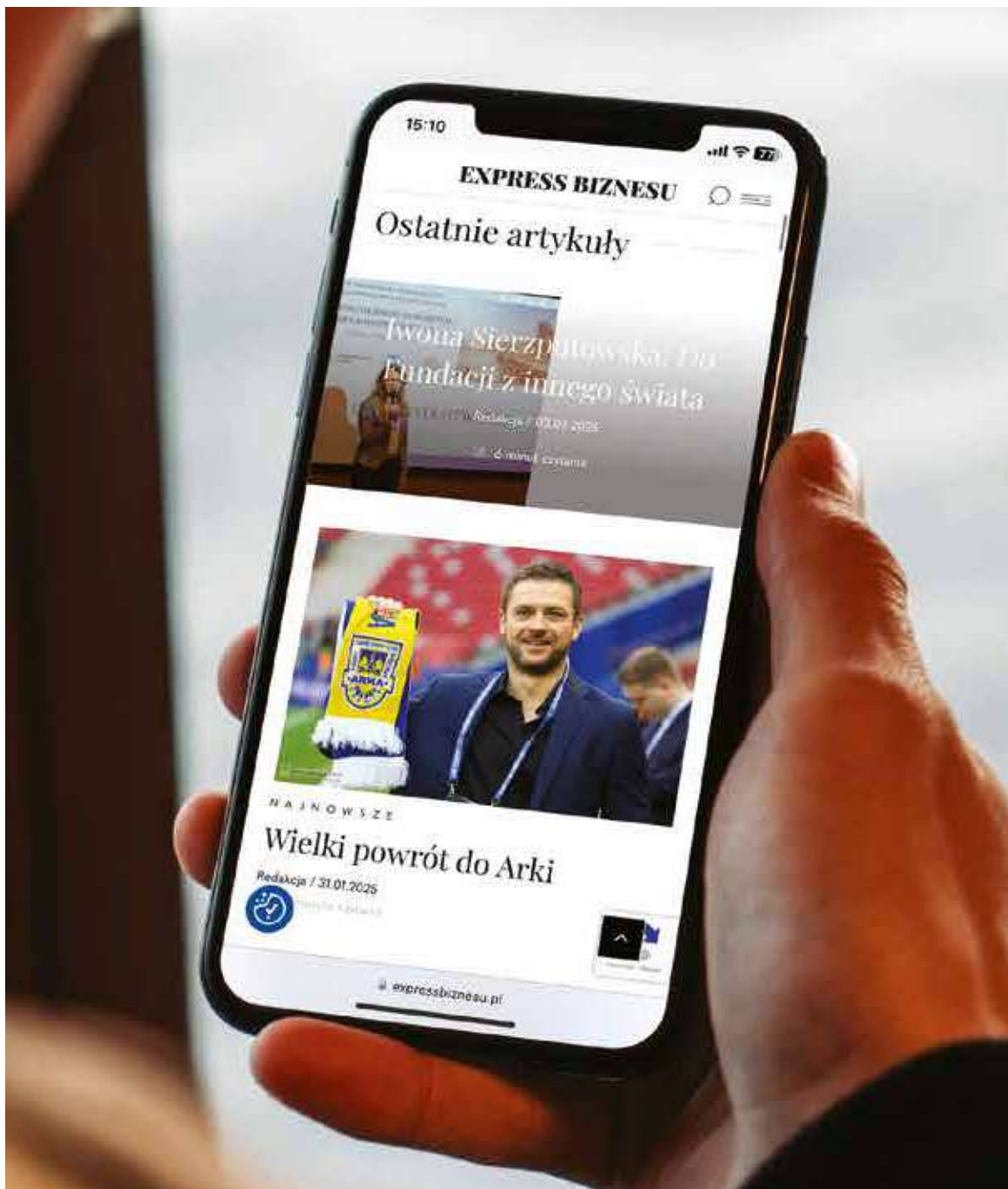
Powrócił Pan do Arki na stanowisko Prezesa Zarządu nieco ponad miesiąc temu. Co udało się zrealizować przez ten czas w sferze biznesowo-finansowej?

Budujące jest to, że na pokład Arki sukcesywnie dołączają różne firmy np. NDI Development, Energa, czy Stena Line. Choć nie ma znaczenia wielkość przedsiębiorstwa, bo sam fakt przedłużania umów czy nawiązywania współpracy z nowym podmiotem biznesowym jest dla nas budujące. Do tego zacieśnia się sieć relacji między firmami. Dzięki temu rozbudowujemy piramidę sponsorską. Rzeczywiście podpisaliśmy kilka nowych umów, ale byłbym niesprawiedliwy, gdybym je sobie przypisywał. Te rozmowy były wcześniej podjęte, a ja po przyjeździe do klubu je finalizowałem. Natomiast utrzymanie tej bazy firm i jej rozwój na przyszły sezon jest jednym z priorytetów, jaki stawiam przed sobą oraz całą Arką.

Jakie są prowadzone działania, które mają na celu zacieśnianie współpracy ze światem biznesu?

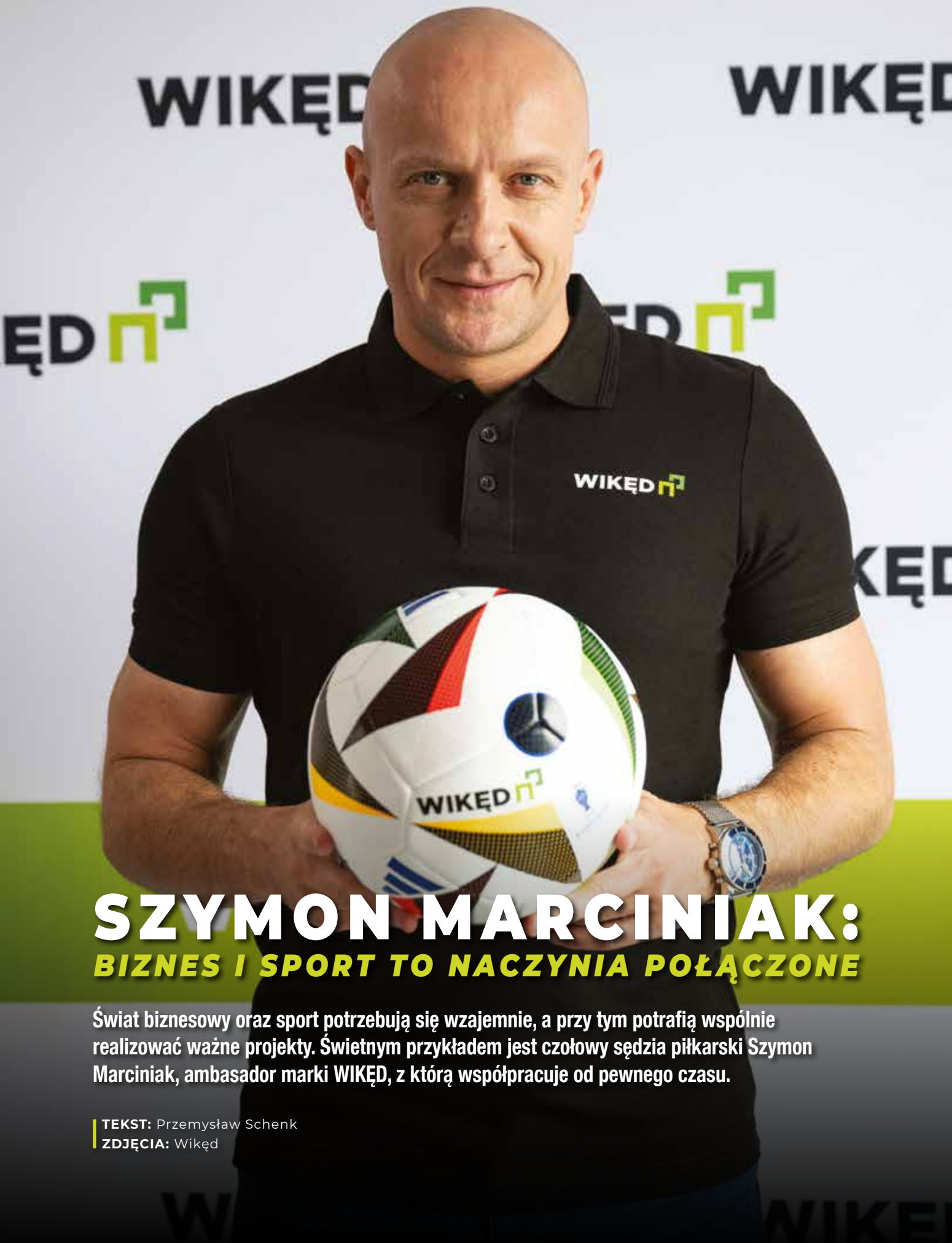
Takim przykładem są organizowane przez nas co kwartał śniadania biznesowe, w których liczne grono naszych partnerów i firm zaprzyjaźnionych z klubem uczestniczy, przez co nawiązują się nowe kontakty. Nieraz to dobry początek do wspólnego robienia biznesu, wykorzystując Arkę jako platformę do budowy relacji i wiemy, że tak się dzieje. Śniadania cieszą się coraz większym zainteresowaniem, co z kolei nas cieszy, bo udowadnia, że idziemy dobrą drogą.





MIEJ NAS ZAWSZE POD RĘKĄ





SZYMON MARCINIAK: ***BIZNES I SPORT TO NACZYNNIA POŁĄCZONE***

Świat biznesowy oraz sport potrzebują się wzajemnie, a przy tym potrafią wspólnie realizować ważne projekty. Świetnym przykładem jest czołowy sędzia piłkarski Szymon Marciniak, ambasador marki WIKĘD, z którą współpracuje od pewnego czasu.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: Wikęd



Jak według Pana z perspektywy czołowego sędziego piłkarskiego świata, który współpracuje z firmami, ważna jest współpraca na linii biznes – sport?

Współpraca biznesu i sportu jest kluczowa dla ich rozwoju. Sport wymaga wsparcia finansowego oraz technologii, np. systemu VAR, a biznes zyskuje autentyczność i szeroką widownię. Profesjonalizacja sportu postępuje dzięki tej współpracy, podnoszą standardy oraz jakość widowiska. Współpraca ta wymusza transparentność działań, co sprawia, że sport staje się coraz bardziej atrakcyjny dla kolejnych partnerów biznesowych. Firmy angażujące się w sport mogą liczyć na globalny zasięg i autentyczne emocje, które przekładają się na budowanie wizerunku oraz lojalność klientów. To przykład synergii, gdzie sukces jednej strony bezpośrednio wpływa na sukces drugiej. Sport to także potężne narzędzie marketingowe, umożliwiające dotarcie do nowych odbiorców.

Bez wątplenia oba światy wzajemnie siebie potrzebują. Jak Pan widzi cechy wspólne między biznesem a sportem?

Oba światy łączy dyscyplina, planowanie i konieczność podejmowania decyzji pod presją. Współpraca zespołowa oraz zdrowa konkurencja napędzają rozwój. Adaptacja do zmian i solidne wartości są kluczowe dla sukcesu. W sporcie oraz biznesie trzeba działać zespołowo, a także reagować

na zmieniające się warunki, co jest fundamentem sukcesu zarówno w rywalizacji sportowej, jak i rynkowej. Sport, podobnie jak biznes, wymaga analizy błędów czy szybkiego reagowania na dynamicznie zmieniające się okoliczności. Długoterminowa strategia oraz konsekwencja w działaniu są niezbędne zarówno dla sportowców, jak i liderów biznesowych. Sport i biznes to także sztuka podejmowania ryzyka - umiejętność przewidywania oraz gotowość do podejmowania decyzji pod presją są kluczowe dla zawodników i menedżerów.

Od ponad roku współpracuje Pan z firmą WikęD. Dlaczego zdecydował się Pan wspierać tę markę?

WIKĘD kieruje się wartościami bliskimi moim: profesjonalizmem, dążeniem do doskonałości i innowacyjnością. Ich rozwój pokazuje, że determinacja oraz jakość przynoszą sukces. Cenię wspieranie polskich marek o globalnych aspiracjach. Współpraca ta jest dla mnie naturalnym wyborem, gdyż reprezentuje wysoką jakość i autentyczność, kluczowe w sporcie, oraz biznesie. To dla mnie ważne, aby wspierać polskie przedsiębiorstwa, które osiągają sukcesy na rynkach międzynarodowych. WIKĘD pokazuje, że polska jakość może konkurować z najlepszymi. Jestem dumny, że mogę być częścią tej historii i wspólnie promować wartości budujące sport oraz biznes.

Współpracujecie ze sobą od ponad roku. Jak ocenia Pan współpracę z firmą Wikęd?

Współpraca z WIKĘD to nie tylko realizacja projektów biznesowych, ale także wyjątkowe wydarzenia budujące relacje z Klientami, społecznością i pracownikami firmy. Miałem okazję poprowadzić mecz w Luzinie, sędziując spotkanie młodych zawodników, co było ważnym momentem naszej współpracy. Byłem także obecny na prestiżowych wydarzeniach organizowanych przez największych Klientów firmy, w tym na targach i jubileuszach, gdzie prowadziłem mowy motywacyjne i dzieliłem się doświadczeniami. Uczestnicy mieli możliwość rozmowy, zrobienia wspólnych zdjęć i otrzymania autografów. Istotnym elementem współpracy było także spotkanie z pracownikami firmy WIKĘD w Luzinie, które pozwoliło lepiej poznać kulturę organizacyjną i potrzeby zespołu. W ramach naszych działań powstały także materiały reklamowe publikowane w Internecie oraz spoty promocyjne emitowane w największych stacjach radiowych w Polsce. Działania te podkreśliły zaangażowanie WIKĘD w sport i wartości, które nas łączą.

Jak istotna jest organizacja turniejów charytatywnych np. Wikęd Business Cup?

WIKĘD Business Cup to profesjonalnie zorganizowany halowy turniej piłkarski na wysokim poziomie, którego istotnym elementem był aspekt społeczny. Było to wydarzenie charytatywne na rzecz Marysi Wejher, młodej mieszkanki Luzina, zmagającej się z chłoniakiem Hodgkina. Sport łączy ludzi, integruje środowisko biznesowe i promuje zdrowy styl życia. To realny wkład w pomoc społeczną. Organizując takie wydarzenia, pokazujemy, że biznes może mieć pozytywny wpływ na społeczność. Wikęd Business Cup to nie tylko rywalizacja sportowa, ale także przestrzeń do budowania relacji i wsparcia dla potrzebujących. Tego typu wydarzenia mają moc łączenia ludzi, budowania zespołów i szerzenia wartości, takich jak fair play, współpraca oraz dążenie do celu. Sport i biznes mogą wspólnie działać na rzecz inicjatyw społecznych, co czyni te wydarzenia wyjątkowymi i wartościowymi dla wszystkich zaangażowanych stron.

Na pewno nie zwalnianie tempa w tej współpracy, dlatego proszę zdradzić najbliższe plany dotyczące wspólnych akcji z firmą Wikęd.

Planujemy rozwój Wikęd Business Cup. Planowane są także spotkania biznesowe z Klientami oraz nowe inicjatywy łączące sport, biznes i rozwój społeczny. Planujemy poszerzenie działalności o kampanie społeczne, które będą promować aktywność fizyczną i wartości, jakie sport wnosi do życia codziennego. Wspólnie z WIKĘD chcemy inspirować kolejne pokolenia do podejmowania wyzwań oraz dążenia do sukcesu poprzez ciężką pracę czy determinację. Będziemy także angażować się w projekty edukacyjne, które pokażą, jak wartości sportowe można przenieść na życie zawodowe i osobiste, ucząc samodyscypliny, wytrwałości czy ducha rywalizacji. Jesteśmy przekonani, że kolejne lata przyniosą jeszcze więcej innowacyjnych projektów, które połączą świat sportu i biznesu w bardziej efektywny sposób.





STABILNOŚĆ FUNDAMENTEM WSPÓŁPRACY

Gdyński producent zabawek, puzzli i gier planszowych od kilku dekad czynnie wspiera trójmiejski sport, czego przykładem są drużyny siatkówki oraz koszykówki.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: Trefl Gdańsk / O58sport

Grupa Trefl działająca od 40 lat skupia się na produkcji i dystrybucji puzzli, kart do gry oraz gier planszowych. Ważną częścią zaangażowania tej firmy jest również pomor-

ski sport. Obecnie to przedsiębiorstwo z siedzibą w Gdyni posiada dwie spółki sportowe: Trefl Sopot (koszykówka męska) i Trefl Gdańsk (siatkówka męska). Obie drużyny uczestniczą obecnie w rozgrywkach ligowych na najwyższym szczeblu w Polsce, a koszykarze w zeszłym sezonie zdobyli Mistrzostwo Polski po 16 latach, dzięki czemu rywalizowali na arenie międzynarodowej.



Stabilizacja w biznesowym działaniu

Funkcjonowanie obu klubów na takim poziomie jest możliwe dzięki wielopłaszczyznowemu wsparciu, w tym finansowemu, sponsora tytularnego, jakim jest Trefl. Warto podkreślić, że czołowy producent puzzli i zabawek wspiera sopocką drużynę koszykarzy od 30 lat, a siatkarzy od 20. Choć ważną rolę odgrywają też pozostali partnerzy, tworzący piramidę sponsorską.



Dariusz Gadomski, Prezes Zarządu Trefl Gdańsk SA

- To wsparcie jest nieocenione. Dzięki zaangażowaniu firmy Trefl, inni prywatni przedsiębiorcy zaczynają dostrzegać potencjał inwestycji w sport, co przekłada się na rosnącą pomoc w rozwoju naszej drużyny. Jest to mądrze zbilansowane przez właściciela. Warto podkreślić, że Trefl wspiera koszykówkę od 30 lat, a siatkówkę od 20. Dlatego uważam, że jest jednym z największych mecenasów sportu z prywatnych firm w Polsce.



Marek Wierzbicki, Prezes Zarządu Trefl Sopot

- Pieniądze w sporcie zawodowym są ważne. Jeżeli chce się walczyć o najwyższe cele, to powiedziałbym, że nawet kluczowe. Dzięki wsparciu Trefla w ostatnich latach mogliśmy cieszyć się z takich sukcesów jak Puchar Polski 2023 czy Mistrzostwo Polski 2024. Jesteśmy wdzięczni za wieloletnią współpracę Treflowi, ale także innym sponsorom i partnerom. Wśród nich są m.in. Energa SA, Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy, Miasto Sopot, czy Toyota Knedler Elbląg. Ważne jest jednak każde wsparcie. Bez całej tej siatki funkcjonowanie na najwyższym poziomie nie byłoby możliwe.

W przypadku Trefla prowadzone są szerokie działania we współpracy z klubami poza wsparciem finansowym. Czasami młodzi adepci obu dyscyplin trenujących w zespołach młodzieżowych Trefla odwiedzają siedzibę firmy. Jedną z inicjatyw jest też wspólna organizacja tzw. Meczu Kaszubskiego, czyli pojawienie się podczas spotkań siatkarskiej i koszykarskiej drużyny elementów kultury kaszubskiej w postaci ubioru, występu artystycznego w przerwie meczu, czy liczne konkursy o tej tematyce skierowane do dzieci, gdzie np. nagrody pochodzą od Trefla. Prowadzona jest też akcja „Aktywna Szkoła”, gdzie raz w miesiącu na mecze przychodzą uczniowie, którzy uczestniczą w przygotowanych zabawach, a firma przeznaczona na nagrody poszczególne produkty. Natomiast oba kluby realizują szereg inicjatyw nie tylko z Treflem, ale też z pozostałymi partnerami m.in. władzami miasta.



RYSZARD STOPA
Kancelaria Radcy Prawnego

Ryszard Stopa radca prawny prowadzący Kancelarię Radcy Prawnego od 1986 r. Doradza przedsiębiorcom z zakresu między innymi prawa energetycznego, bankowego, stoczniowego i budowlanego. Reprezentuje również osoby fizyczne we wszelkich sprawach sądowych i pozasądowych. Arbiter Sądów Arbitrażowych, Rozjemca, Mediator, Inżynier Kontraktu, członek Stowarzyszenia Inżynierów Doradców i Rzeczników SIDIR.

NATYCHMIASTOWE ZABEZPIECZENIE ROSZCZEŃ

Zgodnie z art. 458¹³ k.p.c., nieprawomocny wyrok sądu pierwszej instancji, który uwzględnia żądanie dotyczące roszczenia pieniężnego lub świadczenia rzeczy zamiennych, wydany w ramach postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, stanowi podstawę zabezpieczenia.

Instytucja ta umożliwia wierzycielom szybkie zabezpieczenie majątku dłużnika, jeszcze przed prawomocnym zakończeniem procesu sądowego, bez konieczności uzyskiwania klauzuli wykonalności.

Kroki postępowania

Warunkiem skorzystania z tego rozwiązania jest uzyskanie z sądu odpisu wyroku, który będzie stanowił podstawę do wszczęcia egzekucji zabezpieczającej. Dysponując takim odpisem, wierzyciel może skierować do komornika wniosek o wszczęcie postępowania zabezpieczającego, wskazując sposób zabezpieczenia, np. zajęcie rachunku bankowego, wynagrodzenia, ruchomości lub wierzytelności dłużnika. Wniosek podlega opłacie w wysokości 5% wartości zabezpieczanego roszczenia zgodnie z ustawą o kosztach komorniczych.

Wyjątkowa rzadkość

Pomimo licznych zalet tej instytucji, jej wykorzystanie w praktyce jest stosunkowo rzadkie. Powodem są głównie ograniczona świadomość wierzycieli oraz obawy przed ewentualnym uchynieniem zabezpieczenia przez sąd odwoławczy, co mogłoby oznaczać dodatkowe koszty i stracony czas. Należy także podkreślić, że opisana możliwość znajduje zastosowanie jedynie w sprawach gospodarczych, prowadzonych w ramach specjalnego trybu postępowania odrębnego.

Środki zajęte przez komornika na podstawie zabezpieczenia pozostają zdeponowane do czasu uprawomocnienia się wyroku. Rozwiązanie to zabezpiecza interesy obu stron. Dłużnika chroni przed pochopnym przekazaniem środków wierzycielowi, a wierzyciela przed ryzykiem utraty majątku przez dłużnika. W przypadku skutecznego odwołania i uchynienia wyroku zabezpieczenie traci moc, a środki wracają do dłużnika. Dodatkowo wierzyciel nie musi płacić odsetek od zajętych środków, co istotnie ogranicza jego ryzyko finansowe.

Regulacja przewidziana w art. 458¹³ k.p.c. odgrywa kluczową rolę w praktyce obrotu gospodarczego. Poprzez umożliwienie natychmiastowego zabezpieczenia majątku dłużnika chroni interesy wierzycieli. Do tego przeciwdziała niewypłacalności kontrahentów, pozytywnie wpływając na bezpieczeństwo obrotu gospodarczego.



WICEMISTRZ ŚWIATA Z BIZNESOWYM ZACIĘCIEM

Po zakończeniu czynnego uprawiania sportu postanowił szkolić innych w piłce ręcznej oraz pomagać poprzez aktywność fizyczną. Artur Siódmiak, były reprezentant Polski oraz wicemistrz świata, opowiada o poczynaniach biznesowych i zaangażowaniu w różne projekty.

TEKST: Przemysław Schenk
ZDJĘCIA: materiały prywatne



Po zakończeniu kariery sportowej nie narzeka Pan na brak zajęć, ponieważ działa m.in.: w biznesie. Dlaczego zdecydował się Pan na otwarcie własnej restauracji Wołowina House?

Wyniknęło to z wieloletniego prowadzenia beach baru „Molotka „w okresie letnim na plaży w Brzeźnie na obiekcie Stadionu Letniego w Gdańsku. W pewnym momencie miałem problem z kucharzami oraz ludźmi do obsługi obiektu, jeśli chodzi o ich sezonowe zatrudnianie. Dlatego pomyślałem o otwarciu restauracji, w której będą do dyspozycji przez cały rok. W kwestii profilu tego miejsca, to tak zdecydowałem po rozmowie z szefem kuchni, aby podążyć w stronę wołowiny oraz steków. Okazało się to dobrym rozwiązaniem. Po kilku zmianach obecnie restauracja działa na Kaszubach od 2,5 roku. Myślę, że to był strzał w dziesiątkę i jestem zadowolony z tego, jak funkcjonuje Wołowina House.

Co według Pana jest najważniejsze w prowadzeniu biznesu?

Przede wszystkim ludzie, którzy tworzą daną firmę oraz racjonalne prowadzenie biznesu. Do tego ważne jest mierzenie sił na zamiary. Często dostawałem propozycje, żeby otwierać kolejne restauracje, ale wychodzę z założenia, że lepiej jest prowadzić mniej interesów, ale za to z lepszym efektem. Dlatego skupiłem się na tym jednym punkcie Wołowiny House oraz innych projektach, w które jestem zaangażowany. Natomiast powtarzam pracownikom, że firma jest tylko nazwą, a jej fundament tworzy zespół. To jest wartość, którą cenię.

Jest Pan legendą piłki ręcznej w Polsce. Jakie cechy charakteru wyniesione ze sportu są pomocne w działaniach biznesowych?

Myślę, że systematyczność, pracowitość, umiejętność radzenia sobie z wyzwaniami oraz stresem i działaniem pod jego wpływem. Uważam, że istotne jest również współdziałanie w grupie, czy pewna hierarchiczność, gdzie na czele grupy potrzebny jest lider. Przydatna jest również umiejętność rozwiązania konfliktów, co było istotne w zespole, w którym było 15 zawodników i każdy o innym charakterze. Podobnie jest w firmie. Właśnie te kilka cech najbardziej przekłada się ze sportu na świat biznesu.

Poza prowadzeniem restauracji warto też wspomnieć, że od 2017 roku działa Stowarzyszenia Akademia Sportu Artura Siódmiaka. Co jest misją tej organizacji?

Zaczęliśmy działania w 2014 roku, ale w międzyczasie się przekształciliśmy pod względem struktury. Natomiast misja pozostaje wciąż ta sama, czyli pomaganie ludziom w kwestiach sportowych, przykładowo prowadząc treningi piłki ręcznej, czy organizując różne wydarzenia promujące zdrowy tryb życia. Wykorzystuję własne kontakty czy wizerunek, aby wspierać nasze przedsięwzięcia. Ponadto angażuję się w inicjatywę związaną z resocjalizacją młodzieży. Wydają mi się, że sport jest dobrym sposobem, aby znaleźć życiowe cele zagubionym ludziom.



Właśnie, przed wywiadem wspominał Pan, że niedługo znowu wyjeżdża z innymi osobami do różnych ośrodków na spotkania z młodzieżą. Kto będzie towarzyszyć w tych wyjazdach?

Przez kilka lat udało mi się zebrać grupę kilkunastu osób z różnych środowisk społecznych i zawodowych, które zaangażowały się w tę inicjatywę. W tym gronie są aktorzy, barberzy, byli członkowie z jednostek specjalnych, m.in. Tomasz Oświeciński, Paweł Mateńczuk „Naval”, Daniel Traut czy Sebastian Karczewski, ale nie brakuje również byłych sportowców: tj. Michał Karmowski, Jakub Wawrzyniak, czy Patryk Zaborowski. Dzięki takiemu różnorodnemu zestawowi osób próbujemy zachęcić młodych ludzi spróbowania sił w różnych dziedzinach życia czy sportu. Mamy dwóch doskonałych barberów, osoby od tatuaży, a takie kwestie interesują młodzież. Dzięki wsparciu firmy „Fale Loki Koki” otworzyliśmy jedyny w Polsce Barber shop w Zakładzie Poprawczym Raciborzu, gdzie szkolimy młodych ludzi w tym zawodzie. Niedługo wyjeżdżamy na kilka dni w Polskę, aby kontynuować projekt w kolejnych Zakładach Poprawczych, żeby rozmawiać z młodymi ludźmi o ich marzeniach, celach, poznawać ich problemy, przy tym próbując im pomóc. Co ważne, nie oceniając ich. Jest to dla mnie też emocjonalny projekt. Nie ukrywam, że jesteśmy zadowoleni z jego efektów i nie zwalniamy tempa.

Nie da się ukryć, że często na tych spotkaniach spotykają się Państwo początkowo z nieufnością ze strony tej młodzieży, ale po usłyszeniu waszych historii, to zmieniają nastawienie. Oczywiście, że tak. To są młodzi zagubieni ludzie, którzy czę-

sto zostali skrzywdzeni przez życie i najbliższe im osoby. Stąd bierze się ich nieufność. Dlatego trudno do nich dotrzeć. Natomiast trzeba podkreślić, że nasze prelekcje bazują głównie na doświadczeniach życiowych, nie są wyuczone i oparte tylko na teoretycznej wiedzy. Po prostu opowiadamy o własnym życiu, bo każdy miał kiedyś zakręty życiowe. Dzięki temu widzą między nami pewne podobieństwo, co sprzyja budowaniu zaufania. Traktują nasze różne historie jako pewną wskazówkę. Jestem zadowolony, że w wielu przypadkach udało się wzbudzić w nich zainteresowanie. Później pomagamy im także w aspektach życia codziennego i staramy się uzupełniać proces resocjalizacji.

Proszę zdradzić dalsze plany biznesowe i związane z prowadzonymi projektami.

Jako Stowarzyszenie idziemy w tym samym kierunku, czyli będziemy szkolić w zakresie piłki ręcznej. Do tego dojdzie organizacja wydarzeń promujących sport, kulturę oraz historię, ponieważ rozpoczęliśmy współpracę z Ministerstwem Obrony Narodowej. Z pewnością też będę kontynuować projekt resocjalizacji. Natomiast w kwestiach biznesowych to niedługo startuje Stadion Letni w Gdańsku, gdzie szykujemy szereg wydarzeń sportowych oraz muzycznych.

W przypadku prowadzonej restauracji też planowane są zmiany?

Na pewno będziemy rozbudowywać obecny lokal. Do tego rozważam otwarcie kolejnej Wołowy House w przyszłym roku. Rozglądam się za potencjalnymi lokalizacjami. Uważam, że trzeba powoli się rozwijać, ale mierzyć siły na zamiary.



WSPIERAM POMORSKIE

2025

SZCZEGÓŁY WKRÓTCE





KULTURYSTA Z BIZNESOWYM I AKTORSKIM ZACIECIEM

Od najmłodszych lat był związany z kilkoma sportami, choć po poważnej kontuzji skupił się na rywalizacji sylwetkowej. Michał Karmowski wspomina karierę sportową oraz zdradza plany aktorskie, czy biznesowe.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: materiały prywatne

Pana lista osiągnięć w świecie kulturystyki robi wrażenie. Trenuje Pan od 14 roku życia. Co spowodowało, że to właśnie kulturystyka stała się życiową pasją?

Wszystko wyniknęło z mojego dzieciństwa... Jestem z rozbitej rodziny i wychowywałem się bez ojca, który był alkoholikiem i nadużywał przemocy. Przez to, że on był tyranem w domu, towarzyszyło mi przekonanie, że siła fizyczna jest najważniejszym aspektem życia. Ponadto byłem otyłym dzieckiem, przez co nie omijały mnie nieprzyjemności w szkole. Byłem wyśmiewany przez rówieśników i niejednokrotnie wracałem do domu podbity. Dlatego właśnie zacząłem chodzić na siłownię i rozwijać swoje ciało, aby móc "odwdzięczyć się" moim oprawcom, ale przede wszystkim móc obronić mamę. Jednak po jakimś czasie wraz ze wzrostem masy i siły stałem się bardziej świadomym, a sama kulturystyka stała się moją życiową pasją.

Wiele osób nie wie, że kulturystyka nie była jedynym sportem, z którym miał Pan kontakt.

Zgadza się, w szkole podstawowej uprawiałem piłkę ręczną, która była moim marzeniem. Przez 3,5 roku uczęszczałem do klasy sportowej oraz grałem w GKS Wybrzeże. Natomiast po skończeniu szkoły miałem problemy z regularnymi treningami z powodu rozpoczęcia nauki w technikum. Dlatego musiałem zrezygnować z piłki ręcznej. Choć to nie był koniec mojej przygody ze sportem drużynowym, do którego wróciłem po pewnym czasie. W wieku 25 lat zacząłem grać w rugby w Lechii Gdańsk, który od razu przypadł mi do gustu i pomimo już dość zaawansowanego wieku, jak na tę dyscyplinę, szło mi całkiem dobrze.



W którym momencie życia ta kulturystyka stała się istotna?

Poważne uprawianie kulturystyki rozpoczęło się po przykrew kontuzji, jaką było kompresyjne złamanie kręgosłupa podczas gry w rugby. Przez to też musiałem zrezygnować z uprawiania tego sportu. Na szczęście rdeń nie został przerwany, a mnie udało mi się stanąć na nogi dzięki rehabilitacji. W tym czasie siłownia pomogła mi wzmocnić mięśnie głębokie, czyli te otaczające kręgosłup. Z tego względu, że zawsze lubiłem rywalizację sportową, to narodził się pomysł wystartowania w zawodach. Decydując się na ten krok, nie wiedziałem, jak wiele wyrzeczeń jest związanych procesem przygotowania odpowiedniej formy startowej. Dbanie o odpowiednią dietę, czas spożywania posiłków, dwa treningi dziennie, przygotowanie układu dowolnego na zawody i praca w połączeniu z byciem mężem i ojcem nie było łatwe, ale to właśnie tamten okres zbudował we mnie charakter.

Sumienne treningi doprowadziły do debiutu na zawodach kulturystycznych. Jak wspomnienia?

Na debiut wybrałem trudne zawody, czyli Grand Prix Rypina. To były zawody w kategorii OPEN, czyli takie gdzie mogą startować wszyscy zawodnicy bez podziału na kategorie. Byłem jedynym debiutantem w gronie 17 startujących. Skończyłem na 12 miejscu, co było sporym sukcesem. Na tamten okres byłem dobrze przygotowany, choć nie miałem jeszcze wystarczająco dużej masy mięśniowej. Mimo tego jestem dumny z takiego przywitania ze światem kulturystyki.

Ma Pan na koncie m.in. piąte miejsce w mistrzostwach świata, puchar Polski, wiele medali mistrzostw Polski, wicemistrzostwo Europy. Które z tych sukcesów najbardziej zapadło w pamięć?

Generalnie to najbardziej zawsze ekscytował mnie proces przygotowania do zawodów, bo obserwacja ciała, które w ostatnim etapie zmienia się z dnia na dzień, daje najwięcej satysfakcji, choć oczywiście zdobywanie medali jest bardzo ważne dla sportowca, to jednak dla mnie ta „droga” była najważniejsza. Natomiast jeśli mam wyróżnić któryś z sukcesów, to wskażę zawody w Golub-Dobrzyniu, gdzie zdobyłem wicemistrzostwo Polski. Tam byłem włos od wygrania z Andrzejem Kołodziejczykiem, z którym niestety nigdy nie udało mi się zwyciężyć, ale tam byłem dostownie "o włos", aby go pokonać.

Sukcesom towarzyszą też różne wyrzeczenia. Jak to było w Pana przypadku?

Największym wyrzeczeniem były kwestie finansowe, ponieważ kulturystyka nie jest najtańszym sportem. Wiele składowych mocno obciąża budżet zawodnika m.in.: dobrej jakości jedzenie, fizjoterapia, nauka pozowania czy odżywki. Ten aspekt finansowy był uciążliwy jednak przez krótki czas, bo dzięki pracowitości mojej oraz żony dawaliśmy radę, bo w między czasie korzystając z mojej wiedzy i kontaktów, otworzyliśmy własną siłownię. Finalnie to miejsce, w którym teraz jesteśmy, jest najlepszym dowodem na to, że potrafimy sobie poradzić w życiu.



fot. Stowarzyszenie Akademia Sportu Artura Siódmiaka FB

Obecnie jest Pan m.in.: trenerem personalnym, dietetykiem, ale też od pewnego czasu aktorem. Co skłoniło do realizowania się w świecie aktorskim?

Lubię stawiać sobie coraz wyżej poprzeczkę. Po skończeniu ze sportem szukałem nowych wyzwań. W to świetnie wpasowało się aktorstwo. Miałem okazję poznać kogoś, kto grał u Patryka Vegi. Zaproponował mnie do castingu, który odbywał się w Warszawie. Pojechałem tam, wygrałem go i w ten sposób zagrałem w pierwszym filmie. Potem propozycji castingowych pojawiało się coraz więcej i kolejny raz musiałem być cierpliwy, ponieważ nie jestem zawodowym aktorem, a dostanie roli bez wykształcenia nie jest łatwe. Mimo to miałem okazję zagrać główną rolę w serialu Demaskator, gdzie wcieliłem się w postać Adama Szweda, a oprócz tego do dnia dzisiejszego wystąpiłem w kilkudziesięciu filmach i serialach. Jeśli chodzi o plany na przyszłość, to na horyzoncie pojawiają się jakieś produkcje, ale w świecie filmu zawsze się mówi: dopóki nie postawię nogi na planie, to nie mówię, że gram.

Poza prowadzeniem kilku biznesów odwiedza Pan również zakłady poprawcze. Powodem takiej inicjatywy było trudne dzieciństwo, gdzie wychowywała Pana jedynie mama, która musiała pracować na dwa etaty, aby utrzymać rodzinę?

Tak, chcę pokazywać młodym ludziom, że własną pracą można wiele osiągnąć w życiu, nawet mając nieciekawą przeszłość i problemy z prawem. W wielu przypadkach jest tak, że kiedy wchodzimy do takiego zakładu, to początkowo młodzi ludzie są nieufni, bo nie wiedzą, czego się spodziewać. Tym bardziej że jeździmy w takie miejsca w gronie kilku osób z różnych dyscyplin sportowych np. z: Arturem

Siódmiakiem, Jakubem Wawrzyniakiem, Tomaszem Oświecińskim czy Patrykiem Zaborowskim. Jednak to zmienia się w momencie, kiedy opowiadamy im nasze historie, a szczególnie ja. Potem często podchodzą i przyznają, że przechodzili przez te same sytuacje. W ten sposób nawiązujemy zupełnie inne relacje.

Jednak ta relacja nie kończy się na wizycie w zakładzie?

Absolutnie nie! Mam z wieloma chłopakami i dziewczynami kontakt, kiedy już wychodzą z ośrodka. Do tego zapraszam ich na kurs trenerski w mojej szkole World Sport Adacemy, kiedy jeszcze są w ośrodkach, co myślę, jest dla nich wyróżnieniem za zachowanie oraz znakiem, że ktoś w nich wierzy. Najważniejsze jest dla mnie to, żeby pokazać młodym ludziom, że pomimo tego, co zrobili i trudnej przeszłości, nie wszyscy ich skreślają.

Na obecnym etapie życia, o czym marzy Michał Karmowski?

O dwóch rzeczach. Jedną z nich jest dalszy rozwój firmy budowlanej, którą razem z żoną prowadzę od 2017. Na przestrzeni tych 8 lat zrealizowaliśmy kilka bardzo fajnych projektów, a w planach mamy poszerzenie działań o inne regiony Polski, bo do tej pory działaliśmy na rynku trójmiejskim. Do tego marzę o zagranium większej roli, gdzie będę mógł pokazać, że pomimo braku aktorskiego wykształcenia potrafię w 100% wcielić się w kogoś, kim nie jestem. Ponadto jest jeszcze jedna rzecz, która jest moim marzeniem, a mianowicie płynne komunikowanie się w języku angielskim, bo chciałbym nagrywać podcasty w tym języku, a niestety akurat jego nauka przychodzi mi z nieco większym trudem niż inne rzeczy. Dlatego biorę codzienne lekcje po 30 minut, aby systematycznie i konsekwentnie go przyswajać.

RAJ DLA MIŁOŚNIKÓW SPORTU

Costa del Sol to nie jedynie słoneczne plaże, luksusowe wille, czy doskonale miejsce na inwestycje w nieruchomości. Tutaj miłośnicy aktywności fizycznej też znajdą coś dla siebie i to przez cały rok.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: pixabay.com

Doskonale warunki klimatyczne oraz przepiękne krajobrazy sprawiają, że to idealne miejsce do uprawiania wielu dyscyplin sportowych, czego przykładem jest golf. Costa del Sol słynie z jednych z najlepszych pól golfowych m.in.: Estepona Golf, Santa Clara Golf, Marbella Club Golf Resort, Klub golfowy La Cala. Liczne oraz doskonale utrzymane trasy, które często zaprojektowane przez światowej sławy architektów, przyciągają profesjonalistów i amatorów. Dodatkowo przy grze w golfa, można podziwiać otaczające malownicze widoki na góry, morze, czy bujną roślinność.

Szeroki wachlarz w wodzie

Nie jest tajemnicą, że dostęp do morza stwarza wiele możliwości uprawiania sportów wodnych. Dlatego na Costa del Sol można próbować sił i szlifować umiejętności w nurkowaniu, kitesurfingu, windsurfingu, kajakarstwie.

Miłośnicy żeglarstwa też nie będą czuć się zawiedzeni, ponieważ są liczne mariny oferujące wynajem łodzi motorowych, jachtów, oraz katamaranów. Dlatego można wziąć udział w regatach, wypłynąć w morze, czy udać się na jednodniowy rejs. Dostępne są też inne atrakcje dla fanów mocnych wrażeń np. jet-ski oraz flyboarding.

Propozycje innych sportów

Costa del Sol oferuje też możliwości uprawiania wielu innych spor-

tów, czego przykładem jest kolarstwo. Pełno jest dobrze oznakowanych tras, które prowadzą przez malownicze wioski, czy pola oliwne. Często tutaj przyjeżdżają przedstawiciele różnych dyscyplin, aby w górskim klimacie szlifować umiejętności kolarskie.

Warto wyróżnić też pasmo górskie Sierra Blanca, które jest znakomitą opcją dla fanów trekkingu. Szlaki prowadzą przez m.in.: szczyty górskie, malownicze doliny, czy lasy sosnowe. Na Costa del Sol znajdują się również korty padel oraz ośrodki jeździeckie.

Zimowy raj

Ciekawostką jest fakt, że w Sierra Nevada to nie tylko pasmo górskie, ale też znany oraz cieszący się świetną opinią ośrodek narciarski, który oferuje ponad 110 km tras narciarskich. Dojazd w to miejsce z Costa del Sol zajmuje zaledwie 2,5h.

Po dotarciu na miejsce, zamiast opałać się na plaży, można korzystać z doskonale przygotowanych tras narciarskich. Nawet jeśli zwykle Hiszpania nie kojarzy się z zimowymi sportami, to Sierra Nevada zmienia tę perspektywę. Warto dodać, że sezon na zimowe przygody startuje pod koniec listopada i trwa nawet do maja. Warunki są tu dobre nawet wczesną wiosną.

Niezależnie od pory roku miłośnicy sportu na Costa del Sol znajdą dla siebie odpowiednią aktywność fizyczną dzięki warunkom klimatycznym oraz przepięknym krajobrazom.



NOWY ŚWIAT
Ostoja
II etap


MAKURAT
INVEST



mieszkania
od
8900
zł/m²



Jezioro Twoim sąsiadem

📍 Barniewice, przy Gdańsku Osowej

makuratinvest.pl • sprzedaz@makuratinvest.pl • 607 030 845

INWESTYCJA W MIESZKANIE PUŁAPKĄ

Czy w czasach szalejącej inflacji i niepewności gospodarczej mieszkanie na wynajem to nadal król inwestycji? Z jednej strony to popularne rozwiązanie, a z drugiej do wyboru jest spokojna opcja, czyli działka budowlana.



MOiJE
GRUNTY

TEKST: MOiJE nieruchomości, które zarabiają – Mosiołek i Jędrzejewski
ZDJĘCIA: materiały prywatne



Na początek należy wziąć pod uwagę cenę wejścia. W przypadku mieszkania kupujący ma do czynienia z gotowym produktem, który można momentalnie wynająć i zacząć zarabiać. Natomiast za cenę jednego mieszkania można kupić nawet kilka działek budowlanych w dobrej lokalizacji. Oznacza to mniejszy próg wejścia, a więcej możliwości. Więcej działek oznacza większą dywersyfikację. W tym aspekcie punkt zdobywa zdecydowanie działka budowlana.

Koszty utrzymania

W przypadku utrzymania, to jeśli ktoś zdecyduje się na mieszkanie, to musi liczyć się z kosztami pod postacią: funduszu remontowego, napraw, czy czynszu. Średni koszt wychodzi ok. 500 złotych miesięcznie, a do tego dochodzi podatek od nieruchomości oraz ubezpieczenie.

W kwestii działki mamy do czynienia z brakiem ryzyka zagrożenia ze strony sąsiadów oraz kosztów wspólnoty. Jedynym kosztem jest niski podatek od nieruchomości, o wiele niższy niż w przypadku mieszkania. Dlatego kolejny punkt korzystnego porównania trafia na konto działki budowlanej.

Rynek i trendy

W tej kwestii za mieszkaniem przemawia fakt, że w jego przypadku popyt zawsze będzie, ale działka stanowi dobro skończone. Ponadto przy rosnącej urbanizacji, podaż kurczy się z każdym rokiem. Działka w dobrej lokalizacji? To dziś jak złoto! Coraz więcej ludzi szuka spokoju i ucieczki od zgiełku miasta, co zwiększa popyt na działki budowlane pod domy jednorodzinne. Kolejny punkt po stronie działki.

Płynność finansowa

Zwolennicy mieszkania mogą argumentować, że tego typu lokal dzięki lokalizacji czy rynkowi najmu zawsze można sprzedać. Choć Ci, którzy wolą działki budowlane, wskazują, że w dobie wysokich stóp procentowych i kredytów po 8% to staje się niekorzystne.

Natomiast działka budowlana może zostać sprzedana elastycznie – mniejsza cena zakupu, więcej potencjalnych klientów. Działkę można sprzedać w różnym stanie – od gruntu rolnego po uzbrojoną działkę budowlaną, co daje jeszcze większą elastyczność. W przypadku mieszkań sprzedaż może się przeciągać z powodu długiego czasu oczekiwania na kredyt przez kupującego. W następnym zestawieniu opcja mieszkaniowa wypada błado na tle działki budowlanej.



Zyski z czasu

Faktem jest, że mieszkanie zapewnia stały dochód z powodu czynszu, ale z drugiej strony wartość działki rośnie bez wynajmu, bez ryzyka pustostanów i problematycznych lokatorów. Do tego przy dobrym podziale – kilka działek można sprzedać z ogromnym zyskiem. Kapitał pracuje spokojnie oraz stabilnie. Na działce można wybudować dom i go sprzedać z dużo większym zyskiem niż sprzedaż samej działki.

Nokautujący atut

Dodatkowo za działką budowlaną przemawiają zmiany w przepisach: nowe plany miejscowe, rosnące zainteresowanie ziemią pod zabudowę jednorodziną, inwestorzy i deweloperzy ustawiają się w kolejce. To sprawia, że działka jest bezpieczną przystanią dla kapitału. Stanowi to inwestycję w przyszłość, ponieważ ziemia jest dobrem ograniczonym, a jej wartość będzie rosła wraz z rozwojem miast.

Dlaczego działka budowlana wygrywa?

Za tą opcją przemawia szereg argumentów: mniejszy próg wejścia i większa elastyczność, brak stałych kosztów utrzymania, ograni-

czona podaż gruntu i rosnące zapotrzebowanie. Do tego dochodzi stabilność inwestycji bez ryzyka najmu, możliwość dużego zysku przy podziale lub przekształceniu gruntu, czy opcja budowy domu i sprzedania go z dużym zyskiem.

W świecie zmiennych stóp procentowych, niestabilnych najemców i rosnących opłat, działka budowlana zostaje niekwestionowanym mistrzem dla świadomych inwestorów. Ta opcja będzie lepszym wyborem dla inwestorów szukających długoterminowej oraz stabilnej inwestycji, którzy chcą ulokować kapitał w bezpieczny sposób i z minimalnym ryzykiem.

Inwestycyjne wskazówki

Natomiast warto przy zakupie działki budowlanej zwrócić uwagę na lokalizację, plan zagospodarowania przestrzennego oraz dostęp do mediów. Zanim ktoś kupi działkę, należy sprawdzić, czy w okolicy nie są planowane inwestycje, które mogą wpłynąć na jej wartość.

Warto też pamiętać, że inwestycja w działkę budowlaną to nie tylko zysk finansowy, ale także możliwość realizacji własnych marzeń o budowie domu.

CO ZMIENIA SIĘ W PRZEPISACH?



Wraz z początkiem kolejnego roku kalendarzowego weszły w życie poważne zmiany prawne w branży nieruchomości.

TEKST: Przemysław Schenk
ZDJĘCIA: materiały prywatne

Wśród nich są nowelizacje obejmujące m.in. nowe definicje „budynku” oraz „budowli”, czy zwiększenie dostępności gruntów pod budownictwo mieszkaniowe. Te regulacje wywierają wpływ na właścicieli mieszkań oraz przedsiębiorców korzystających z nieruchomości do prowadzenia działalności.

Ponadto nowe regulacje dotyczą budowy schronów i miejsc doraźnego schronienia w budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej oraz planowania i zagospodarowania przestrzennego. Dlatego zapytaliśmy kilkoro przedstawicieli kancelarii adwokackich o szczegóły wprowadzonych zmian prawnych w 2025 roku, które wywierają wpływ na branżę nieruchomości.



adw. dr Magdalena Durlik-Olszewska

Kancelaria Adwokacka LexInvest

- W związku z rosnącym znaczeniem bezpieczeństwa ludności cywilnej wprowadza się nowe regulacje dotyczące budowy schronów i miejsc doraźnego schronienia w budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej. Podstawą prawną tych zmian jest ustawa z dnia 5 grudnia 2024 r. o ochronie ludności i obronie cywilnej, która weszła w życie 1 stycznia 2025 r. Kluczowe postanowienia ustawy obejmują obowiązek projektowania miejsc doraźnego schronienia. Zgodnie z art. 94 ustawy, podziemne kondygnacje w budynkach użyteczności publicznej oraz budynkach mieszkalnych wielorodzinnych, a także garaże podziemne, muszą być projektowane i wykonane w sposób umożliwiający zorganizowanie w nich miejsc doraźnego schronienia. Przepisy dotyczące obowiązku projektowania miejsc doraźnego schronienia mają zastosowanie do inwestycji, dla których wnioski o pozwolenie na budowę lub zgłoszenia budowy zostaną złożone po 31 grudnia 2025 r.

adw. Błażej Haber

Kancelaria Adwokackiej Haber&Haber

- Z dniem 01 stycznia 2025 roku weszły w życie zmiany w podatku od nieruchomości, będące konsekwencją nowelizacji ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, która wprowadziła nowe definicje budynku oraz budowli. Ustawa nie odsyła już do definicji z prawa budowlanego i ma na celu ujednoczenie i doprecyzowanie przepisów. Dzięki nowelizacji garaże, które dotychczas były opodatkowane wyższą stawką właściwą dla lokali użytkowych, obecnie będą uznawane za część mieszkalną budynku, co będzie skutkowało niższą stawką podatku w wysokości 1,19 zł za 1 m². Z uwagi na to, iż zmiany weszły w życie już z początkiem roku, ustawodawca umożliwił wybranym grupom przedsiębiorców - przy spełnieniu określonych warunków - wydłużenie terminu na złożenie deklaracji podatkowej od nieruchomości do 31 marca 2025 roku.



adw. Sylwia Mendak-Niekurzak

Kancelaria Adwokacka Sylwia Mendak-Niekurzak

- W 2023 roku uchwalono największą do tej pory zmianę ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Większość przepisów nowelizacji weszła już w życie. Jednakże te istotne z punktu widzenia właścicieli nieruchomości gruntowych dopiero przed nami. Mianowicie, do końca tego roku wszystkie gminy w Polsce będą zobligowane do uchwalenia planów ogólnych, które zastąpią obecne studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Plany ogólne będą stanowić podstawę do uchwalania MPZP oraz wydawania decyzji o warunkach zabudowy (WZ). Decyzje WZ będą musiały być spójne z wytycznymi wskazanymi w planie ogólnym. W konsekwencji, dla niektórych obszarów uzyskanie WZ możliwe jest wyłącznie do końca bieżącego roku. Co więcej, obecnie WZ wydawane są bezterminowo, a od 2026 roku - na okres 5 lat.



BEZPIECZNE SPEŁNIENIE MARZEŃ

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: pixabay.com



Wiele osób marzy o zakupie nieruchomości w Hiszpanii z myślą o długoterminowym pobycie lub z myślą o inwestycji. Choć trzeba pamiętać, że w procesie kupna domu czyha wiele pułapek, które mogą spowodować problemy.



Kupno nieruchomości za granicą, jak i w każdym innym kraju, wymaga dużej ostrożności. Hiszpania nie jest wyjątkiem. Mimo że warto zasięgnąć profesjonalnej pomocy prawnika, która zapewni bezpieczeństwo transakcji oraz pełną zgodność z hiszpańskimi przepisami, to samemu jako kupujący trzeba mieć świadomość pewnych zagrożeń.

Przemyślana lokalizacja

To wydaje się oczywiste, ale często potencjalni kupujący decydują się na zakup nieruchomości w Hiszpanii w losowej lokalizacji, co potem może powodować różne trudności. Nie brakuje miejsc i regionów o niepowtarzalnym uroku. Każdy znajdzie m.in.: spokojne wsie, czy tętniące życiem miasta. Natomiast należy upewnić się, że decyzja o wyborze konkretnego miasta i nieruchomości nie jest jedynie skokiem na ślepo. Warto wziąć pod uwagę dostęp do najważniejszych udogodnień czy usług itd.

Sprawdzenie stanu faktycznego i weryfikacja

Pomoc prawnika może się przydać już na samym początku procesu kupna nieruchomości,

czyli upewnienie się, że wszystkie zmiany, takie jak remonty czy rozbudowy, były wykonane zgodnie z lokalnym prawem. Nieruchomości bez odpowiednich zezwoleń mogą stanowić duży problem natury prawnej oraz finansowej.

Konieczne jest też upewnienie się, że dana nieruchomość jest ona prawidłowo zarejestrowana w Księgach Wieczystych. W przypadku nieprawidłowości może ona stracić na wartości, a proces jej sprzedaży może być skomplikowany. Zawsze warto sprawdzić status nieruchomości w księgach wieczystych z pomocą prawnika. Po podpisaniu aktu notarialnego sprzedaży, istotne jest najszybsze zgłoszenie tej transakcji do odpowiedniego urzędu, ponieważ nieruchomość musi zostać oficjalnie przerejestrowana na nowego właściciela, aby uniknąć dodatkowych obciążeń prawnych.

Ważny krok

Najpierw należy zdobyć numer NIE, aby dokonać płynniejszego i szybszego zakupu nieruchomości. Jest to zagraniczny numer identyfikacji podatkowej. Warto rów-

nież otworzyć konto w hiszpańskim banku, żeby mieć pewność papierowej rejestracji wszystkich płatności i kosztów oraz móc płacić przyszłe rachunki.

Finansowe przygotowanie

Jedną z największych pułapek są dodatkowe koszty związane z poszukiwaniem pierwszej hiszpańskiej nieruchomości. Należy pamiętać, że obok ceny zakupu nieruchomości trzeba uwzględnić dodatkowe koszty, powiązane podatki, opłaty pośredników w obrocie nieruchomościami oraz opłaty hipoteczne i prawne, a także uwzględnić przyszłe opłaty, takie jak roczne koszty eksploatacji i utrzymania.

Dobre przygotowanie finansowe jest niezbędne w procesie zakupowym. Koszty różnią się w zależności od tego, czy kupowana jest nowa nieruchomość. One zawierają podatek VAT i opłatę skarbową o nazwie IVA i Actos Jurídicos Documentados. Każdy, kto kupi dom na odsprzedaż, zapłaci Impuesto Sobre Transmisiones Patrimoniales. Dodatkowo w przypadku zakupu od nierezydenta wymagany jest podatek dochodowy.

Pomorskie Targi

MIESZKANIOWE

dom / mieszkanie / wnętrze

 **12 -13 kwietnia 2025**

 **13 -14 września 2025**

 **Polsat Plus Arena Gdynia**  **wstęp bezpłatny**

Pomorskie Targi Mieszkaniowe:

- wszystko o nieruchomościach w jednym miejscu,
w jednym czasie
- jedyne targi, dedykowane nieruchomościom,
organizowane w Trójmieście

www.mieszkaniowetargi.pl
www.pomorskietargi.pl

POLKI STAWIAJĄ NA SIEBIE

W Polsce od lat mówi się o kryzysie demograficznym. Jesteśmy w czołówce krajów o najniższej dzietności. Liczba urodzeń spada, mimo że politycy prześcigają się w pomysłach na jego zatrzymanie.

Było już 500+, potem 800+, ulgi podatkowe, becikowe, kampanie społeczne, a nawet mniej subtelne apele w stylu „rodzić więcej dzieci dla Polski”. Efekty? Znikome. Polki rodzą coraz rzadziej i coraz później, a niektóre wcale.

Kluczowe pytanie

Każda kobieta, która rozważa macierzyństwo, zadaje sobie jedno kluczowe pytanie: jak wpłynie to na jej życie zawodowe? Niestety, odpowiedź rzadko jest optymistyczna. Wiele firm wciąż niechętnie patrzy na młode kobiety, bo przecież „zaraz zajdą w ciążę i pójdą na macierzyński”. Pracodawcy boją się „kosztów”, a w efekcie kobiety mają trudniejszy dostęp do awansów, podwyżek czy nawet samego zatrudnienia.

To, że kobiety zarabiają mniej niż mężczyźni, jest faktem. Kobieta musiałaby pracować 68 dni dłużej, aby zrównać się finansowo z mężczyzną. Według różnych badań luka płacowa w Polsce wynosi od 10 do 20%. A to tylko średnia – w niektórych branżach różnice są jeszcze większe. Przyczyn jest kilka.

Po pierwsze, kobiety częściej pracują w zawodach nisko opłacanych. To one dominują w sektorze edukacji, opieki społecznej czy służby zdrowia, czyli tam, gdzie zarobki pozostawiają wiele do życzenia. Po drugie, nawet w tych samych branżach, gdzie pracują mężczyźni, kobiety rzadziej awansują. Na stanowiskach kierowniczych nadal dominują mężczyźni, co wynika z uprzedzeń i z ukrytych mechanizmów dyskryminacji. Kiedy kobieta staje przed wyborem: dziecko czy stabilność zawodowa i finansowa, coraz częściej wybiera to drugie. Współczesne Polki nie chcą powielać wzorca matek i babek, które godziły się na bycie zależnymi od męża i rezygnowały z kariery. Chcą mieć własne pieniądze, rozwijać się, podróżować oraz decydować o własnym życiu.

Inne trudności

W Polsce brakuje żłobków, a zatrudnienie opiekunki do dziecka przerasta finansowo młode pary. Do tego często dochodzi obawa, że w przypadku urodzenia niepełnosprawnego dziecka kobieta zostanie sama. Warunki ekonomiczne życia w Polsce także nie zachęcają do posiadania potomstwa. Brak zdolności kredytowej i nadal wysokie stopy procentowe uniemożliwiają młodym ludziom pełne usamodzielnienie się. Koszty życia rosną i wiele młodych osób zamiast na dziecko decyduje się na psa.

Jeśli Polska chce, by kobiety chętniej decydowały się na dzieci, trzeba działać na wielu poziomach. Przede wszystkim – zamknąć lukę płacową. Równa płaca za tę samą pracę to podstawa. Firmy muszą przestać traktować macierzyństwo jako „problem” i zacząć wdrażać realne udogodnienia, jak elastyczny czas pracy czy wsparcie w opiece nad dziećmi. Dopóki kobieta będzie musiała wybierać między dzieckiem, a niezależnością, dopóty wskaźniki urodzeń będą spadać.



AGNIESZKA RODAK

Prezeska Rumia Invest Park Sp. z o.o. – spółki miejskiej, której nadziedzonym celem jest zarządzanie parkiem przemysłowo-inwestycyjnym. Pomysłodawczyni Pomorskiego Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Odnawialnej w Rumi. Aktywnie uczestniczy w działaniach, które wspierają rozwój branży offshore wind w województwie pomorskim. Wiceprezeska Zarządu Forum Pracodawców Północy oraz Wiceprzewodnicząca Rady Polskiej Izby Morskiej Energetyki Wiatrowej. Członkini Komitetu Monitorującego Program Interreg Południowy Bałtyk.



TOMASZ LIMON

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający Pracodawców Pomorza. Popularyzator zasad etyki i społecznej odpowiedzialności biznesu, osobiście zaangażowany w realizację i rozwój ekonomii społecznej. Uczestnik prac wielu organów przedstawicielskich m.in. Pomorskiej Rady Przedsiębiorczości, Rady Regionów Konfederacji Lewiatan, Sztabu Pomorskich Przedsiębiorców. Członek wielu szacownych gremiów m.in.: Konwentu Gospodarczego Związku Uczelni im. Daniela Fahrenheita, Rady Ekspertów Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Gdańskiego, Rady Konsultacyjnej Wydziału Zarządzania Politechniki Gdańskiej, Rady Fundacji Gdańskiej. Jest przewodniczącym Rady Fundacji Theatrum Gedanense oraz Rady Fundacji Pracodawców Pomorza. Konsul Honorowy Republiki Łotewskiej.

„DŁUGO OCZEKIWANA – DEREGULACJA”

11 marca br. Rada Ministrów przyjęła pierwszy projekt ustawy deregulacyjnej, która ma na celu uproszczenie i zliberalizowanie przepisów gospodarczych. To istotny krok dla poprawy funkcjonowania wielu przedsiębiorstw w naszym kraju.

Wprowadzone zmiany obejmują ponad 40 modyfikacji w różnych obszarach działalności gospodarczej, co wywołuje entuzjazm, jak i obawy wśród przedsiębiorców oraz ekspertów.

Korzyści płynące z ustawy

Reforma wdraża wiele istotnych zmian dla polskich firm. Jednym z kluczowych aspektów ustawy jest zmiana zasad kontroli przedsiębiorstw. Skrócenie maksymalnego czasu kontroli u mikro przedsiębiorców z 12 do 6 dni oraz obowiązek doręczenia przedsiębiorcy wstępnej listy wymaganych dokumentów przed rozpoczęciem kontroli - to kroki, które mogą znacząco uprościć obciążenia administracyjne. Wprowadzenie decyzji hybrydowej czy zwiększenie możliwości wystąpienia do przedsiębiorcy bez wszczynania postępowania, może przyczynić się do przyspieszenia procesów decyzyjnych i redukcji biurokracji.

Natomiast wprowadzenie zasady „one in, one out”, gdzie każdy nowy obowiązek dla firm musi wiązać się z likwidacją innego obciążenia w tym samym lub zbliżonym obszarze, może prowadzić do bardziej przemyślanego tworzenia prawa gospodarczego. Obowiązkowa ocena skutków regulacji ex post po dwóch latach od wejścia w życie aktu prawnego pozwoli na bieżąco monitorować efektywność wprowadzanych dotychczasowych zmian.

Potencjalne zagrożenia

Mimo licznych korzyści, ustawa deregulacyjna niesie ze sobą pewne zagrożenia. Skrócenie czasu kontroli oraz rzadsze ich przeprowadzanie w przypadku niskiego ryzyka mogą prowadzić do obniżenia skuteczności nadzoru nad działalnością gospodarczą. W skrajnych przypadkach może to skutkować zwiększeniem liczby nieprawidłowości czy naruszeń prawa, co negatywnie wpłynie na uczciwą konkurencję na rynku.

Z kolei zasada „one in, one out” może w praktyce okazać się trudna do realizacji, zwłaszcza w sytuacjach, gdy konieczne będzie wprowadzenie nowych regulacji w odpowiedzi na dynamicznie zmieniające się warunki rynkowe. Warto również zwrócić uwagę na potencjalne ryzyko związane z elektronizacją postępowań. Nie wszystkie przedsiębiorstwa, zwłaszcza te mniejsze, są odpowiednio przygotowane do pełnej cyfryzacji procesów, co może prowadzić do m.in.: trudności w adaptacji do nowych wymogów.

Co dalej ze zmianami?

Przyjęcie przez Radę Ministrów projektu ustawy deregulacyjnej stanowi istotny krok w kierunku unowocześnienia otoczenia prawnego dla polskich przedsiębiorców. Wprowadzone zmiany mają na celu m.in.: redukcję biurokracji, zwiększenie efektywności administracji. Jednakże, aby osiągnąć zamierzone cele, konieczne jest monitorowanie wdrażania nowych przepisów oraz bieżąca ocena ich skutków, żeby zminimalizować potencjalne zagrożenia. Niewątpliwie nowe przepisy są namiastką oczekiwań przedsiębiorców. Różne organizacje, instytucje i osoby przygotowują własne propozycje zmian przepisów, mając tym samym nadzieję, że Rząd będzie je skrupulatnie analizować i systematycznie wdraża.

MOTORYZACJA EXPRESS BIZNESU



ŚWIAT
ELEGANCJI I LUKSUSU

NOWY SALON
NA TRÓJMIEJSKIEJ MAPIE

DYNAMICZNY SUV
Z CHARAKTEREM



HYBRYDOWA PROPOZYCJA DLA RODZIN

Japońska marka motoryzacyjna wprowadzi dwa nowe kompaktowe SUV-y na rynek w tym roku. W przypadku jednego z nich ujawniono pierwsze szczegóły.

TEKST: Przemysław Schenk / press.mitsubishi.pl
ZDJĘCIA: press.mitsubishi.pl

Wiadomo, że nowy model będzie nosić nazwę „Grandis”, a grupą docelową mają być młode rodziny, które oczekują przestronności i uniwersalności w sprawnym, kompaktowym SUV-e. Do tego to auto zapewni wygodę w rodzinnym podróżowaniu oraz bezpieczeństwo.

Hybrydowe nawiązanie do przeszłości

Sama nazwa tego modelu nie jest przypadkowa, ponieważ stanowi nawiązanie do przeszłości marki. Grandis jest odwołaniem do modelu rodzinnego minivana firmy Mitsubishi Motors z początku XXI wieku. Natomiast nazwa wywodzi się od łacińskiego słowa „wielki”, „imponujący” i została wybrana, aby podkreślić dużą przestrzeń wnętrza, czy zdecydowaną stylistykę z odświeżoną wersją charakterystycznej dla japońskiego producenta przedniej części nadwozia „Dynamic Shield” i tylnej partii wykorzystującej koncepcję stylistyczną „Hexaguard Horizon”.

Ten samochód został opracowany z myślą o europejskim rynku. Dodatkową informacją jest to, że nowy pojazd będzie dostępny z układem napędowym typu mild hybrid (MHEV), a także full hybrid (HEV), charakteryzującymi się wysokimi osiąganiami i oszczędnością. Ponadto nowy Grandis zaoferuje potencjalnym nabywcom m.in. pełny pakiet systemów ADAS.

Oficjalne nowe auto od japońskiej marki zostanie zaprezentowane w lipcu br., a trafi na rynek sprzedażowy późną jesienią 2025 roku.

DYNAMICZNY SUV Z CHARAKTEREM



Miałem okazję przetestować KGM Actyon Adventure, który łączy komfort, dynamiczny silnik i przemyślane rozwiązania technologiczne. Czy to auto ma szansę podbić serca kierowców? Sprawdźmy!



TEKST: Witek Deka
ZDJĘCIA: Witek Deka



KGM Actyon Adventure od pierwszego spojrzenia przyciąga uwagę. Muskularne nadwozie, wyraziste linie i eleganckie reflektory LED nadają mu dynamicznego charakteru. Przód zdobił przepiękny grill, który podkreśla nowoczesny styl pojazdu.

Natomiast LEDowe akcenty i masywne kształty sprawiają, że auto prezentuje się atrakcyjnie w mieście i w terenie. Nie można pominąć zachwycającego koloru testowanego modelu w postaci pięknego złota, które niesamowicie prezentowało się w miejskim gąszczu ciemnych kamienic. Śmiało mogę powiedzieć, że przekuwa spojrzenia przechodniów.



Połączenie komfortu z funkcjonalnością

Wnętrze KGM Actyon Adventure zostało zaprojektowane z myślą o wygodzie kierowcy i pasażerów. Fotele wykonane z wysokiej jakości materiałów zapewniają komfort nawet na długich trasach. Dodatkowym atutem jest to, że samochód wyposażony jest w podgrzewaną kierownicę jak i wszystkie cztery fotele. To znacząco przypadło mi do gustu, testując samochód w okresie zimowym.

Kokpit jest czytelny i ergonomiczny, a centralny ekran dotykowy ułatwia obsługę systemu multimedialnego. Dużym plusem jest to, że wiele funkcji pojazdu można obsługiwać bez odrywania rąk od kierownicy, co zwiększa komfort jazdy.



SPECYFIKACJA:

Marka: KGM

Model: Actyon

Wersja: Adventure

Nadwozie: SUV

Rocznik: 2024

Silnik: 1,5 Turbo Benzyna 4 cylindry

Skrzynia: 6AT

Moc silnika

Pod maską testowanego modelu pracuje czterocylindrowy silnik benzynowy 1.5 Turbo o mocy 163 KM. Dzięki automatycznej skrzyni biegów i napędowi na przednią oś auto zapewnia płynne oraz dynamiczne przyspieszenie. Oczywiście nie umknęły mojej uwadze tryby jazdy, które można zmieniać na przycisku umiejscowionym na kierownicy.

Tryb SPORT znacząco zmienia dynamikę jazdy i mimo że samochód sprawia wrażenie masywnego SUV-a, dostaje porządnego przyspieszenia na tym trybie. KGM Actyon Adventure sprawnie radzi sobie w miejskich warunkach i na trasie, oferując przy tym rozsądne zużycie paliwa. Zawieszenie zostało dostrojone tak, aby zapewnić komfort jazdy i stabilność podczas pokonywania zakrętów.



Praktyczność i bezpieczeństwo

SUV KGM oferuje również przestronne wnętrze i dużą pojemność bagażnika, co czyni go świetnym wyborem dla rodzin oraz osób aktywnie spędzających czas. Składane tylne siedzenia pozwalają na zwiększenie przestrzeni ładunkowej, a szeroko otwierane drzwi ułatwiają dostęp do wnętrza. Jest to naprawdę imponująca przestrzeń. Nawet przy moim wzroście 190 cm, gdy fotel kierowcy jest odsunięty do samego końca, w tylnym rzędzie jest wystarczająca przestrzeń do komfortowej podróży.

Na pokładzie znajdziemy nowoczesne systemy wspomagające kierowcę, takie jak adaptacyjny tempomat, asystent pasa ruchu i kamera cofania. Pakiet bezpieczeństwa obejmuje również system monitorowania martwego pola oraz liczne poduszki powietrzne, które dbają o bezpieczeństwo pasażerów.

Dla kogo jest KGM Actyon Adventure?

KGM Actyon Adventure to propozycja dla osób szukających nowoczesnego, komfortowego SUV-a z dynamicznym silnikiem. Śmiało mogę go polecić jako rodzinny samochód. Jego przestronne i duże wnętrze pozwoli spakować się na nie jeden dłuższy urlop. Dzięki eleganckiej stylistyce, przestronnemu wnętrzu oraz nowoczesnym technologiom, ten model może śmiało konkurować z popularnymi autami w swojej klasie. Czy warto się nim zainteresować? Zdecydowanie tak, szczególnie jeśli cenisz sobie komfort, styl i nowoczesny wygląd, który zachwyci na ulicach Twojego miasta.



KOMFORT I ELEGANCJA PO WŁOSKU

Ten samochód został oficjalnie zaprezentowany jesienią zeszłego roku, a teraz jest już dostępny na rynku. To propozycja włoskiego producenta dla osób poszukujących auta dostosowującego się do wszelkich potrzeb zawodowych.

TEKST: Przemysław Schenk / materiały prasowe

ZDJĘCIA: materiały prasowe



Model Alfa Junior Ibrida Q4 został zaprojektowany, gdzie myślą przewodnią była bezpieczna jazda, ale wyróżniająca się wysokimi osiągnięciami w każdych warunkach. Warto dodać, że to jedyna propozycja w klasie kompaktowej premium, która jest dostępna również w wersji z napędem na wszystkie koła Q4 z automatyczną aktywacją napędu tylnej osi.

Hybryda spełniająca oczekiwania

Ten samochód został wyposażony w napęd hybrydowy oparty o technologię 48V łączący turbodoładowany silnik 1.2 o mocy 136 KM i dwa silniki elektryczne o mocy 21 kW. Hybrydowy układ napędowy Junior Q4 obejmuje dwa silniki elektryczne. Jeden został umieszczony na przedniej osi, zintegrowany z sześciobiegową dwusprzęgłową automatyczną skrzynią biegów. Natomiast drugi zamontowano na tylnej osi wprawiający w ruch koła samochodu bez fizycznego połączenia między obiema osiami.

Ta konfiguracja zapewnia optymalny rozkład momentu obrotowego i doskonałą przyczepność w każdych warunkach jazdy. Tylny silnik jest wyposażony w przekładnię, która zwiększa moment obrotowy do 1900 Nm na tylnych kołach, zapewniając maksymalną przyczepność i stabilność.

Jest to gwarancją nie tylko wysokich osiągnięć, ale też komfortowej oraz bezpiecznej jazdy w każdej sytuacji. Dzięki temu ten model jest dobrą opcją nawet na najtrudniejsze drogi, czy niekorzystne warunki pogodowe.

Bezpieczna elegancja

Nadwozie tego auta wyróżnia się nową interpretacją emblematu „Leggenda”, czy reflektorami Full LED. Takie elementy jak podgrzewane fotele wykończone winylem i tkaniną, skórzana kierownica, system audio z 6 głośnikami oraz pedały i listwy progowe wykonane z aluminium stanowią atrakcyjne elementy wnętrza pojazdu.

Znaczenie dbałości o najmniejsze drobiazgi podkreśla elegancie oświetlenie wnętrza w ośmiu kolorach. Obejmuje centralny tunel, wloty powietrza i kultowy teleskop. W standardowym wyposażeniu znalazły się również system autonomicznej jazdy na poziomie 2, kamera cofania z kątem widzenia 180°, otwierana elektrycznie kłapa bagażnika czy system bezkluczykowy z technologią dostępu zbliżeniowego.

Dodatkowo Alfa Romeo Junior Ibrida Q4 jest wyposażona w niezależne tylne zawieszenie typu MultiLink, zaprojektowane z myślą o maksymalnym komforcie podczas codziennej jazdy oraz poprawie przyczepności w każdych warunkach drogowych.

Ten model można kupić już od 129 600 zł. Natomiast ceny bogato wyposażonej wersji Ibrida Q4 z pakietami Techno i Premium zaczynają się od 161 500 zł. Samochód można już zamawiać w salonach włoskiej marki.

NOWY SALON NA TRÓJMIEJSKIEJ MAPIE



Motoryzacyjny dealer BMG Goworowski dokonał uroczystego otwarcia salonu marki MG Motor. To stwarza nowe możliwości przed miłośnikami samochodów.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: Igor Podsiadło / BMG Goworowski



BMG Goworowski jest kojarzony przede wszystkim z luksusowymi Mercedesami, a w drugiej kolejności z Mazdą. Teraz postanowił poszerzyć ofertę. W kameralnym otwarciu nowego salonu, który został wybudowany na placu przy ul. Łużyckiej, uczestniczył m.in.: właściciel Bogdan Goworowski. Ten obiekt pomieści pięć nowych samochodów spod znaku MG. Potencjalni klienci mogą przyjrzeć się dokładnie następującym modelom: HS, MG4, MG3, ZS Hybrid, czy MG HS. W obiekcie znajdują się też strefa relaksu dla klientów, czy wejściowa recepcja. Ten salon stanowi tymczasową lokalizację. Docelowo będzie się mieścić w obecnym salonie marki Mazda.

Warto zaznaczyć, że w tym samym miejscu mieści się siedziba BMG Goworowski oraz salony Mercedes-Benz oraz Mazda.

Kolejna chińska marka

BMG Goworowski już w ubiegłym roku dołączyła do oferty modele chińskiej marki BAIC, a teraz to grono poszerza druga: MG, która w ubiegłym roku świętowała 100-lecie istnienia. Pierwszy model tej marki, czyli MG 14/28, zadebiutował w 1924 roku, osiągając maksymalną prędkość 100 km/h.

Po kilku zmianach właścicielskich oraz funkcjonowania obecnie ta chińska marka oferuje atrakcyjne pod względem wyglądu wraz z zadowalającym wyposażeniem auta w przystępnych celach. To też stanowi duży atut MG, co może zachęcić potencjalnych klientów.

W tym roku MG chce w Polsce sprzedać kilkanaście tysięcy samochodów czyli dwukrotnie więcej niż w ubiegłym (w 2024 - 6763 zarejestrowanych pojazdów), dlatego dealer BMG Goworowski chce dołożyć własną cegiełkę w tym procesie.


Wiosna z Audi Zadbaj o kondycję po zimie.



Autoryzowany

Serwis Audi

w Gdańsku

 **Makurat Serwis**
ul. Zawodników 2
tel. 58 573 58 80

Wiosna to czas, kiedy wszystko budzi się do życia, a Twoje Audi zasługuje na najlepszą opiekę. Makurat Serwis oferuje kompleksowe usługi serwisowe na najwyższym poziomie, realizowane przez wykwalifikowanych specjalistów z wykorzystaniem oryginalnych części i nowoczesnych technologii.

Zadbaj o swój samochód, aby w pełni cieszyć się wiosennymi podróżami.

Umów się

DODATKOWA OPCJA FANÓW ELEKTRYKÓW

Od końca lutego dostępny na rynku jest kolejny samochód elektryczny od niemieckiego producenta aut.

TEKST: Przemysław Schenk / materiały prasowe

ZDJĘCIA: materiały prasowe

Audi postanowiło wzmocnić serię o dodatkowy wariant, którego jedną z największych zalet jest duży zasięg (412 km). Ponadto model Q4 40 e-tron zapewnia jeszcze większą wygodę w codziennej jeździe.

Wypożyczenie i bezpieczeństwo

Audi Q4 40 e-tron już w standardowym wyposażeniu robi wrażenie. Wystarczy wspomnieć o ogrzewaniu przednich siedzeń, czy systemach: Audi MMI navigation plus, Audi connect navigation & infotainment. Do dyspozycji będzie też cyfrowy zestaw wskaźników Audi virtual cockpit oraz elektrycznie sterowana pokrywa bagażnika.

W tym modelu zastosowano też szereg zmian, które zwiększają bezpieczeństwo i komfort jazdy. Do nich należy ulepszony system sterowania głosowego, którego fundamentem jest technologia ChatGPT.



On umożliwia kontrolę funkcji informacyjno-rozrywkowych, komunikację z pojazdem, czy zadawanie pytań ogólnych. System nawigacji umożliwia precyzyjne planowanie trasy z uwzględnieniem stacji ładowania. Przydatna jest też funkcja predykcyjnego podgrzewania wstępnego akumulatora, którą można aktywować za pomocą systemu MMI. Optymalizuje proces ładowania, przygotowując akumulator do szybkiego ładowania na każdej stacji.

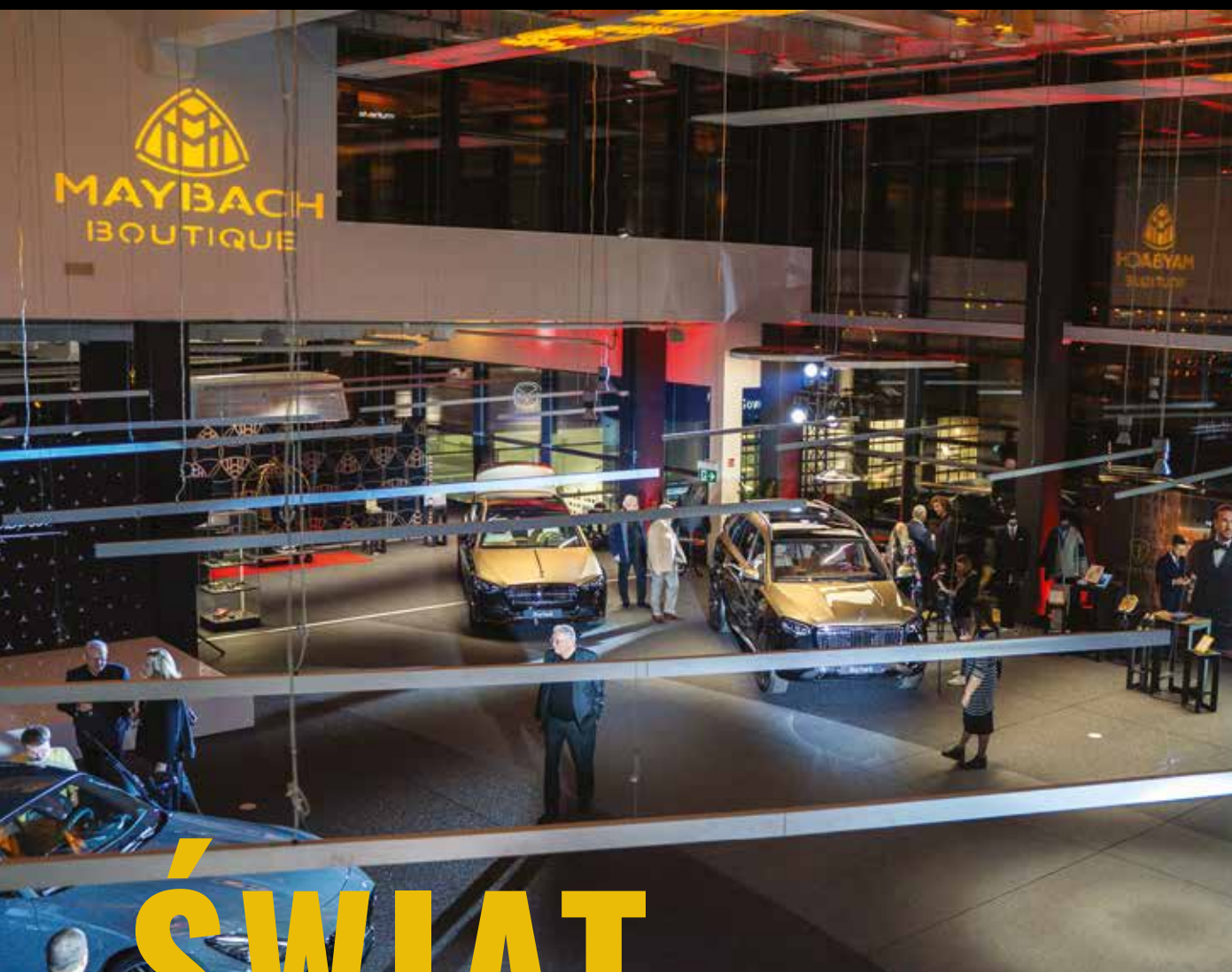
Krótsze ładowanie i większy zasięg

Nowy model został wyposażony w akumulator o pojemności 63 kWh, co przekłada się na zasięg do 412 kilometrów w wersji SUV i 421 kilometrów w wariantcie Sportback. Dzięki maksymalnej mocy ładowania DC wynoszącej 165 kW ładowanie zajmie mniej czasu. W idealnych warunkach od 10% do 80% zajmuje ono 24 minuty.

Ponadto ten samochód ma elektryczny silnik synchroniczny (PSM) o mocy 150 kW (204 KM), który został umieszczony na tylnej osi. Dzięki temu nowy Audi Q4 40 e-tron dynamicznie przyspiesza od 0 do 100 km/h w 8,1 sekundy, a prędkość maksymalna wynosi 160 km/h.

Ceny modelu rozpoczynają się od 213 000 zł za wersję SUV i od 224 300 zł za wersję Sportback, a sam samochód jest dostępny w sprzedaży od końca lutego br.





ŚWIAT ELEGANCJI I LUKSUSU

Gdyński salon Mercedes-Benz BMG Goworowski był miejscem, gdzie ponad 100 zaproszonych gości poznało bliżej program personalizacji Manufaktur. To nowość skierowana dla posiadaczy najdroższych modeli Maybach oraz Mercedes.

TEKST: Przemysław Schenk
ZDJĘCIA: Igor Podsiadło / BMG Goworowski



Podczas Manufaktur Evening zaproszeni goście nie tylko mogli poznać szczegóły program Manufaktur, ale też mieli do dyspozycji liczne stoiska partnerów wydarzenia, w tym Maybach Boutique. Nie zabrakło również odpowiedniej oprawy muzycznej, o którą zadbała wokalistka Monika Hetmańska.

Tylko dla wybranych modeli

Manufaktur jest ofertą indywidualizacji od Mercedes-Benz, która została zadedykowana ekskluzywnym elementom zewnętrznego wyposażenia oraz wysokiej jakości wnętrza. Wyposażenie Manufaktur nadaje pojazdowi unikalny wygląd i wyjątkową wartość, za pomocą materiałów najlepszej jakości oraz rzemieślniczemu wykonaniu. W ten sposób jest precyzyjnie dostosowany do wymagań czy potrzeb właściciela auta.

Za pomocą tej oferty klienci otrzymują samochód stworzony zgodnie z ich osobistymi pomysłami i życzeniami z szerokiej gamy opcji. To nada pojazdowi wyjątkowej wartości. Warto zauważyć, że jest szeroki wachlarz możliwości przy personalizacji, czego przykładem jest liczba odcieni lakieru nadwozia dostępna dla Klasy G (20 tysięcy). Program Manufaktur dostępny jest dla wybranych modeli Mercedesa jak chociażby AMG GT 63, Klasa G i G 4x4² czy dwa Mercedes-Maybachy, Klasa S i GLS.

NAJMOCNIEJSZY W HISTORII MARKI



Słynny brytyjski producent ultra luksusowych samochodów zdradził szczegóły dotyczące nowego modelu, który jest wyjątkowy pod kilkoma względami.

TEKST: Przemysław Schenk / materiały prasowe

ZDJĘCIA: materiały prasowe



Rolls-Royce Spectre Black Badge jest pierwszym elektrykiem w tej linii modeli. Do tego pod jego elegancką maską kryje się elektryczna siła, która sprawia, że jest najmocniejszym autem w historii tej kultowej marki. Mimo że nie użyto w tym przypadku silnika V12, to ten samochód posiada parę jednostek elektrycznych z napędem na wszystkie koła o mocy 659 KM, a moment obrotowy wynosi 1074 Nm. Dzięki temu Rolls-Royce Spectre Black Badge przyspiesza do 100 km/h w 4,3 s. Kierowca może skorzystać z trybu Infinity, aktywowanego przyciskiem na kierownicy, aby wykorzystać ten szybkościowy potencjał.

Wachlarz możliwości

Nowy samochód oferuje potencjalnym nabywcom sporą gamę możliwości personalizacji. Będzie można wybierać m.in.: kolor nadwozia, czy ekskluzywne felgi (23-calowe kute). Ponadto ten model charakteryzuje się bardziej usportowionym układem kierowniczym, stabilizacją przechyłów, czy ulepszonymi amortyzatorami, które zwiększają również kontrolę nad pojazdem. Przy okazji tego mode-

lu wprowadzono też nowy lakier Vapour Violet, który jest połączony z maską w kolorze Iced Black.

Klienci mogą spersonalizować zakupiony egzemplarz tego modelu dzięki nowym opcjom. Do nich należą m.in.: podświetlana tylna płyta grilla w kolorach Charles Blue, Forge Yellow, Chartreuse, Turchese i Tailored Purple.

Luksusowe wnętrze

Kabina Rolls-Royce Spectre Black Badge jest połączeniem luksusu, nowoczesności oraz technologii. Wzór Technical Fibre na panelach łączy włókno węglowe z metalową nicią, tworząc trójwymiarowy efekt. Klienci mogą personalizować wyświetlacze, wybierając spośród pięciu motywów kolorystycznych, m.in. Neon Nights czy Ultraviolet, synchronizowanych z systemem SPIRIT. Nowością jest również podświetlana osłona chłodnicy w jednym z pięciu intensywnych kolorów. Co ciekawe, decyzja o stworzeniu tego samochodu została podyktowana wygórowanymi oczekiwaniami klientów Black Badge, którzy chcieli takiej wersji elektrycznego coupe, czego widać efekty.



ODŚWIEŻONE OBLICZE BESTSELLERU

Szwedzki producent postanowił usprawnić najlepiej sprzedający się model marki. Volvo XC60 zyskał odmienione oblicze.

TEKST: Przemysław Schenk / materiały prasowe

ZDJĘCIA: materiały prasowe

Na rynku jest obecny od 2017 roku i cieszy się sporym zainteresowaniem ze strony klientów. Teraz model uzyskał ulepszenia w zakresie designu i komfortu. Przede wszystkim na wyposażeniu znajduje się system multimedialny nowej generacji Volvo Cars UX. Został zaprojektowany w taki sposób, żeby zapewnić bezpieczny oraz intuicyjny sposób interakcji z centralnym ekranem infotainment. Jest on bardziej kompaktowy. Do tego daje możliwość personalizacji.

Funkcjonalność i nowoczesność

Model w odświeżonej wersji wyróżnia się nowoczesnym wyglądem, a zawdzięcza to przeprojektowanemu grillowi z charakterystycznym logo marki, który nawiązuje do zmian wprowadzonych w modelu nowego XC90. Dodatkowo wprowadzono nowe wzory felg oraz przyciemnione tylne światła, podkreślające elegancki i dynamiczny charakter pojazdu.

W nowym roku modelowym dostępne są trzy nowe kolory: Forest Lake, Aurora Silver oraz Mulberry Red, który po raz pierwszy pojawia się w ofercie tego modelu. Ponadto samo wnętrze samochodu zyska-



ło nowy charakter, który cechuje się nowoczesnością oraz luksusem. To zasługa zastosowania materiałów jakości premium: pikowana tapicerka Nordico oraz Navy Herringbone Weave. Samochód jest wyposażony w nowe uchwyty na kubki. Natomiast ulepszona bezprzewodowa ładowarka do telefonu oraz przestronny bagażnik, zapewniają wygodę i praktyczność w codziennym użytkowaniu.

Dzięki zmodernizowanemu wyciszeniu i legendarnemu komfortowi siedzeń podróżowanie Volvo XC60 jest jeszcze przyjemniejsze. Dla jeszcze większego komfortu dostępne jest opcjonalne zawieszenie pneumatyczne oraz szyby laminowane. Odświeżony model został wyposażony w zaawansowaną technologię oczyszczania powietrza, która poprawia jego jakość we wnętrzu i zwiększa komfort podróży.

Odświeżony model Volvo XC60 jest już dostępny i można go zamawiać.



DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ



B I Z N E S N A K O Ł A C H





AMG

SO HEAD-TURNING. SO AMG.

The all-new Mercedes-AMG GT 63 4MATIC+.

Catching eyes and ears. Its seamless shape, sleek curves and bold central star on the AMG-specific radiator grille let the GT shine in the city and on the course. More on [mercedes-amg.com](https://www.mercedes-amg.com)

Zapraszamy do salonów Mercedes-Benz BMG Goworowski:

Gdynia tel.: +48 58 660 49 49 • Gdańsk tel.: +48 58 322 22 22 • Bolesławice k/Słupska tel.: +48 59 848 70 70

FESTIWAL BARW I EMOCJI

Gdańska Galeria Sztuki Glaza Expo Design stała się niedawno miejscem wyjątkowego wernisazu Genca Mulhaxhy.

TEKST: Anna Walter

ZDJĘCIA: Loonasky





ŚWIATY WEWNĘTRZNE to kolekcja prac pełnych barw i emocji. Artysta znany jest z unikalnego podejścia do wyrażania i utrwalenia przeżyć ludzkich.

-Nauczyłem się, że sztuka pozwala mi stworzyć coś, co mnie prze-rośnie i da mi głos na długo po moim odejściu. Żyjemy w świecie, gdzie ludzie muszą po prostu funkcjonować dzień po dniu. Emocje interpretuje się jako słabość. Chcę osiągnąć przeciwny efekt moją pracą: prowokować emocje i zachęcać ludzi do kwestionowania własnego życia i działań - mówił artysta Genc Mulhaxha.

Obecnie artysta mieszka w Szwajcarii, a sam Gdańsk stał się dla Niego inspiracją do twórczości.

Po więcej informacji odsyłamy do wywiadu, który ukazał się w styczniowym wydaniu magazynu.

Artystyczna uczta

Wernisaż przyciągnął rzesze miłośników sztuki, Rodzinę i Przyjaciół Genca, którzy z zachwytem podziwiali ekspresję dzieł, śmiałe kształty i zaskakujące kolory. W pracach przewija się element oka, który jest symbolem unikatowego spojrzenia Artysty. Wszystko to odbywało się przy akompaniamencie jazzu na żywo Saksofonisty Adriana Szajny, przepysznego poczęstunku przygotowanego przez L'Entre Villes i Mielżyński. Galeria po raz kolejny udowodniła, że jest nie tylko miejscem prezentacji sztuki, ale również przestrzenią do tworzenia nowych, niezapomnianych doświadczeń artystycznych.

Od 15 kwietnia przez 3 miesiące w Intel Technology w Gdańsku ul. J.Słowackiego 173 będziecie mogli Państwo podziwiać prace artysty na wystawie pt. „Niebieski”.

WYSTAWA ŚWIATY WEWNĘTRZNE





ORGANIZACJA

INSPIRE E&M Agency Joanna Symeryak
GLAZA EXPO DESIGN Barbara i Tomasz Glaza

PATRON HONOROWY

Prezydent Miasta Gdańska
Soroptimist Gdańsk

KURATOR WYSTAWY

Małgorzata Paszylka Glaza
z Muzeum Narodowego w Gdańsku

PARTNERZY MEDIALNI

Radio Gdańsk
Express Biznesu

PARTNERZY

Luxuria Estate
Restauracja L'Entre Villes
Mielżyński Wines

BIZNESOWE WSPARCIE KULTURY



Nie brakuje firm w województwie pomorskim, które w różny sposób wspomagają poszczególne instytucje kulturalne.

TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: materiały prywatne

Mecenat jest formą wsparcia oraz patronatu, która polega na finansowaniu i promowaniu inicjatyw kulturalnych czy artystów ze strony przedsiębiorstw. Ten sposób pomocy stwarza przestrzeń do rozwoju sztuki i kultury. Natomiast ta forma wsparcia ma korzenie w czasach starożytnych. Wówczas bogaci obywatele oraz władcy wspierali twórców, aby umożliwić im realizację własnych dzieł.

Obecnie mecenat najczęściej wiąże się z finansowym wspieraniem artystów i ich dzieł. Coraz częściej na taką formę wsparcia decydują się korporacje, które inwestują w sztukę i wspierają wysiłki utalentowanych ludzi. To pozytywne zjawisko, że wielkie firmy chcą być kojarzone z kulturą, z jej pięknem, jakie wnosi. Zaangażowanie korporacji w mecenat kultury przynosi wiele dobrych owoców.

Dlatego postanowiliśmy zapytać poszczególne instytucje kultury działające na Pomorzu, w jaki sposób w ich działalność przenika świat biznesu.



**André Hübner-
-Ochodlo**
dyrektor Teatru Atelier im.
Agnieszki Osieckiej

-Niezwykle cenimy sobie długofalowe i głębokie relacje z naszymi Mecenasami i Sponsorami, takimi jak Energa Grupa Orlen, VBW, NDI czy Fundacja Amani. To dzięki ich stałemu wsparciu możemy co roku oferować mieszkańcom Trójmiasta i turystom bogaty repertuar artystyczny na najwyższym poziomie. Cieszymy się, że nasi partnerzy nie tylko wspierają Teatr finansowo, co pozwala nam na zapraszanie do Sopotu gwiazd z całego świata, ale też regularnie goszczą w naszych progach, dzieląc z nami radość sztuki. To ogromne szczęście, że wspólnie z naszymi Partnerami tworzymy magiczne chwile dla publiczności.



Adam Orzechowski
Dyrektor Naczelny i Artystyczny
Teatru Wybrzeże

-Ziaja i Teatr Wybrzeże współpracują ze sobą od wielu lat. Firma wrosła w naszą instytucję jako mecenas i niezastąpiony partner. Jej wsparcie dla bieżącej działalności teatru jest cennym wkładem w tworzenie oferty kulturalnej oraz edukacyjnej. Szczególnie cenne jest to, że nawet w okresie pandemii firma nie zaprzestała swojego mecenatu. Za swoje wyjątkowe osiągnięcia w zakresie wspierania kultury przedsiębiorstwo zostało czterokrotnie nagrodzone Tytułem Mecenasa Kultury Gdańska. To stanowi wyraz uznania dla ich konsekwentnej i długofalowej działalności na rzecz kultury.



Barbara Glaza
współzałożycielka Galerii
Sztuki Glaza Expo Design

-Galeria Sztuki Glaza Expo Design jest galerią prywatną, z powodzeniem buduje pozycję m.in. dzięki silnym relacjom z mediami i partnerami biznesowymi. Nasza działalność artystyczna znajduje uznanie oraz wsparcie ze strony pomorskich mediów, które pełnią istotną rolę w promocji kultury i sztuki. To właśnie one nowoczesni mecenasi kultury, przyczyniają się do promowania sztuki, wspierania artystów i projektantów. Ich wsparcie w postaci artykułów, wywiadów czy recenzji to nieoceniona wartość. W statucie Fundacji Galeria Glaza, która zaczęła funkcjonować od połowy stycznia 2025, mamy zapisy umożliwiające realizowanie wielu projektów. Możemy aplikować o granty z różnych programów oraz nawiązywać współpracę z przedsiębiorcami. Przed nami nowe wyzwania wspierające także artystów, architektów projektantów.



**Sylwia Firańska-
-Drzymalska**
Specjalista ds. marketingu
internetowego, Koordynator
dostępności w Teatrze
Muzycznym w Gdyni

-Bez wsparcia Mecenasów Kultury niektóre z działań instytucji nie zostałyby nigdy wykonane. W naszym przypadku Ziaja, OPEC, czy Port Gdynia przeznaczają środki na dostosowywanie teatralnej przestrzeni do współczesnych standardów, nierzadko częstują Widzów podarunkami. JBS Beauty zaopatruje pracownię fryzjerską i charakteryzatorem w niezbędne kosmetyki. Dealer BMW Bawaria Motors Gdańsk zapewnia środki transportu. Dzięki wsparciu Flora Development od dwóch lat realizujemy podcast na Dachy Kultury. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni każdemu pomorskiemu przedsiębiorcy za podjęcie współpracy z gdyńskim Teatrem Muzycznym.



Good Time to Daj

Daj 1,5% na Puckie Hospicjum



PUCKIE
HOSPICJUM
PW. ŚW.
OJCA PIO

KRS 0000231110

**Daj nieuleczalnie chorym
żyć dobrze do samego końca.**

Więcej o dobrym życiu do końca dowiesz się na
www.goodtimetodaj.pl

GDAŃSKIE LOTNISKO DBA O CZWORONOGÓW

Ponad połowa Polaków ma w domu psa lub kota, co przekłada się na 17 milionów zwierząt domowych, które żyją z nami pod jednym dachem. Stąd narodził się projekt, którego częścią stało się gdańskie lotnisko.



TEKST: Przemysław Schenk

ZDJĘCIA: Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy

Inicjatywa #ZNapędemNa4łapy to jeden z etapów większej działalności mającej na celu zwiększenie bezpieczeństwa i dobrostanu zwierząt. Dlatego zwraca się uwagę na umieszczanie apteczki pierwszej pomocy dla psa lub kota w miejscach, gdzie zwierzęta są mile widziane oraz przeprowadzane są szkolenia z pierwszej pomocy zwierzętom towarzyszącym.

Lotnisko pomaga czworonogom

Na dołączenie do tej inicjatywy zdecydował się Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy. W efekcie na terenie lotniska dostępna jest apteczka Pet Care on The Go, która zapewnia szybką i skuteczną pomoc w razie potrzeby. W ten sposób gdańskie lotnisko pokazuje, że zdrowie oraz bezpieczeństwo ulubionych czworonogów pasażerów jest istotne.

Apteczka, z której można korzystać w razie ewentualnej potrzeby, znajduje się tuż przy wejściu w hali przylotów.





CHARYTATYWNIE W DOBOROWYM TOWARZYSTWIE

Już po raz dziewiąty świetnie się bawiłam na Gali Fundacja Przemek Dzieciom. Świetna atmosfera towarzyszyła charytatywnym licytacjom.

Koncert rozpoczął Przemek Szaliński piosenką Skaldów – Wszystko mi mówi, że mnie ktoś ... pomaga, w hołdzie dla Jacka Zielińskiego, w świetnym wykonaniu własnym. Następnie Kuba Sienkiewicz leczył nas neurologicznie uzdrawiającymi piosenkami, a Andrzej Krzywy przypomniał m.in. znaczenie miłości.

Licytacja z humorem

Do łez rozśmieszał nas Mariusz Kałamaga, a kabaret Hrabi dał nam pokazowy wykład, czym się różnią dziewczynki od chłopców. Joanna Kołaczkowska była sama przeciwko trójce chłopaków, ale dała sobie świetnie radę. Poprowadziła też dowcipnie, wspólnie z Mariuszem Kałamagą i chłopakami licytację z dobrym wynikiem finansowym. To nie był jej pierwszy raz u Przemka w tej roli, a do tego w tym wykonaniu była to najśmieszniejsza licytacja.

TEKST: Sławka Ligenza-Hill ve. Malwina Szusta
ZDJĘCIA: Joanna Załęska

Pamiętki od sławnych osób

Licytowane były różne przedmioty подарowane przez znane osoby związane z Fundacją. Sławny bokser i lubiący pomagać innym, Dariusz TIGER Michalczewski dał na licytację swoją koszulkę. Brał też udział w licytacji innych fantów, wysoko podnosząc poprzeczkę cenową. Andrzej Krzywy wystawił do licytacji książkę, podobnie jak Mariusz Kałamaga. Pani Henryka Krzywonos zawsze obecna na Galach u Przemka, podarowała mercedesa. Ponadto Kuba Sienkiewicz podarował podwójny album Elektrycznych Gitar, wydanie kolekcjonerskie.

Na koniec Golden Life uraczył nas sporą dawką świetnego rocka, podarował też "skrawek błękitnego nieba" oraz na licytację najnowszą płytę, której nie ma jeszcze w oficjalnej sprzedaży. Jak widać, były same rarytasy.

Należy dodać, że wielu licytujących, już po wygraniu i zaklepaniu kwoty dorzucało jeszcze kilka stówek z własnej oraz nieprzymuszonej woli. To wszystko w ramach pomocy potrzebującym dzieciakom. Występujący na Gali Artyści też nie trzymali się z kieszeń.



Dobra zabawa przy pomaganiu

Przemek uczy nas, że pomaganie jest fajne i można przy tym dobrze się bawić. Ta Gala była niesamowita, nawet jeszcze bardziej żywiołowa niż poprzednie, a to z racji specjalnego patronatu. Najwspanialsza Babcia na świecie, Babcia Przemka odeszła właśnie tego dnia rano. O tym dowiedzieliśmy się od Przemka dopiero następnego dnia.

- Babcia chciała, żebyśmy bawili się tak jak zawsze, bez względu na wszystko. Choć nie było jak co roku. Daliśmy czadu jak nigdy! Ona nas widziała i zrobiła te szalone licytacje, piękną pogodę. To Ona zrobiła akcję z samochodem od Pani Henryki! ONA! Jako najważniejsza Wolontariuszka wybrała sobie właśnie dzień koncertu. Przez cały dzień było bezchmurne niebo, a wieczorem zaśpiewaliśmy Jej o błękanie. Babciu, wiem, że to Ty robiłaś te wszystkie cuda na koncercie. Życie choć piękne, jest tak kruche – mówił sam Przemek.

Do domu dotarłam przed północą. Tradycyjnie u Przemka impreza się przedłużała na wyraźne życzenie publiczności, a sami artyści też zbyt nie spieszyli się do opuszczenia sceny. Już czekam na jubileuszową Galę.





NIE SAMĄ PRACĄ CZŁOWIEK ŻYJE

Niezwykle ważne w funkcjonowaniu każdej firmy jest integracja zespołu, co jest kluczem do zwiększenia efektywności i zadowolenia z pracy.

TEKST: Przemysław Schenk
ZDJĘCIA: pixabay.com

W dbaniu o integrację pomocne jest organizowanie wyjść integracyjnych, dzięki którym współpracownicy z dala od codziennego pośpiechu spowodowanego obowiązkami zawodowymi, mają okazję do lepszego poznania się w mniej oficjalnej atmosferze. Takie spotkania sprzyjają również budowaniu wzajemnego zaufania oraz bliższej relacji wykraczającej poza firmę.

Sport budulcem relacji

Jednym z dobrych sposobów na integrację jest aktywność fizyczna, gdzie liczy się dobra zabawa, a nie wynik. Dlatego można zorganizować mecz w popularnych sportach zespołowych np.: siatkówka, piłka nożna, czy koszykówka. Sprawdzone wariantem są też kręgle, bilard, czy paintball. Takie rozwiązania nie tylko promują zdrową rywalizację, ale również zachęcają do współpracy i wzajemnego wsparcia.

Można również zdecydować się na zorganizowanie wycieczki w góry, wyprawy rowerowej, pikniku nad jeziorem, czy spływu kajakowego. Tereny Kaszub i całe województwo pomorskie stwarza ku temu spore możliwości organizacji spotkań integracyjnych na świeżym powietrzu.



Współpraca w miłej atmosferze

Escape roomy są świetnym sposobem na sprawdzenie umiejętności rozwiązania zagwozdek oraz współpracy w zespole. Grupa zostaje zamknięta w pomieszczeniu i w ramach określonej ilości czasu, musi rozwiązać zagadki i znaleźć wyjście. Tego typu rozrywka stawia na współdziałanie oraz wspólną strategię, co może pomóc w budowaniu zespołowego ducha czy w poprawie komunikacji.

Klimatyczne ognisko czy grill

Niezwykle klimatycznym i niezobowiązującym pomysłem na integrację może być wieczór przy ognisku lub grillu. Tego typu spotkania, połączone z pieczeniem kiełbasek lub innych grillowych specjałów, śpiewaniem piosenek czy luźnych rozmów, mają w sobie coś wyjątkowego, co sprzyja otwartości wśród uczestników.

Kulturalnie i filmowo

Kolejnym wariantem wyjścia integracyjnego jest wspólne spędzenie czasu w teatrze. Taka forma spędzania wspólnego czasu poza pracą na pewno przyczyni się do zacieśnienia relacji i zmniejszenia służbowego dystansu między pracownikami. Podobnie jest w przypadku kina. Oba warianty z pozoru są mniej oczywistymi rozwiązaniami, ale coraz częściej wybieranymi przez pracodawców.

Klasyczne rozwiązanie

Natomiast najbardziej bezpiecznym oraz sprawdzonym sposobem na wyjście integracyjne jest restauracja lub bar. Ten wariant gwarantuje luźną atmosferę i stwarza możliwość rozmów w przyjemnym tonie. Za tym przemawia też fakt, że w Trójmieście jest sporo lokali, które są w stanie pomieścić dużą grupę, dlatego organizatorzy potencjalnych spotkań integracyjnych mają szeroki wybór odpowiedniego miejsca.



MAGICZNY WIECZÓR Z FILMOWĄ GWIAZDĄ

Licznie zgromadzona publiczność, pełna emocji atmosfera i poruszająca rozmowa z Katarzyną Figurą stworzyły niezapomniany wieczór. Aktorka z niezwykłą otwartością opowiadała o drodze artystycznej – od dzieciństwa, przez pierwsze kroki w teatrze, aż po ikoniczne role filmowe.

Nie zabrakło również refleksji nad życiem, wyborami i siłą, którą czerpie z własnych doświadczeń.

Długie i intensywne życie

Pełna pasji i niegasnącej energii, Katarzyna Figura wyznała: *- Sto lat to za mało. Chcę żyć długo i pracować intensywnie, inspirować wszystkich determinacją i apetytem na życie – przyznawała aktorka podczas inauguracyjnego wydarzenia z cyklu „Spotkanie U Filmowców”.*

Dom Pracy Twórczej i Restauracja „U Filmowców” to stosunkowo młode, lecz niezwykle dynamiczne miejsce na kulturalnej mapie Sopotu i całego Trójmiasta. Z dumą wpisuje się w cykliczny kalendarz wydarzeń artystycznych, nieustannie wzbogacając go o nowe, inspirujące inicjatywy. Połączenie wymienionej kuchni, twórczej przestrzeni oraz unikalnej atmosfery sprawia, że staje się ono jednym z najciekawszych punktów na kulturalnej mapie regionu.

Inauguracyjne spotkanie autorskiego cyklu w Domu Pracy Twórczej „U Filmowców” okazało się spektakularnym sukcesem, przekraczającym najśmielsze oczekiwania.

TEKST: Przemysław Schenk/materiały prasowe
ZDJĘCIA: Anna Rezulak

Kolejne inspirujące spotkanie

Organizatorzy po sukcesie, jakim było wydarzenie z udziałem Katarzyny Figury, nie zwalniają tempa. Już 26 kwietnia miłośnicy kina i kultury będą mieli okazję do uczestnictwa w kolejnej odsłonie „Spotkania U Filmowców”. Tym razem gościem będzie wybitna aktorka Dorota Kolak.

To zapowiedź kolejnego wieczoru pełnego inspirujących rozmów i niezapomnianych emocji. Dlatego warto zapisać sobie tę datę w kalendarzu.



MENNICA
MAZOVIA

CHROŃ SWOJE OSZCZĘDNOŚCI
PRZED INFLACJĄ

KUPUJ ZŁOTO



SZCZECIN, ul. Jagiellońska 85/8
TELEFON: +48 91 425 80 20

GDAŃSK, ul. Grunwaldzka 56 lok. 214
TELEFON: +48 58 585 90 90

WWW.MENNICAMAZOVIA.PL

WARSZAWA, KATOWICE, SZCZECIN, ŁÓDŹ,
GDAŃSK, POZNAŃ, BYDGOSZCZ, BIELSKO-BIAŁA



MALTAŃSKIE SZALEŃSTWO

Tym razem zamiast polskiego śledzika w Sopocie, opowiem o końcu karnawału 2025, który obchodziłam na Malcie.

TEKST: Sławka Ligenza-Hill aka Malwina Szusta

ZDJĘCIA: Sławka Ligenza-Hill aka Malwina Szusta

Prawdę mówiąc, niewiele wiedziałam o tej wyspie poza tym, że w XII wieku podczas wojen krzyżowych, powstał tam zakon maltański, pierwszy zakon rycerski. Kojarzyłam też krzyż maltański.

Za przyjacielską namową

Namówiona przez przyjaciół trafiłam do Valletty na końcówkę karnawału 2025. Kilkdniowe szaleństwo tańca, głośnie muzyka, jaskrawe kolory, wielkie platformy z wielce zróżnicowanymi tematycznie karykaturalnymi, monumentalnymi figurami, otoczonych wirującymi grupami tanecznymi w bajecznie kolorowych, błyszczących, często pierzastych strojach.



Subtelne różnice

Trochę przypominało mi to FALLAS w Walencji, ale różniło się tym, że w tym przypadku platformy przemieszczały się po ulicy, a nie były zbudowane jako nieruchome figury na placach i placzkach. Wybrzmiewał też inny rodzaj muzyki, a na Malcie była ogłuszająca różnorodna, współczesna z głośnikami, tam paso dobie grane przez orkiestry dęte towarzyszące uczestnikom pochodu oraz bardziej uroczysty nastrój podczas przemarszów ulicami. No i na koniec karnawału w Valletta nic nie było podpalane. Natomiast w Walencji na koniec FALLAS, w noc świętego Józefa o północy, figury są spalane publicznie.

Chociaż ostatni wieczór pulsował jeszcze bardziej ognistą energią niż poprzednie, więc jakiś ogień jednak był! Przemarsze ztracały spójność oraz porządek układów tanecznych. Do tego widzowie mieszały się z tancerzami. Wszystko i wszyscy pulsowali wspólnym rytmem. Zanikły podziały na tancerzy oraz widzów.

Fallas w Walencji i Karniwal w Valletta to dwa zupełnie różne wydarzenia, choć są podobne do siebie.

Zaangażowanie wielu osób

Wspólnym mianownikiem jest chyba to, że w obu przypadkach przy organizacji tych widowisk i budowie figur biorą udział setki ludzi połączonych wspólnym działaniem. Artyści, tancerze, rzemieślnicy i całe rzesze wolontariuszy służą tej samej sprawie. Niebagatelne znaczenie ma też fakt, że przygotowania zapewniają zatrudnienie wielu osobom przez cały rok.

Te interakcje wzmacniają więzi społeczne i ludzie poświęcają własny czas wspólnej sprawie, jednocześnie udoskonalając umiejętności, aby na końcu razem cieszyć się sukcesem. Takie budowanie więzi międzyludzkich w lokalnych społecznościach jest wartością samą w sobie.



Zadziwiająca Malta

Sama wyspa zaskoczyła mnie gabarytami. Jest stosunkowo niewielka, można ją objechać dookoła w około dwie godziny. Jest mała, ale pojemna. Nie brakuje zróżnicowanych krajobrazów, dzięki bardzo meandrującej linii brzegowej. Co rusz natykamy się niespodziewanie na morze napierające na ląd, jakby z różnych kierunków. Przeważają wysokie klify wrzynające się w morze, ale jest też kilka plaż ze złotym piaskiem. Średniowieczne miasteczka, cudne lazurowe zatoczki-porciki z bajecznymi kolorowymi łódeczkami, tak charakterystycznymi dla Malty. Częstotliwość lotów z Polski w obie strony pozwala dopasować nam długość pobytu zależnie od ilości naszego wolego czasu oraz zasobności portfela. Z Gdańska do Valletty leciałam nieco ponad trzy godziny. Lotnisko znajduje zaledwie kilka kilometrów od centrum miasta. Napisałabym więcej na temat Malty, ale limit znaków już mi się kończy. Może następnym razem?



fol. AMBEREXPO FB

BURSZTYN W ROLI GŁÓWNEJ

Po raz kolejny hale gdańskiego AMBEREXPO opanowali przedstawiciele branży bursztynicznej.

Za nami wiosenna odsłona Międzynarodowych Targów Bursztynu i Bizuterii AMBERIF. To wydarzenie było skierowane do profesjonalistów z branży jubilerskiej i bursztynicznej. Natomiast kilka dni upłynęły pod znakiem awangardowej bizuterii, pokazu mody Amberif Vibes, inspirującej wystawy czy rozmów uczestników z poszczególnymi wystawcami.

KONCERT REGIONALNYCH SMAKÓW

Pasjonaci dobrej kuchni oraz jakościowych przetworów i win mieli okazję do bezpośredniego spotkania z producentami.

To dzięki Festiwalowi Smaków Regionalnych, który odbył się w halach AMBEREXPO. Wystawcy z regionalnymi produktami z różnych zakątków z pasją i zaangażowaniem opowiadali o własnych wyrobach. Nie brakowało pokazów live cookingu w wykonaniu szefów kuchni, czy prelekcji ekspertów ds. żywienia. Natomiast food court kuśił zapachami i oferował pyszne dania dla odwiedzających to wydarzenie.



fol. AMBEREXPO FB



fol. Amberif FB

ENERGETYCZNE DYWAGACJE

W Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku odbyła się dwudniowa dyskusja o innowacyjnych rozwiązaniach w energetyce jądrowej oraz wymiana wiedzy.

Baltic Nuclear Energy Forum posłużyła tworzeniu nowych perspektyw i rozwijaniu partnerstw, zwłaszcza w regionie Morza Bałtyckiego. W tym roku skupiono się na wykorzystaniu kapitału regionów w rozwoju energetyki jądrowej oraz współpracy z lokalnymi społecznościami, uczelniami i przedsiębiorstwami. W ten sposób Gdańsk przez trzy dni stał się centrum wymiany wiedzy oraz doświadczeń o innowacyjnych rozwiązaniach w energetyce jądrowej.



JAK RÓWNY Z RÓWNYM

W trójmiejskiej Ergo Arenie polscy szczypiornicy dostarczyli niesamowitych emocji w starciu z czwartą ekipą ostatnich mistrzostw świata.

Zespół prowadzony przez Michała Skórskiego postawił się wyżej notowanym rywalom, a spotkanie zakończyło się remisem 36:36 (16:14) w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. Choć bliżej wygranej byli Polacy. Kluczowa była ostatnia minuta spotkania. Najpierw Mikołaj Czapliński wykorzystał rzut karny, po którym Polacy prowadzili 36:35. W odpowiedzi Antonio Areia pokonał polskiego bramkarza, doprowadzając do remisu. Polacy mieli jeszcze trzy sekundy na zdobycie bramki, ale piłka uderzyła w poprzeczkę i mecz zakończył się wynikiem 36:36.

PALĄCA DYSKUSJA O AI

Przez kilka dni w sopockim Sheratonie dyskutowali przedstawiciele wszystkich czołowych firm z szeroko pojętej branży półprzewodników.

Podczas Industry Strategy Symposium Europe poruszono wiele ważnych kwestii, w tym rozwój AI, a tematem przewodnim wydarzenia było: „Sztuczna inteligencja: Katalizator do Wzrostu Konkurencyjności Europy”. Najważniejsza konferencja w Europie związana z przemysłem półprzewodników podkreśliła najbardziej palące wyzwania i możliwości, przed którymi stoi europejski sektor półprzewodników oraz mikroelektroniki.



POŻEGNANIE LEGENDY

Drużyna Trefla Gdańsk zakończyła ligowe zmagania meczem przeciwko Indykpolowi AZS Olsztyn. Przy tym to było ostatnie spotkanie w karierze legendarnego siatkarza, Jakuba Jarosza.

Niestety goście z Olsztyna popsuli całe wydarzenie, wygrywając z gospodarzami 0:3. Natomiast w barwach gdańskiego zespołu grał Jakub Jarosz, dla którego to było pożegnanie z kibicami w roli zawodnika. W przeszłości ten atakujący grał w reprezentacji Polski, z którą wywalczył mistrzostwo Europy (2009), brąz mistrzostw Europy (2011), złoto (2012) i brąz (2011) Ligi Światowej oraz srebro Pucharu Świata (2011). Należy również do najlepszych siatkarzy w historii PlusLigi.



Gmina Zblewo

Przed nami Wielkanoc...

Życzymy Państwu, aby ten szczególny czas przyniósł nadzieję, optymizm i uśmiech, pogodę ducha i serdeczność.

Niech będzie źródłem siły, wiary i otworzy nas na drugiego Człowieka.

Wielkanoc to czas odrodzenia!

Niech zagości w naszych sercach i naprawdę nas połączy, nie tylko przy wspólnym świętowaniu, ale także głęboko spoi nas jako rodziny, przyjaciół, wspólnotę...

Wesołego Alleluja!

Leszek Burczyk
Przewodniczący Rady
Gminy Zblewo

Artur Herold
Wójt Gminy Zblewo



POWIATY O OBRONNOŚCI

W Bytowie odbył się kolejny konwent Powiatów Województwa Pomorskiego pod przewodnictwem przewodniczącego, starosty chojnickiego Marka Szczepańskiego.

TEKST: Monika Garstecka

ZDJĘCIA: Monika Garstecka / Bogdan Adamczyk



W tym wydarzeniu uczestniczyło kilkunastu starostów z województwa pomorskiego, Wojewoda Pomorska Beata Rutkiewicz, wicemarszałek Województwa Pomorskiego Marcin Skwierawski oraz zaproszeni goście.

Bezpieczeństwo priorytetem

Sporo miejsca podczas konwentu poświęcono nowej ustawie o ochronie ludności i obronie cywilnej. Wojewoda Pomorska Beata Rutkiewicz omówiła procedury zgłaszania miejsc schronienia oraz ukrycia do MSWiA. Podkreśliła też, że ustawę o której mowa, starostwie mają traktować priorytetowo. Równie ważna w ocenie wojewody jest ścisła współpraca starostów ze szkołami mundurowymi. Zadania związane z obronnością to temat, który dla samorządowców jest bardzo ważny.

Dlatego członkowie konwentu przyjęli w tej sprawie stanowisko, które trafiło do Związku Powiatów Polskich. Konwent podkreśla konieczność zapewnienia stabilnych i systemowych źródeł finansowania etatów w jednostkach samorządu terytorialnego, związanych z realizacją zadań wynikających właśnie z ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Wskazuje, że skuteczna ochrona ludności i infrastruktury krytycznej wymaga odpowiednio przygotowanych specjalistów, zdolnych do monitorowania zagrożeń, analiz ryzyka

oraz koordynacji działań ratowniczych. W stanowisku członkowie konwentu podkreślili także wpływ regulacji unijnych, takich jak Dyrektywa CER i NIS2, które nakładają na samorządy dodatkowe obowiązki w zakresie odporności infrastruktury i cyberbezpieczeństwa.

- Brak finansowania etatów na poziomie lokalnym i regionalnym spowoduje realne ryzyko niespełnienia wymagań wynikających z dyrektywy CER oraz zwiększy podatność infrastruktury krytycznej na zagrożenia - czytamy w treści stanowiska.

Drogi strategiczne dla bezpieczeństwa

Sporo miejsca poświęcone zostało realizacji inwestycji drogowych, a dokładniej tych, które mają poprawić dostępność transportową i wzmocnić bezpieczeństwo. Chodzi tutaj o Via Pomerania, Via Maris oraz Drogę Czerwoną. W tej sprawie konwent także przygotował odpowiednie stanowisko, podkreślając w nim strategiczne znaczenie Pomorza dla gospodarki i systemu bezpieczeństwa Polski. Wskazując ten region jako kluczowy dla transformacji energetycznej kraju, dzięki inwestycjom w offshore, elektrownię jądrową i zielony wodór. W swoim piśmie starostwie podkreślali też, że Pomorze pełni także istotną rolę w logistyce wojskowej NATO, co wymaga rozbudowy infrastruktury transportowej, a bez tych inwestycji rozwój gospodarczy i skuteczna obrona kraju będą utrudnione.



W konwencji uczestniczyli także (od lewej): starosta malborski Piotr Szwedowski, starosta kartuski Bogdan Łapa, sekretarz Sopotu Wojciech Zemła oraz goście, czyli prof. dr hab. Janusz Czerwiński – wiceprzewodniczący Pomorskiej Rady Olimpijskiej oraz Jerzy Karpiński - dyrektor Wydziału Zdrowia Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego.



Od ubiegłego roku Konwentowi Powiatów Województwa Pomorskiego przewodniczy starosta chojnicki Marek Szczepański.



Starosta chojnicki Marek Szczepański (pierwszy z prawej) oraz goście: Jan Kleinsmidt Przewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego oraz Jerzy Karpiński dyrektor Wydziału Zdrowia Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Już w maju w Starostwie Powiatowym w Chojnicach odbędzie się specjalna Konferencja, której organizatorami będą doradca Ministerstwa Obrony Narodowej Maciej Samsonowicz, poseł na Sejm RP Marka Biernackiego oraz starosta chojnicki. Konferencja będzie poświęcona budowie drogi Via Pomerania. Członkowie konwentu uznali także, że konieczne jest podjęcie zmian legislacyjnych w kwestii prawa farmaceutycznego.

- Mamy istotne problemy związane z dyżurami aptek w porze nocnej i w dni wolne od pracy. Obecne przepisy Prawa farmaceutycznego nie gwarantują mieszkańcom powiatów stałego dostępu do leków, ponieważ dyżury są zbyt krótkie i nie obejmują kluczowych godzin nocnych. Oczywiście możemy wydłużać dyżury, ale koszty takiego rozwiązania musielibyśmy pokrywać z własnych środków - mówił przewodniczący konwentu starosta Marek Szczepański, uzasadniając podjęcie stanowiska.

O środkach unijnych oraz Pomorskim Funduszu Rozwoju

Oprócz podjęcia stanowisk, członkowie konwentu mieli możliwość zapoznania się z planowanym naborem wniosków w ramach Funduszy Europejskich. O tym oraz o ofercie Pomorskiego Funduszu Rozwoju, a dokładnie propozycjach niskoprocentowanych pożyczek, mówił wicemarszałek Marcin Skwierawski.

Wśród zaproszonych gości byli też Jerzy Karpiński – dyrektor Wydziału Zdrowia Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Małgorzata Wokacz-Zaborowska – dyrektor Pomorskiej Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw oraz prof. dr hab. Janusz Czerwiński – wiceprzewodniczący Pomorskiej Rady Olimpijskiej.

Ten ostatni zachęcał samorządowców do współpracy z ludowymi klubami sportowymi. Udział dyrektor Pomorskiej Izby Rzemieślniczej MŚP związany był między innymi z faktem, iż Konwent Powiatów Województwa Pomorskiego objął patronatem tegoroczne wydarzenia związane z obchodami Roku Pomorskiego Rzemiosła. Z kolei z dyrektorem Jerzym Karpińskim była możliwość porozmawiania na temat sytuacji szpitali na Pomorzu oraz działań, mającym na celu powołanie koronerów.



Od prawej: starosta starogardzkiego Wioleta Strzemkowska-Konkolewska, Barbara Ogrodowska starosta nowodworska, Marcin Kaczmarek starosta wejherowski.



Ślupsk reprezentowała prezydentka miasta Krystyna Danilecka - Wojewódzka oraz starosta ślupski Paweł Lisowski.



Starosta Bytowski Leszek Waszkiewicz na początku spotkania w kilku słowach zaprezentował swój powiat. W spotkaniu brała udział również wojewoda pomorska - Beata Rutkiewicz.



INTENSYWNY CZAS I DUŻE INWESTYCJE

Na terenie powiatu bytowskiego realizowane są ważne projekty. Ponadto był gospodarzem ostatniego Konwentu Powiatów, który podsumował Starosta Bytowski Leszek Waszkiewicz.

TEKST: Przemysław Schenk
ZDJĘCIA: materiały prywatne

Zeszły rok upłynął w powiecie bytowskim pod znakiem m.in.: jednej z największych inwestycji, czyli rozbudowy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego oraz adaptacji pomieszczeń po dawnym gimnazjum na gabinety dla kilku instytucji. Na jakim etapie realizacji znajduje się projekt?

Zmierzamy ku końcowi. Od listopada ub. roku w jednym z budynków dawnego gimnazjum funkcjonuje Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności. W trakcie przeprowadzki są

Warsztaty Terapii Zajęciowej. W wakacje przeniesiemy do nowej siedziby Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Obie placówki otrzymają nowoczesne, lepiej wyposażone gabinety i będą mogły rozwijać działalność. Chcemy, aby od nowego roku szkolnego uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bytowie korzystali z nowo wybudowanej sali gimnastycznej, której dotychczas szkoła nie miała. Będą też nowe sale lekcyjne dostosowane do specyficznych potrzeb uczniów, gabinety rehabilitacyjne, w tym do hydromasażu, krioterapii, ciepłolecznictwa i haloterapii, czyli leczenia w grocie solnej. Po rozbudowie bytowski SOSP będzie należeć do najnowszych w województwie.



Ta inwestycja robi wrażenie, ale to nie jedyny realizowany projekt. Co jeszcze udało się zrealizować na terenie powiatu?

W Miastku trwa budowa Brązowego Centrum Umiejętności, czyli ośrodka kształcenia specjalistów z zakresu odnawialnych źródeł energii, głównie wykorzystujących pompy ciepła i geotermię płytka. Zakończyliśmy częściową modernizację budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tursku, a lada dzień uruchomimy windę w Domu Pomocy Społecznej w Parchowie. Rozwijamy publiczny transport zbiorowy, współfinansując funkcjonowanie około 80 linii autobusowych. Do ich obsługi zamówiliśmy 17 nowych, hybrydowych autobusów. Pierwszych pięć już jeździ po naszych drogach, pozostałe będą pojawiać się sukcesywnie do maja 2026 r. Pojazdy przystosowane są do przewozu osób z niepełnosprawnościami, wózków inwalidzkich lub dziecięcych, mają dużo systemów bezpieczeństwa i są klimatyzowane. Dodatkowo z eksploatacji zostaną wycofane najstarsze autobusy, nie spełniające norm emisji spalin. To dodatkowy aspekt projektu.

Jesteśmy już od pewnego czasu w kolejnym roku. Z jakimi oczekiwaniami i celami wszedł Pan z całym zespołem w 2025?

Chcemy doprowadzić do końca inwestycje, które przed chwilą omówiłem. Najważniejszym zadaniem jest jednak modernizacja obiektów Szpitala Powiatu Bytowskiego oraz podniesienie jakości świadczonych w nim usług. Zdobyliśmy, jako jedyni w województwie, dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy na rozbudowę Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego. Dzięki temu niemal podwoimy liczbę miejsc opieki długoterminowej i zaspokoimy potrzeby naszych mieszkańców. W kolejnym kroku zmodernizujemy budynek dawnej przychodni. Przeniesiemy tam gabinety lekarzy rodzinnych oraz ambulatoryjnej opieki społecznej. Rozbudujemy też oddział rehabilitacji. Liczę też na pozyskanie obiektu dla nowej siedziby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tursku. Chcemy rozwijać ten ośrodek i odpowiadać na rosnące w tym zakresie potrzeby.

Powiat bytowski był gospodarzem ostatniego Konwentu Powiatów. Jak Pan ocenia całe wydarzenie?

Zdominowały go sprawy związane z ochroną ludności i obroną cywilną oraz inwestycjami drogowymi o charakterze ponadregionalnym. Zgodnie z nową ustawą będziemy przechodzić dużo szkoleń, a przede wszystkim inwestować w bezpieczeństwo mieszkańców. Jako Konwent Powiatów naszego województwa wyraziliśmy poparcie dla idei budowy dróg Via Pomerania, Via Maris i Drogi Czerwonej, ważnych dla obronności.





Malbork



*Pogodnych i Wesołych Świąt Wielkanocnych,
radosnego wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie najbliższych,
dużo słońca w sercu i za oknami,
smacznego jajka malowanego wszystkimi barwami tęczy
oraz deszczu wszelkiego bogactwa w lany Poniedziałek*

życzy

*Burmistrz Miasta Malborka
Marek Charzewski*





Gmina Starogard Gdański

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych
pragniemy złożyć wszystkim mieszkańcom
oraz przedsiębiorcom naszej gminy
serdeczne życzenia zdrowia, radości oraz spokoju.

Niech ten wyjątkowy czas będzie okazją
do odpoczynku, refleksji
oraz wzajemnej życzliwości.

Wesołego Alleluja, pełnego nadziei
i optymizmu na nadchodzące święta!

Z wyrazami szacunku,

Marcin Hinca
Przewodniczący Rady Gminy
Starogard Gdański

Artur Osnowski
Wójt Gminy
Starogard Gdański

FINISZ ISTOTNEGO PROJEKTU

Zakończyła się ważna inwestycja drogowa w Wejherowie. Dzięki temu ruch będzie znacznie usprawniony w północno-zachodniej części miasta.



TEKST: Przemysław Schenk
ZDJĘCIA: UM Wejherowo

Projekt polegał na budowie nowego odcinka ulicy będącej przedłużeniem ul. Karnowskiego, łączącego ul. Budowlanych z ul. Przemysłową i drogą wojewódzką. Dzięki inwestycji, ruch w tej części miasta będzie znacznie usprawniony. Inwestycja w tej części Wejherowa to jeden z elementów północno-zachodniego połączenia miasta, który prowadzi od ul. Strzeleckiej przez Węzeł Działki do skrzyżowania na drodze wojewódzkiej, następnie przez przedłużenie ul. Karnowskiego do ul. Przemysłowej i dalej do ul. Ofiar Piąsny, a potem przez ul. Lelewela i Nadrzeczną do ul. Chopina.

Strategiczne połączenie drogowe

Jak podkreślił Krzysztof Hildebrandt, prezydent Wejherowa, inwestycja w tej części miasta jest ważna dla mieszkańców. - Ta inwestycja jest powiązana z Trasą Kaszubską, która niewątpliwie powoduje napływ większej liczby samochodów do Wejherowa. Dlatego, aby uchronić mieszkańców przed całkowitym zakorkowaniem, musieliśmy wykonać rozwiązania komunikacyjne, w tym budowę ul. Karnowskiego oraz przebudowę ul. Budowlanych. Inwestycja stanowi domknięcie Północno-Zachodniego Połączenia Drogowego Wejherowa, które konsekwentnie powstaje etapami od kilku lat. Dzięki ominięciu centrum Wejherowa i rozbudowie systemu dróg, ruch samochodów w tej części miasta będzie usprawniony - dużo płynniejszy i mniej uciążliwy - mówi Krzysztof Hildebrandt, prezydent Wejherowa.

Samorządność jest sprawcza

Wojewoda pomorska Beata Rutkiewicz (zastępca prezydenta 2015-2023) podkreśliła znaczenie tej arterii drogowej, która zamyka kilka inwestycji drogowych realizowanych w Wejherowie przez wiele lat.

- Cieszę się, że mogę uczestniczyć w zakończeniu tej niezwykle trudnej inwestycji drogowej. W 2015 r. wszystkie odcinki tego północno-zachodniego połączenia były w fazie projektów, dzisiaj jest zakończenie inwestycji. To duża radość, bo świadczy, że samorządność jest sprawcza i to, co zaplanuje, może zrealizować - powiedziała wojewoda Beata Rutkiewicz.

- Jest to ważna arteria komunikacyjna, która poprawia dostępność do znaczącego miasta, jakim jest Wejherowo, zwłaszcza w kontekście planowanej w Polsce transformacji energetycznej, także dostępu do szpitala. W praktyce wykonana została „mała obwodnica” Wejherowa. To był duży wysiłek finansowy, a jakość jest na wysokim poziomie. Gratuluję prezydentowi tej determinacji i całej ekipie, która jest związana z prezydentem Hildebrandtem, jak też Beacie Rutkiewicz, która wówczas jako zastępca prezydenta realizowała te cele inwestycyjne - powiedział Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Inwestycja na trudnym terenie

Jak podkreśla Arkadiusz Kraszkiewicz, zastępca prezydenta Wejherowa ds. społecznych i ekonomicznych, to nie była łatwa inwestycja, bo prace odbywały się na niestabilnym gruncie.

- Konieczne było wykonanie drenów i wzmocnienie podłoża. W ramach inwestycji przebudowano przebieg koryta Potoku Pętrowickiego, a pod nowo budowaną drogą powstał przepust o konstrukcji z rury stalowej. To połączenie drogowe jest strategicznym ciągiem komunikacyjnym. Ułatwi dostęp do istniejących zakładów i działalności gospodarczych w tej części miasta. Inwestycja to także poprawa dojazdu do placówki oświatowej - Powiatowego Zespołu Szkół nr 3 - wyjaśnia Arkadiusz Kraszkiewicz, zastępca prezydenta Wejherowa.

W uroczystym zakończeniu inwestycji uczestniczyli wejherowscy radni, sekretarz Bogusław Suwara i skarbnik Anna Lewandowska.

Nowy odcinek ulicy, chodniki, ścieżka rowerowa

W ramach tej inwestycji wybudowano: nowy odcinek ulicy łączącej ul. Przemysłową z drogą wojewódzką, z chodnikami po obu stronach jezdni i ścieżką rowerową; rondo na skrzyżowaniu ulic przedłużenia ul. Karnowskiego i Budowlanych; ulicę łączącą ul. Budowlanych z rondem. Natomiast na ul. Budowlanych powstała nowa nawierzchnia, chodnik i ścieżka rowerowa, 65 miejsc postojowych (w tym 3 dla osób niepełnosprawnych), przejście dla pieszych (dostosowane dla osób z niewidomych i niedowidzących). Przebudowano też istniejące zjazdy, wybudowano oświetlenie oraz sieć kanalizacji deszczowej.

Wykonawcą jest konsorcjum Kruszywo Sp. z o.o. - Lider Konsorcjum GRUPA KRUSZYWO Sp. z o.o. - Partner. Wartość tej inwestycji to ponad 28,6 mln zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych w wysokości ok. 24,1 mln zł. Udział w tej inwestycji miało PEWiK - prawie 1,5 mln zł (sieć wodociągowa i sanitarna).



www.honest.com.pl

HONEST



WYNAJEM KONTENERÓW - WYWÓZ ODPADÓW



ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

ul. Wschodnia 29
80-066 Gdańsk

tel. 515 192 851
tel. 58 305 88 44

biuro@honest.com.pl

EXPRESS BIZNESU

Zaznaj komfortu dostawy magazynu prosto do Twojego domu

Express Biznesu to jedyny magazyn biznesowy w Polsce ukazujący się regularnie co miesiąc. Zamów prenumeratę magazynu i zapewnij sobie dostęp do aktualnych treści już od najbliższego numeru! Wypełnij formularz z danymi do wysyłki, a potwierdzenie przelewu wyślij na adres: prenumerata@expressy.pl. Koszt jednego egzemplarza to 20 zł (w tym 8% VAT), a przesyłka jest wliczona w cenę. Ciesz się profesjonalną gazetą dostarczaną prosto pod wskazany adres – wygodnie, regularnie, na najwyższym poziomie.



EXPRESSBIZNESU.PL

TO
MOŻESZ
BYĆ **TY**

EXPRESS
BIZNESU

JAN KOWALSKI
SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

PIOTR RUSZEWSKI
+48 601 300 143
p.ruszewski@expressy.pl

RAFAL LASKOWSKI
+48 791 980 155
r.laskowski@expressy.pl

DANUTA BIESZKE
+48 660 731 138
d.bieszke@expressy.pl

Piotr Ruszewski
PREZES PR MEDIA
GROUP SP. Z O.O.

PIOTR RUSZEWSKI
+48 601 300 143
p.ruszewski@expressy.pl

RAFAL LASKOWSKI
+48 791 980 155
r.laskowski@expressy.pl

DANUTA BIESZKE
+48 660 731 138
p.ruszewski@expressy.pl